206

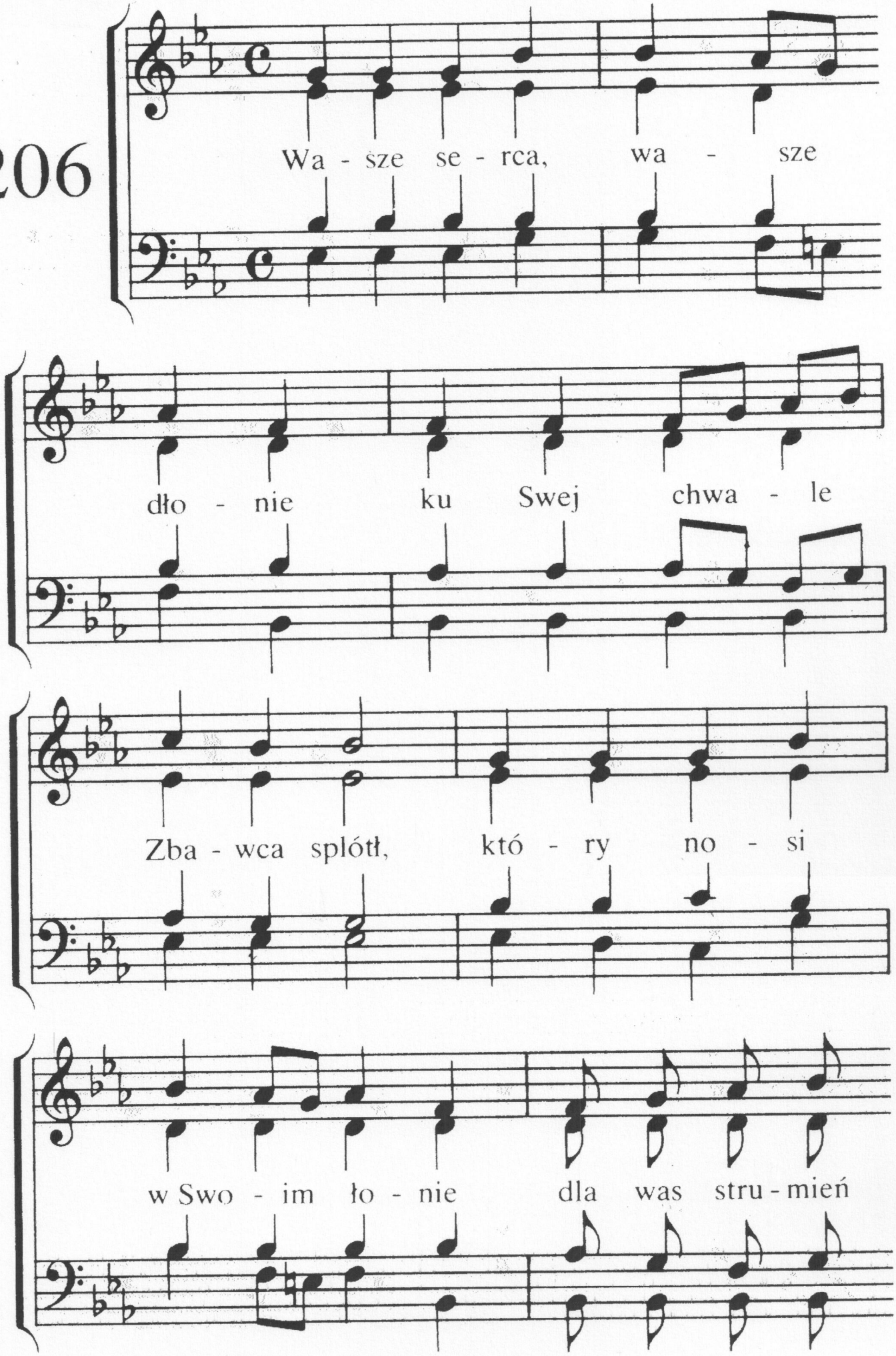
Wa - sze se - rca, wa - sze
dło - nie ku Swej chwa - le
Zba - wca splótł, któ - ry no - si
w Swo - im ło - nie dla was stru - mień

ja - snych wód. Bło - go, bło - go

pie - lgrzy - mo - wać ra - zem z Pa - nem

dło - nią w dłoń. Z Nim się smu -

cić, z Nim ra - do - wać,

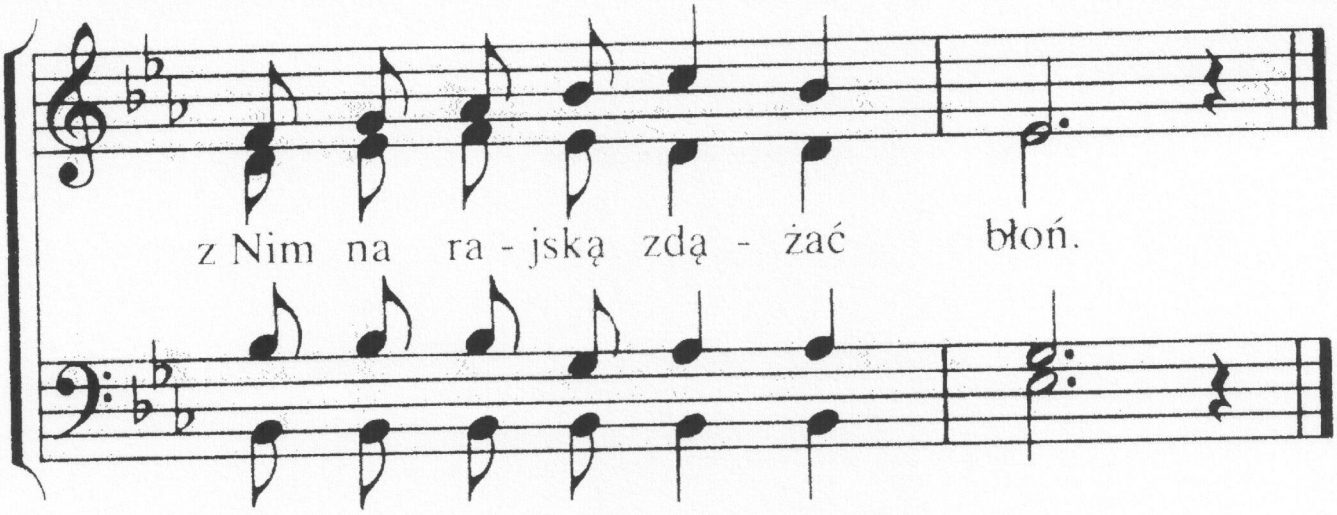

2. Małżeńskiego On ogniwa
trwałą spójnią musi być.
Chętnie z wami Pan przebywa,
z Nim możecie szczęśnie żyć.
Błogo, błogo . . .

3. Z niebios wyżyn błogosławi
wam miłośnie Pańska dłoń.
Niech Go życie wasze sławi,
wasze modły wznoście Doń.
Błogo, błogo . . .

207

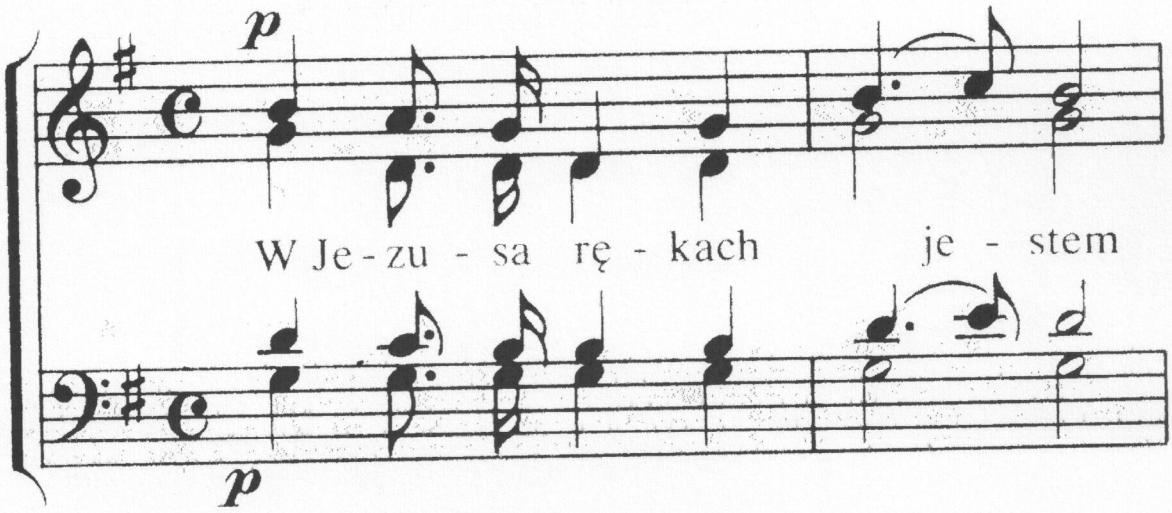

be zpie-czny, bo On mój. W Nim o - dpo-cznie-nie

Fine

mo - je, w Nim szczę-śli-wo - ści zdrój.

Wdzię - cznie Pa-ste - rza me - go głos me - mu

se - rcu brzmi: Du - szo, jam Pa - sterz

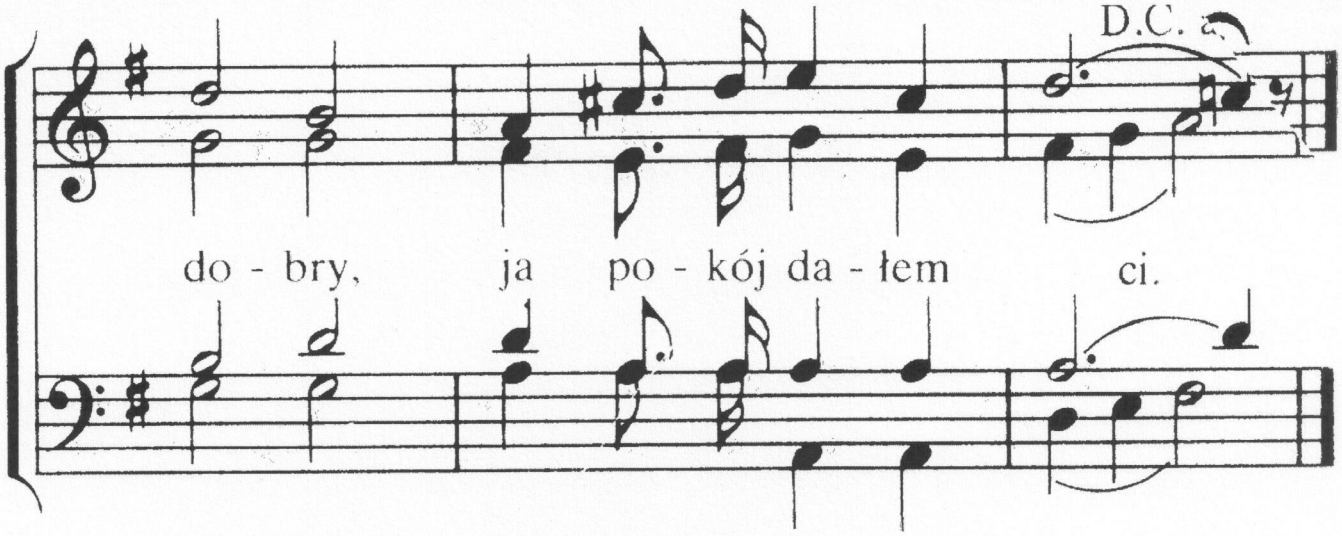

2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.
Odłączyć nikt nie może od Pana nigdy mnie,
ni od miłości Bożej, co w nim ujawnia się.
Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
Bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się,
bezpiecznie na Nim stale opieram życie swe.
Na Niego ufnie czekam, aż minie nocy cień,
gdy powtórnego przyjścia nastąpi Jego dzień.
O, Panie Jezu, przybądź i daj się ujrzeć mi,
bym już był w Twej światłości, gdzie z Ojcem jesteś Ty.

208

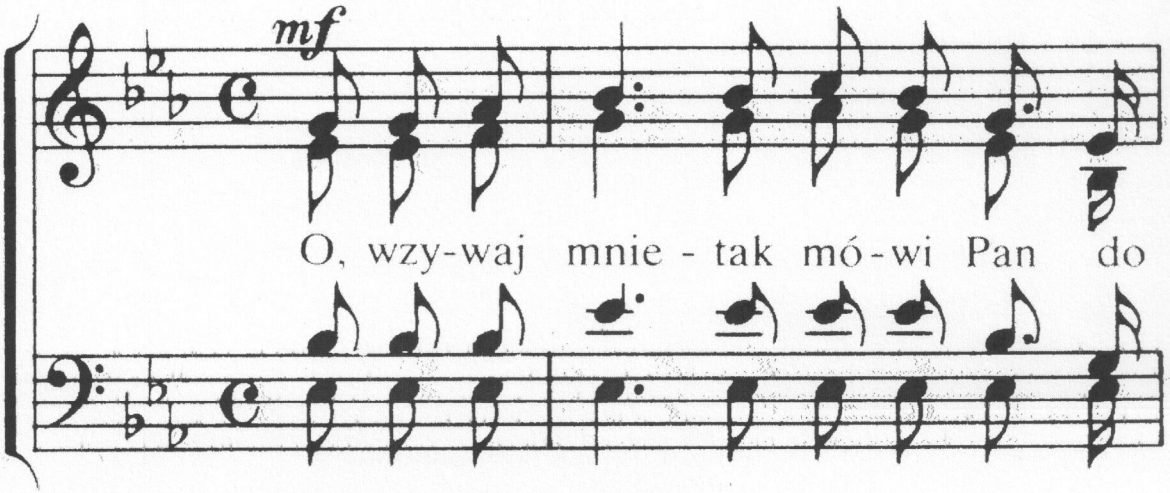

cie - bie, gdy du - szy two - jej gro - zi

zło. O, wzy-waj mnie, a w ka-żdej twej po -

trze bie, jam Pan Bóg twój - wspo-mo - gę

f

cię. O, wzy-waj mnie, a w ka-żdej twej po -

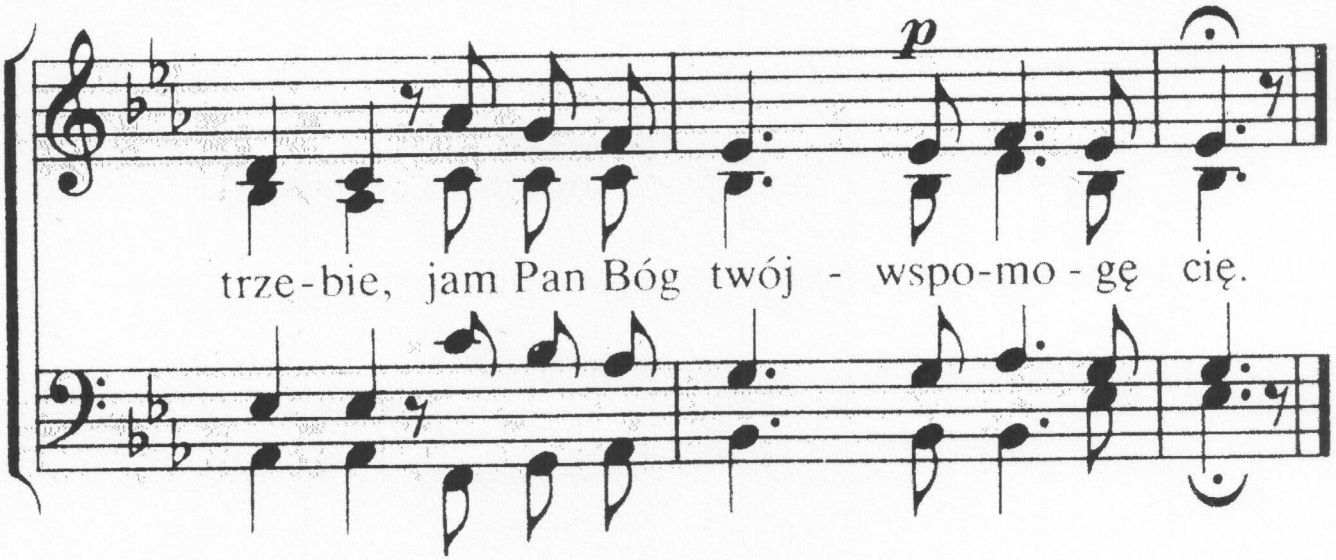

2. O, wzywaj mnie w dzień swego utrapienia,
ja wtedy wyratuję cię.
/: A ty za moje możne wybawienie,
wysławisz mnie, wysławisz mnie. :/

3. O, wzywaj mnie w wahania trudnej chwili,
gdy na bezdrożu stajesz ty.
/: Abyś w wyborze drogi się nie mylił,
o, wzywaj mnie, zaufaj mi. :/

4. O, wzywaj mnie-ja słyszę twe wołanie,
okażę ci oblicze Swe.
I jako wierzysz, zawsze ci się stanie,
gdy wezwiesz mnie, gdy wezwiesz mnie.
A wówczas godnie będziesz zawsze w stanie
wysławiać mnie, wysławiać mnie.

209

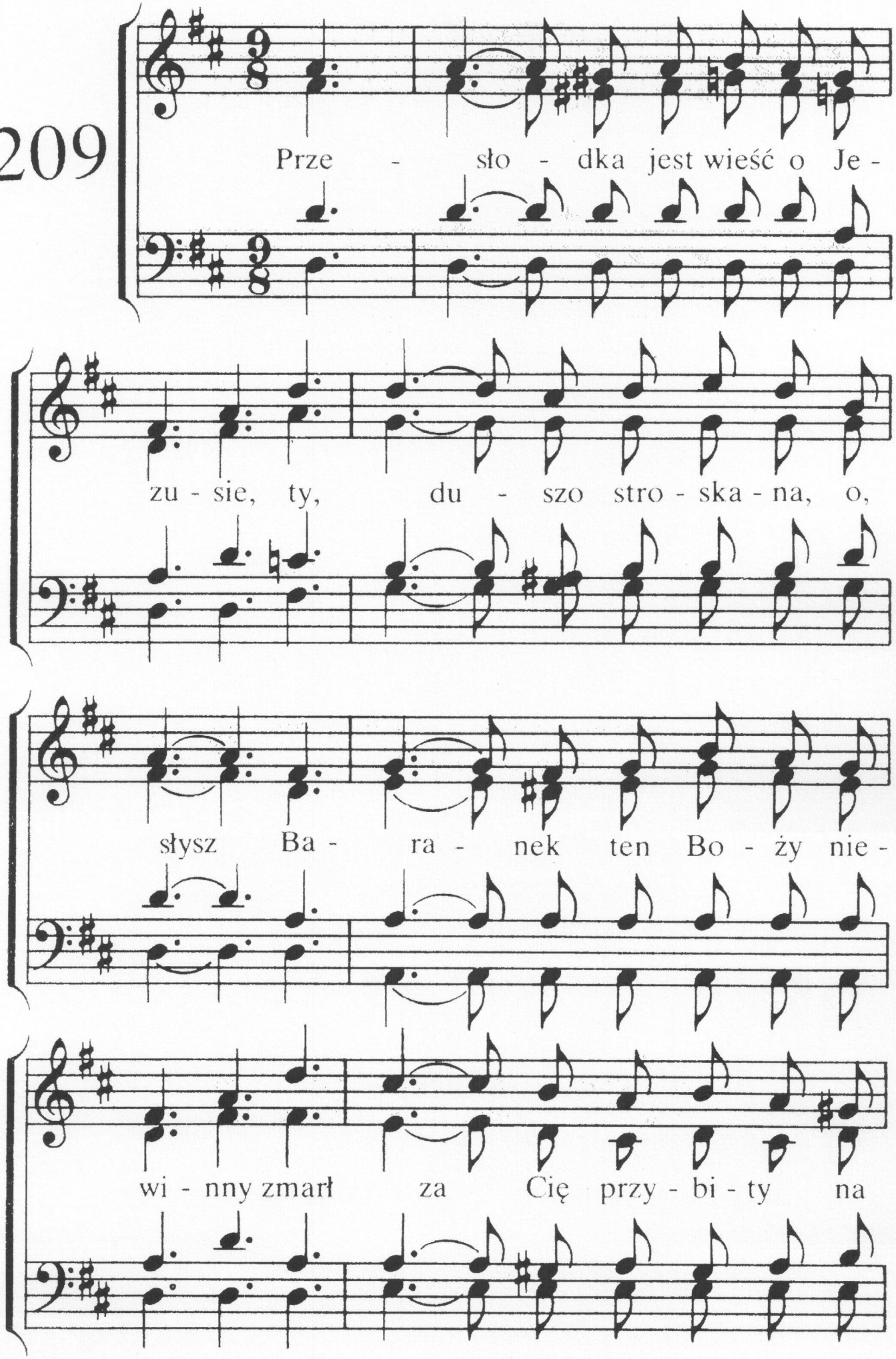
Prze - sło - dka jest wieść o Je -
zu - sie, ty, du - szo stro - ska - na, o,
słysz Ba - ra - nek ten Bo - ży nie -
wi - nny zmarł za Cię przy - bi - ty na

krzyż. O, ja - każ to cu-dna no -

wi - na, o, ja - każ ra-do-sna to

mf

wieść! Cho-ciaz zie-mia prze - mi - nie, to

ff

rze - sze zba - wio - nych ku

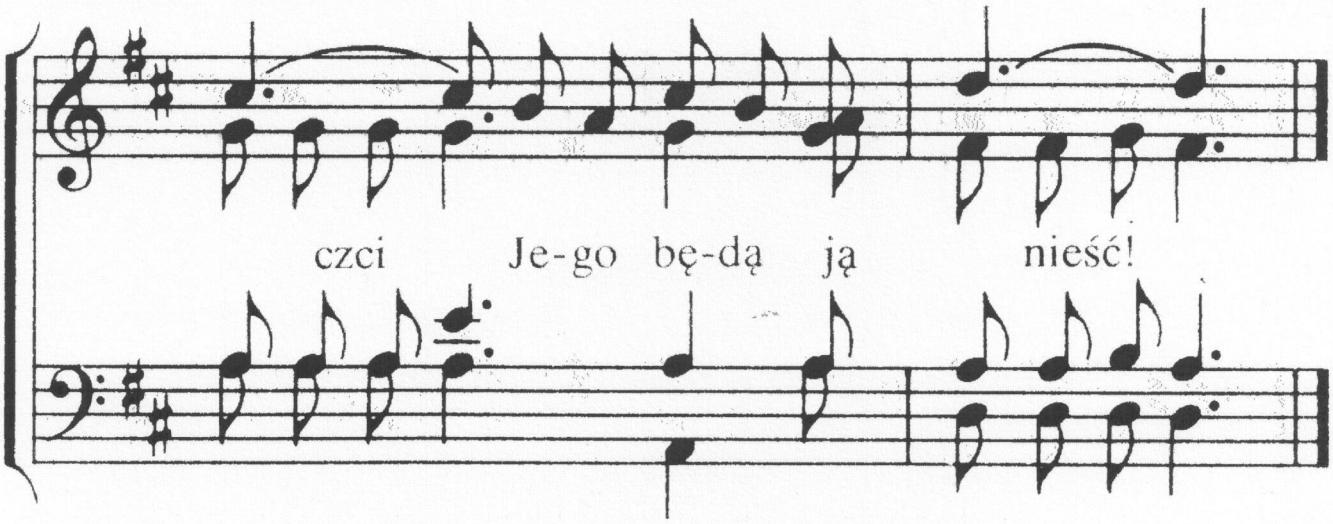

2. Niebiosa opuścił dla ziemi
i krew za grzeszników Swą dał,
by każdy, kto w Niego uwierzy
swych win odpuszczenie w Nim miał.
O, jakaż to . . .

3. Swą śmiercią przejednał gniew Boży
i łaski otworzył ci zdrój.
Do Niego się przybliż w pokorze
i wyznaj, że Zbawca to twój.
O, jakaż to . . .

210

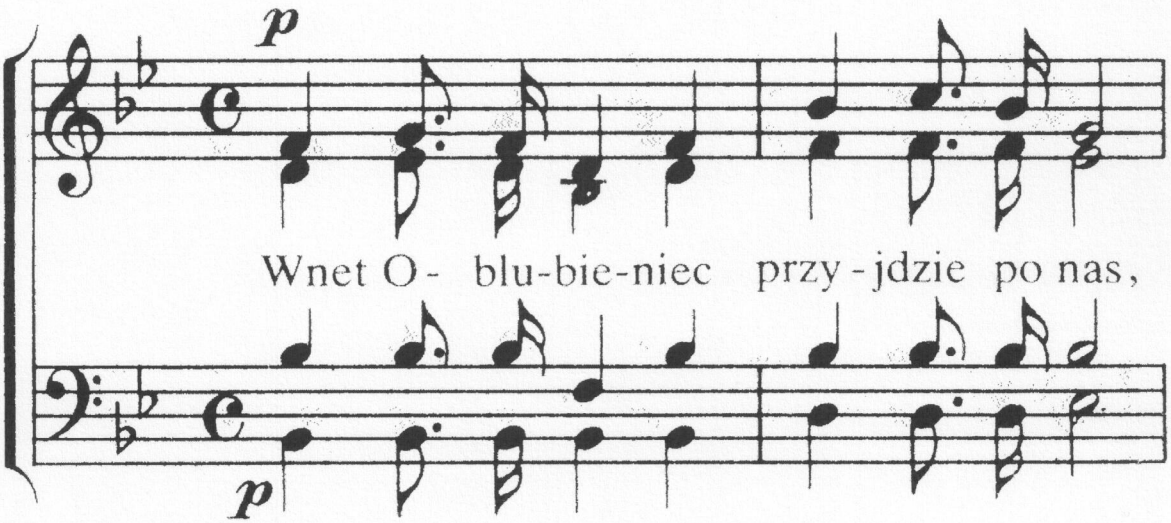

czu - wa-jcie wie-rni, czu - wa - jcie wraz!

Czu - wa-jcie po - mni prze - stro - gi słow

sf *f*

Czu - wa-jcie-przy-jdzie znów. Pa - nie, chce-my

sf *f*

wciąż go - to - wi być, ba - cznie czu - wać,

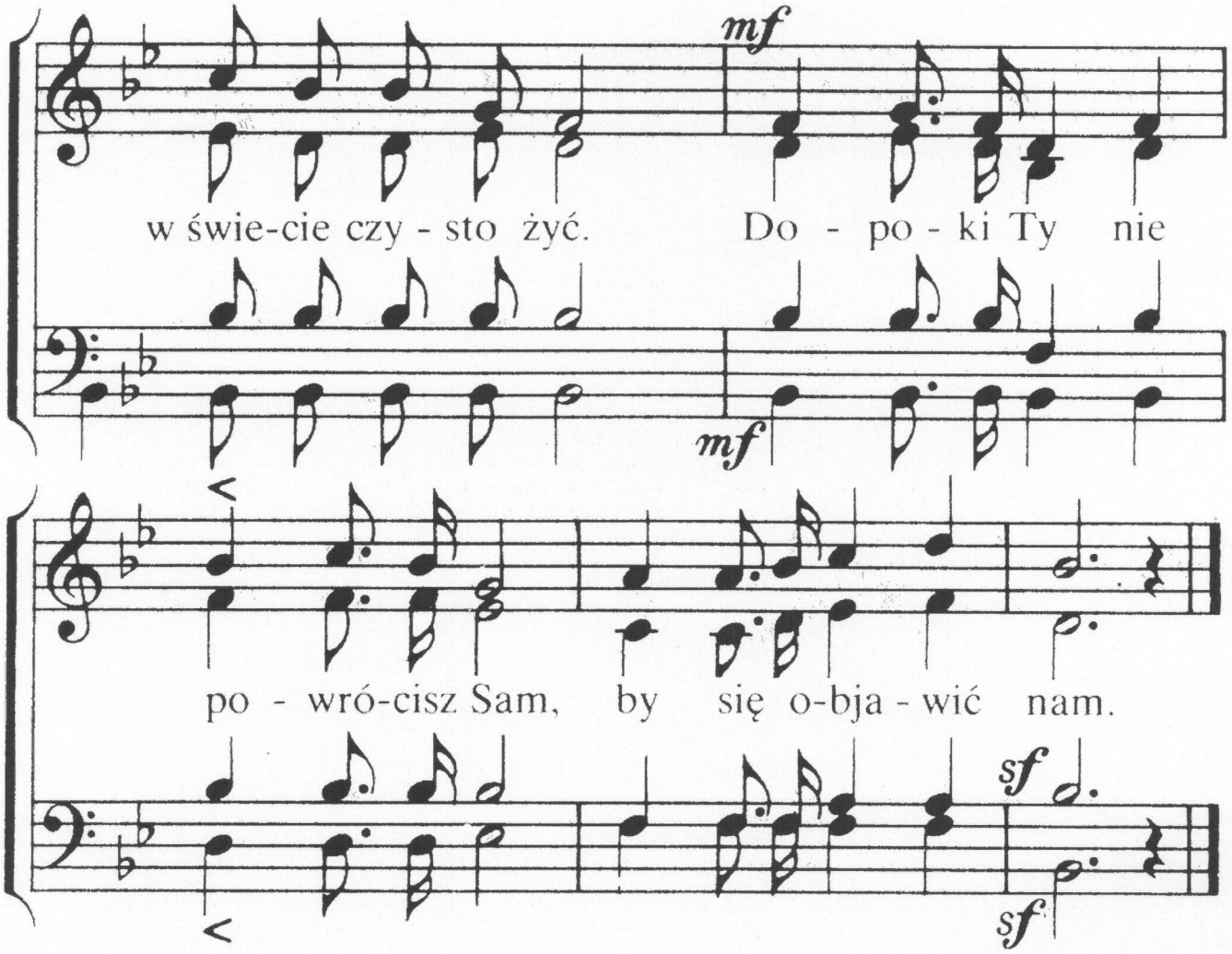

2. Wnet Oblubieniec przyjdzie, kto ma
wciąż to na celu, tu przy Nim trwa.
Nie tonie w świecie, choć wabi nas,
czuwajcie wierni wraz!
Panie, chcemy . . .

3. Wnet Oblubieniec przyjdzie, nasz Pan,
w nieskazitelny nas oblec stan.
Serca kierujcie ku Niemu swe,
czuwajcie, zbliża się!
Panie, chcemy . . .

4. Wnet Oblubieniec przyjdzie po Swych,
by się uwielbić na wieki w nich.
Niech serca wasze gotowe są
powitać w chwale Go.
Panie, chcemy . . .

5. Wnet Oblubieniec przyjdzie, bo chce
z oblubienicą Swą złączyć się.
Jakiż to dla nas szczęśliwy los!
Cześć Mu wzniesiemy w głos.
Panie, chcemy . . .

211

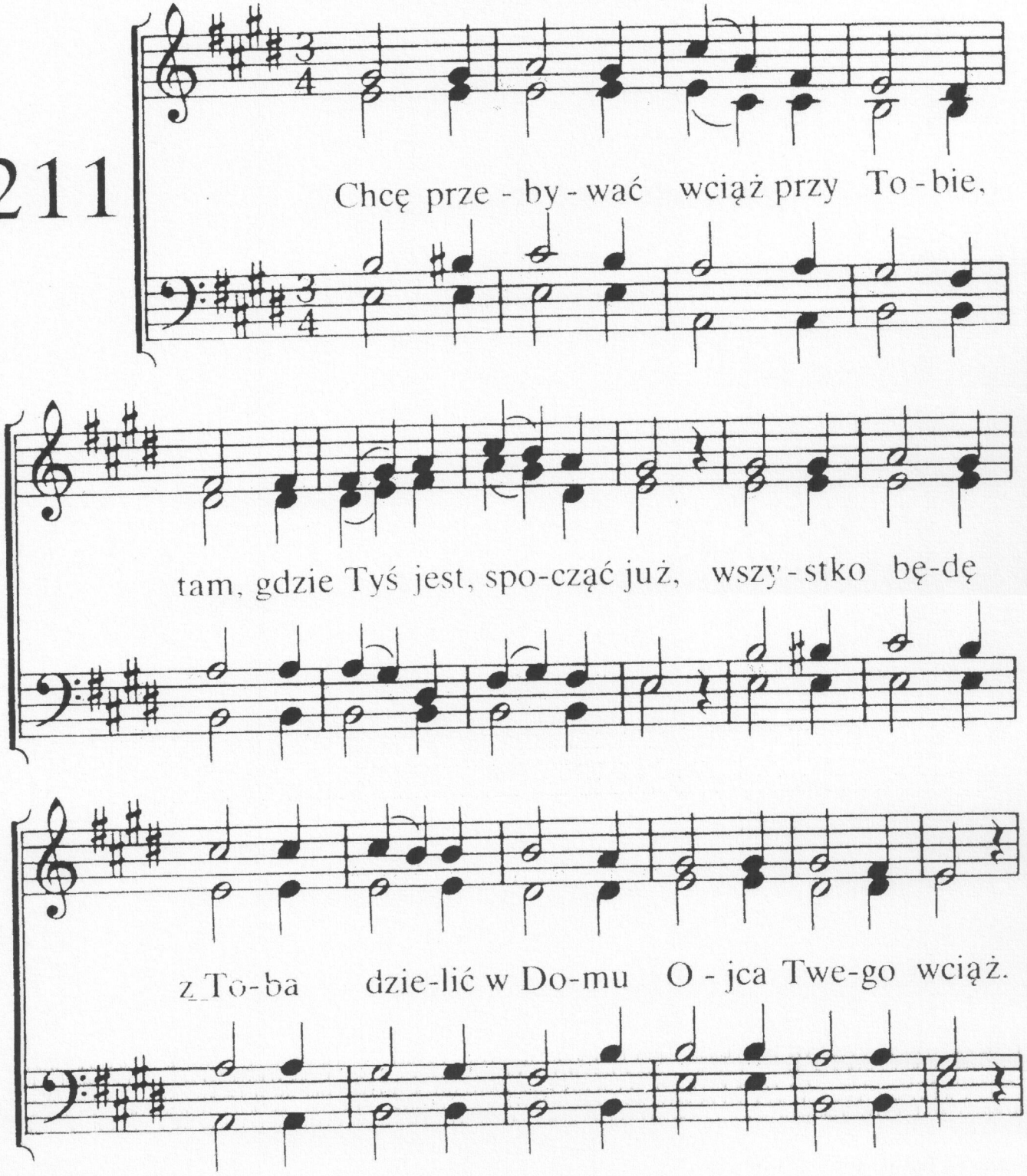

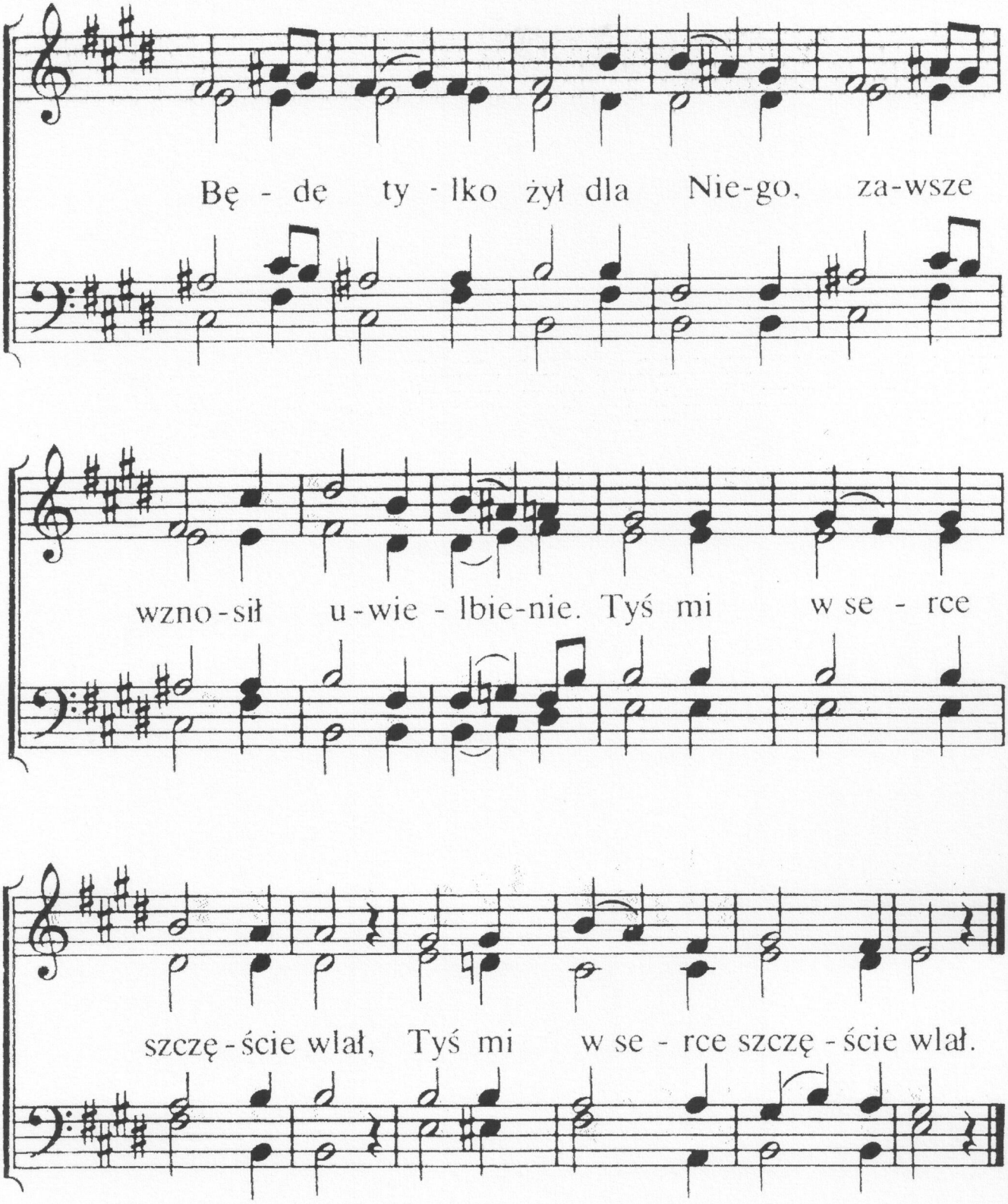

2. Przy Twym boku znika boleść,
Ty pragnienie gasisz me.
Jakże mógłbym się napoić
tu, gdzie wszystko pustką tchnie?
W świecie tym samotny jestem,
ma ojczyzna w górze-w niebie.
/: Ukojenie znajdę tam. :/

3. Jesteś życiem moim, Panie,
moją Tyś radością jest.
W darze dałeś mi zbawienie,
okazałeś miłość też.
Tu na ziemi nie osiągnie
odpoczynku serce moje.
/: W Tobie odpocznienie nam. :/

4. Tyś jest niebios wiecznym słońcem,
wszystko przez Cię dane nam
i po całą wieczność jesteś
Zbawicielem moim Sam.
Zabierz Jezu własność swoją,
połącz wkrótce ją ze sobą.
/: Wieczna radość będzie tam. :/

212

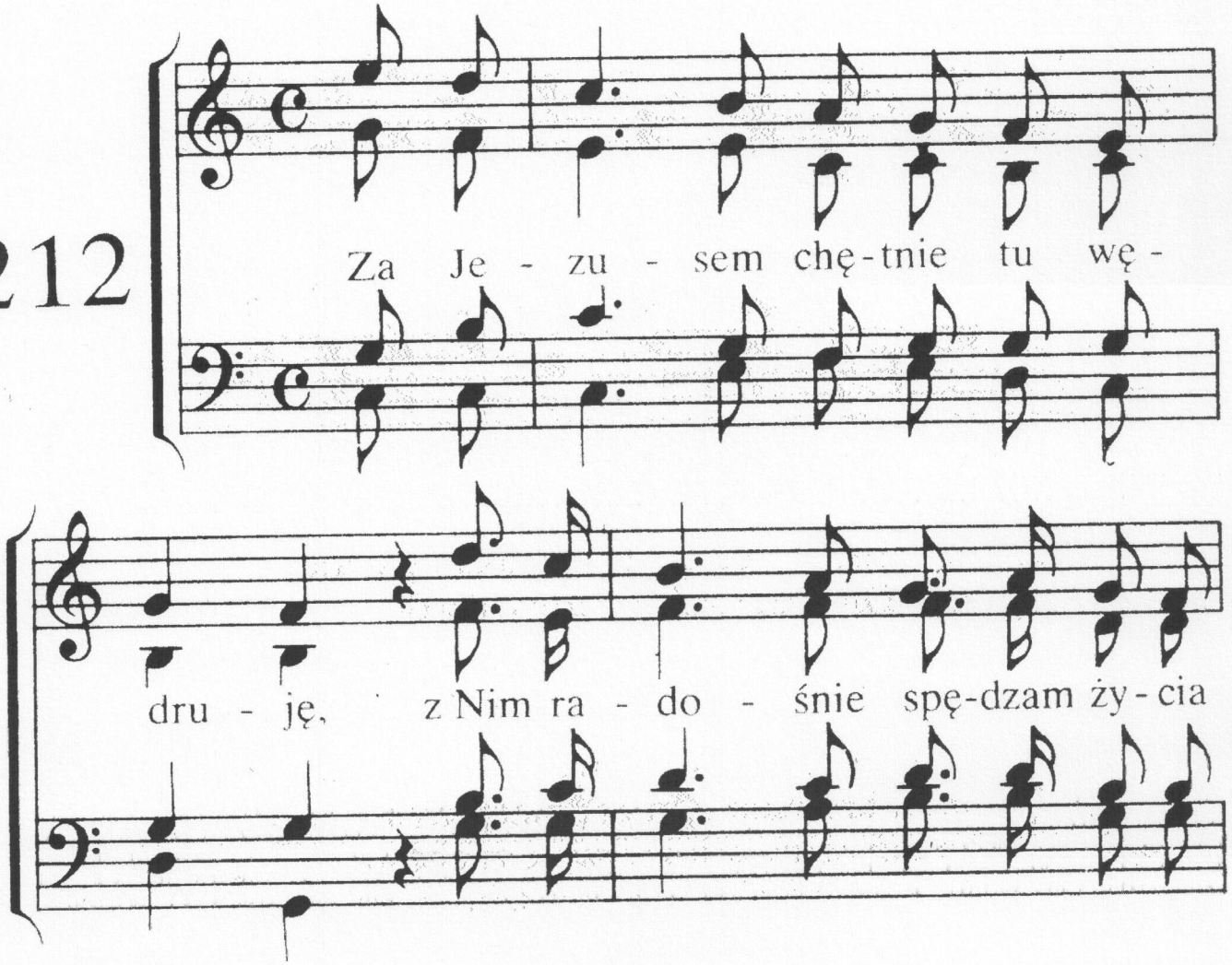

dni. Ty - lko w Nim cel dro - gi swej zna -

jdu - ję, w dom i w se - rce wno - si ra - dość

mi, w dom i w se - rce wno-si ra-dość mi.

2. On mnie strzeże, gdy się do snu kładę,
rano On rozprasza chmury trwóg.
Na rozdrożach zbawcza daje radę,
/: On mnie cieszy wśród ciernistych dróg. :/

3. Z Nim chcę w życiu swoim wciąż obcować,
On pokarmem, On napojem mym.
On też raczy w łasce mnie zachować
/: I prowadzić w miłosierdziu Swym. :/

213

Wkró - tce sko - nczą się

bło - gie ła - ski dnie. Dziś chce

Je - zus dac zba - wie - nie, z pęt sza -

ta - na wy - ku - pie - nie Pan za -

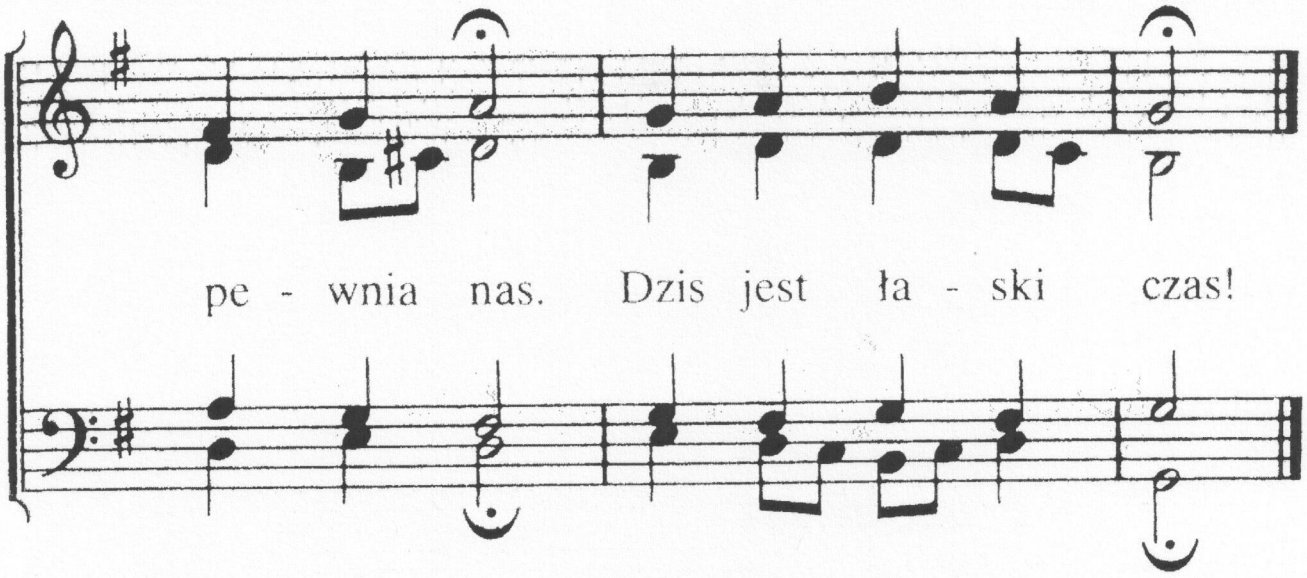

2. Gdy On za nas zmarł,
dał zbawienia dar.
Wzniósł się do niebieskiej chwały,
stamtąd wróci On wspaniały
z wielką mocą Swą,
przyodziany czcią.

3. Wkrótce przyjdzie dzień
pełen zgrozy tchnień,
gdy Pan Jezus się objawi,
grzesznych On na sąd postawi,
sprawiedliwy sąd,
nikt nie ujdzie stąd!

4. Spadnie Boży gniew,
sprawiedliwy gniew!
Dotknie wtedy on każdego,
kto nie obmył grzechu swego
Jezusową krwią.
Straszne będzie to!

214

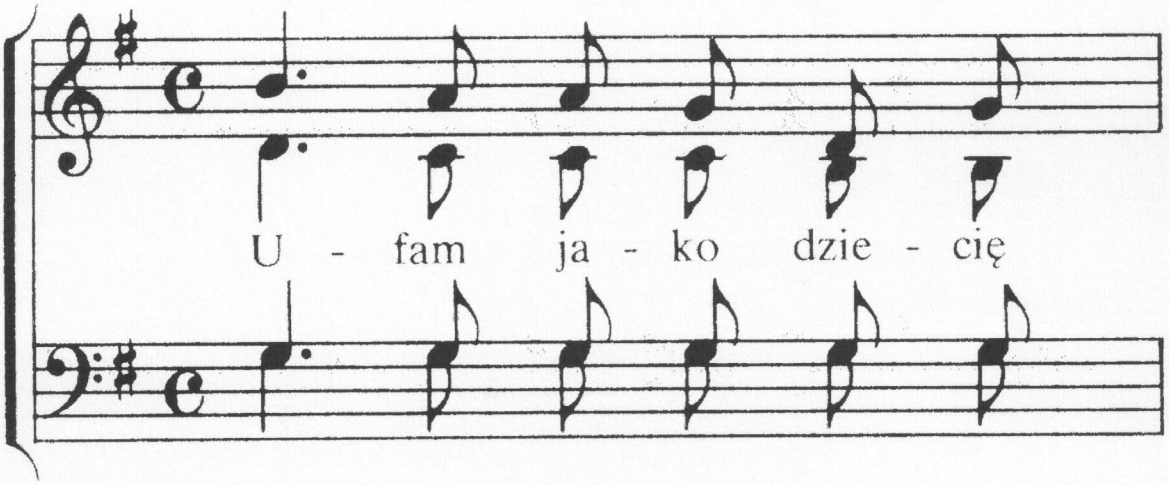

To - bie, u - fam Zba - wco mój!

U - fam, bo mam wie - cznie z Cie - bie

wie - lkiej ła - ski zdrój. U - fam, Pa-nie mo-cy

Twej i w tru-dno-ściach u-fam

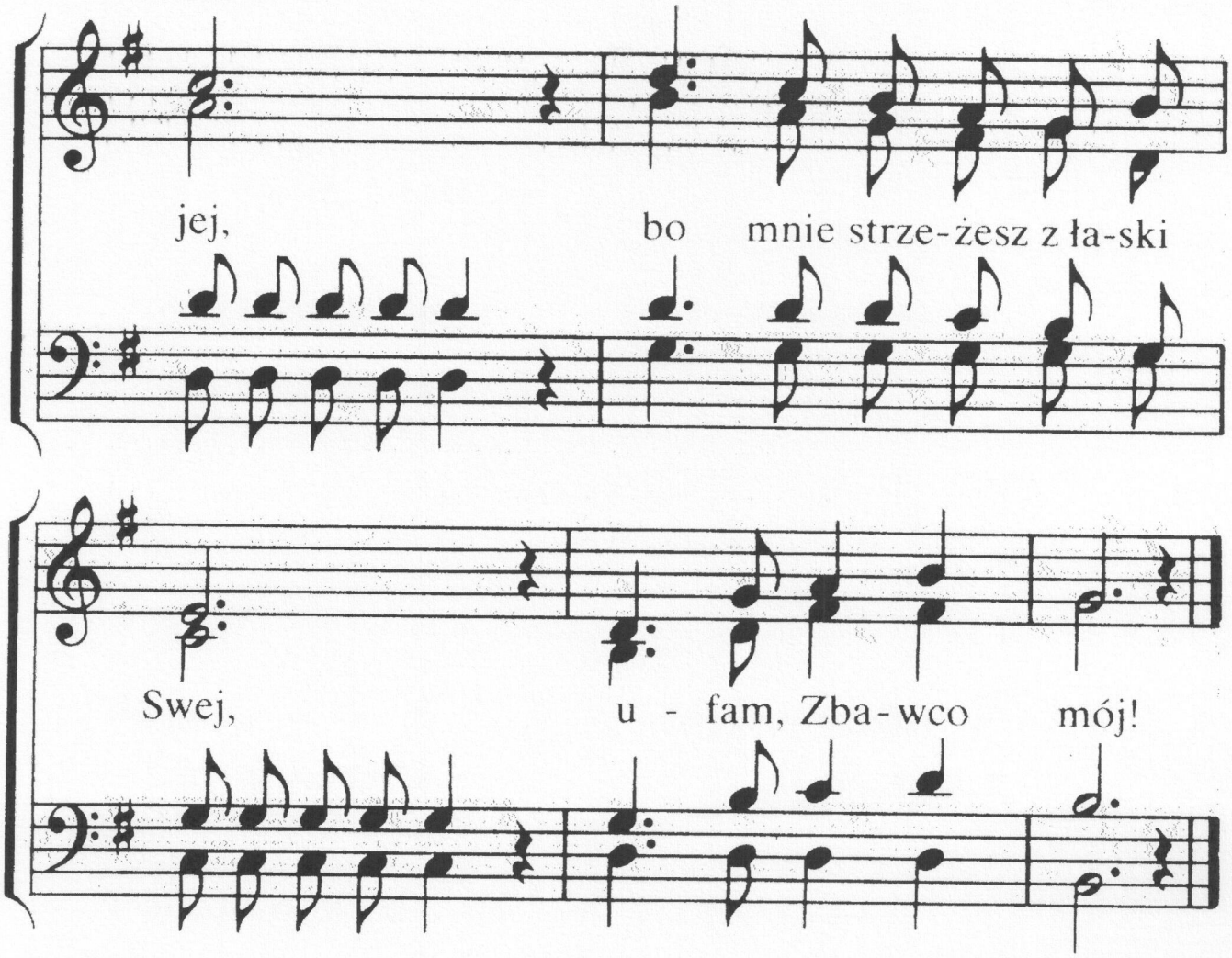

2. Ufam tylko Tobie, Jezu,
Twojej świętej krwi,
co zbawiła mnie od złego,
dała radość mi.
Ufam, Panie . . .

3. Ufam tylko łasce Twojej,
co ochrania mnie,
czyni silnym, daje pomoc
mi przez życia dnie.
Ufam, Panie . . .

4. Ufam jako dziecię Tobie,
ufam, Panie, Ci,
bo mnie do zwycięstwa stale
wiedziesz z łaski Ty.
Ufam, Panie . . .

215

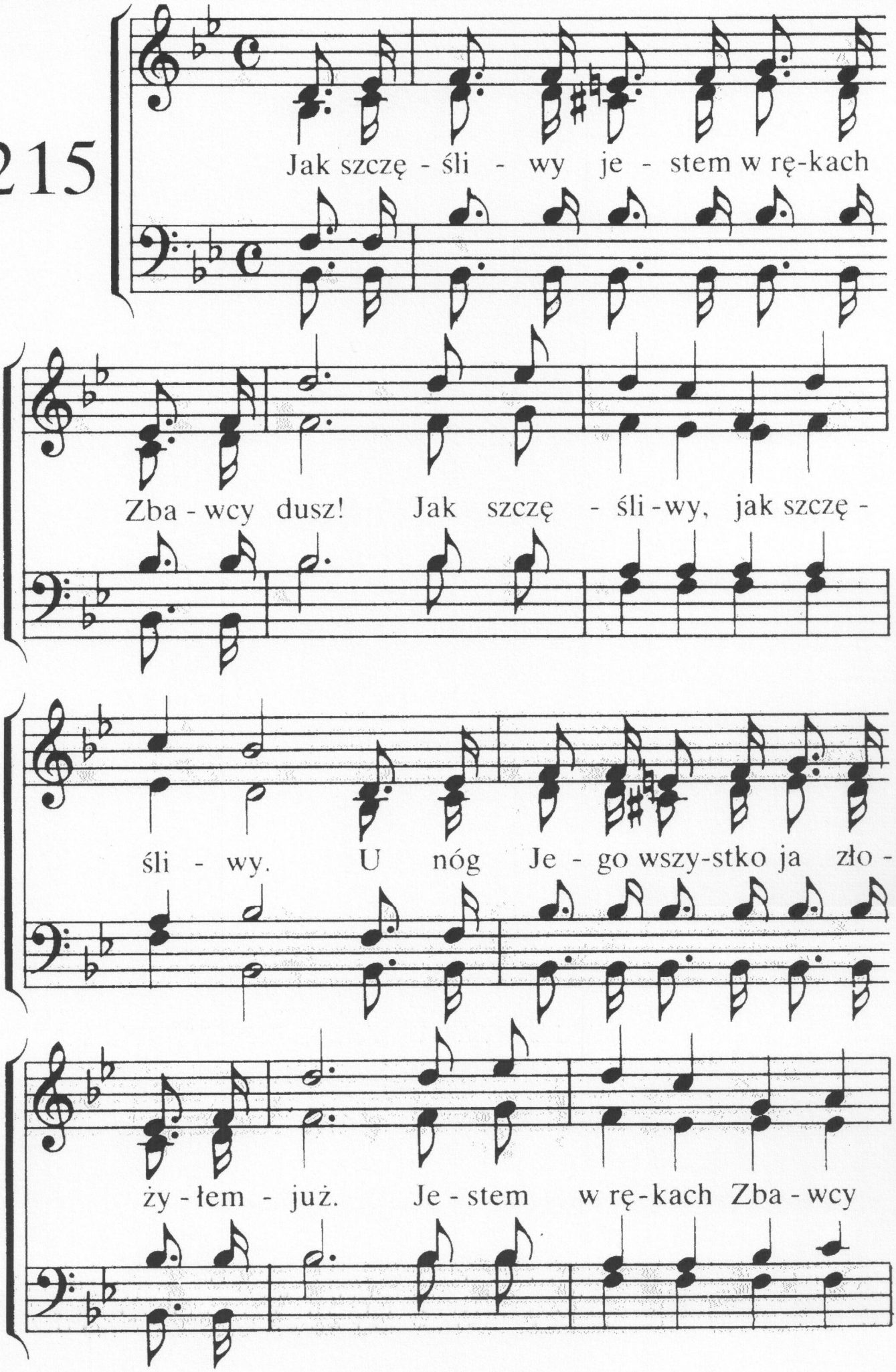
Jak szczę - śli - wy je - stem w rę-kach
Zba - wcy dusz! Jak szczę - śli - wy, jak szczę -
śli - wy. U nóg Je - go wszy-stko ja zło -
ży - łem - już. Je - stem w rę - kach Zba - wcy

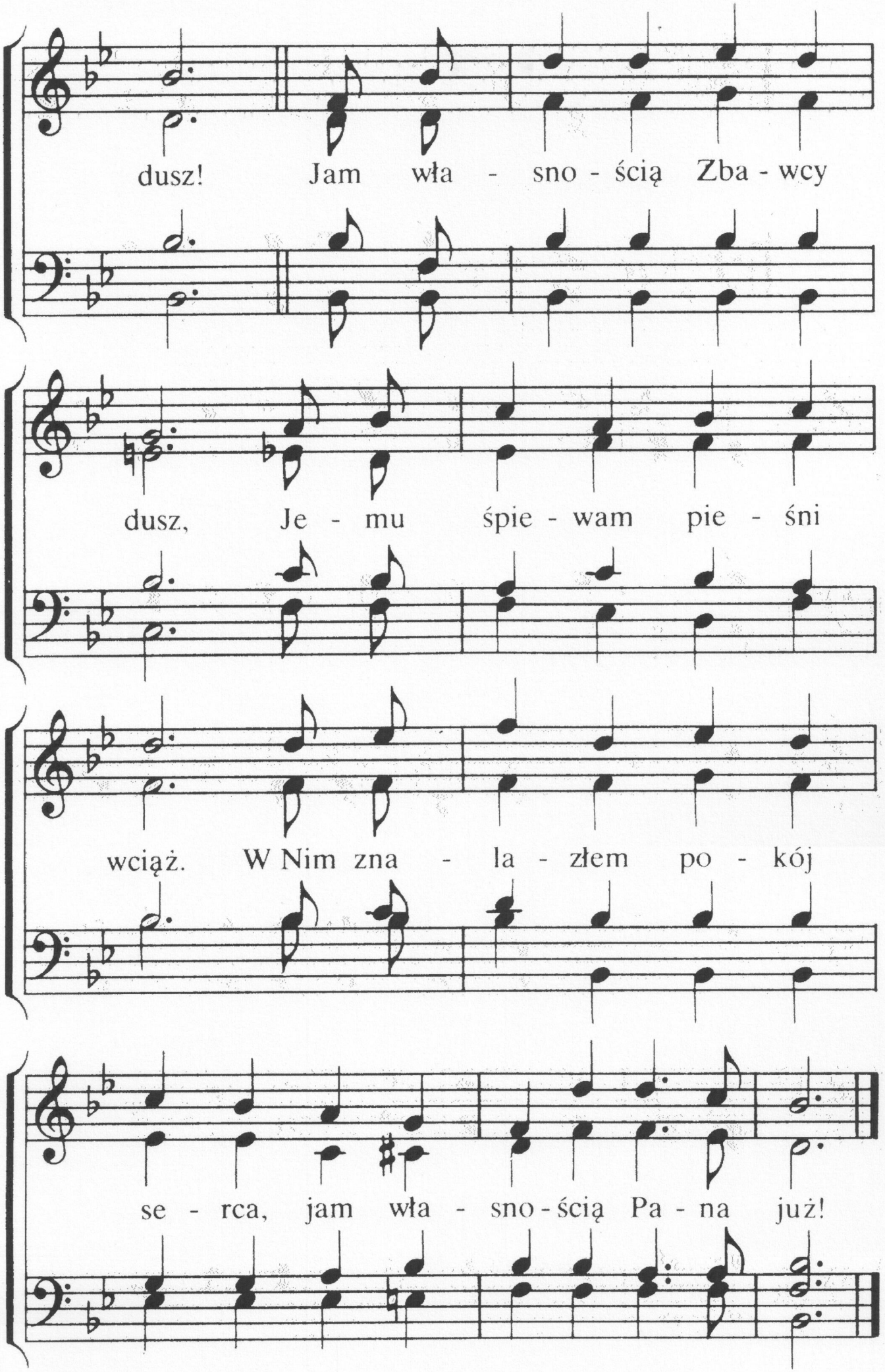
dusz! Jam wła - sno - ścią Zba - wcy
dusz, Je - mu śpie - wam pie - śni
wciąż. W Nim zna - la - złem po - kój
se - rca, jam wła - sno - ścią Pa - na już!

2. Jak szczęśliwy jestem w łasce Zbawcy dusz!
Jak szczęśliwy, jak szczęśliwy!
W dniach słonecznych, jak i w czasie prób i burz
jestem w łasce Zbawcy dusz.
Jam własnością Zbawcy dusz . . .

3. Jak szczęśliwy jestem w służbie Zbawcy dusz!
Jak szczęśliwy, jak szczęśliwy!
Z poświęceniem chętnie Dlań pracuję wciąż,
będąc w służbie Zbawcy dusz.
Jam własnością Zbawcy dusz . . .

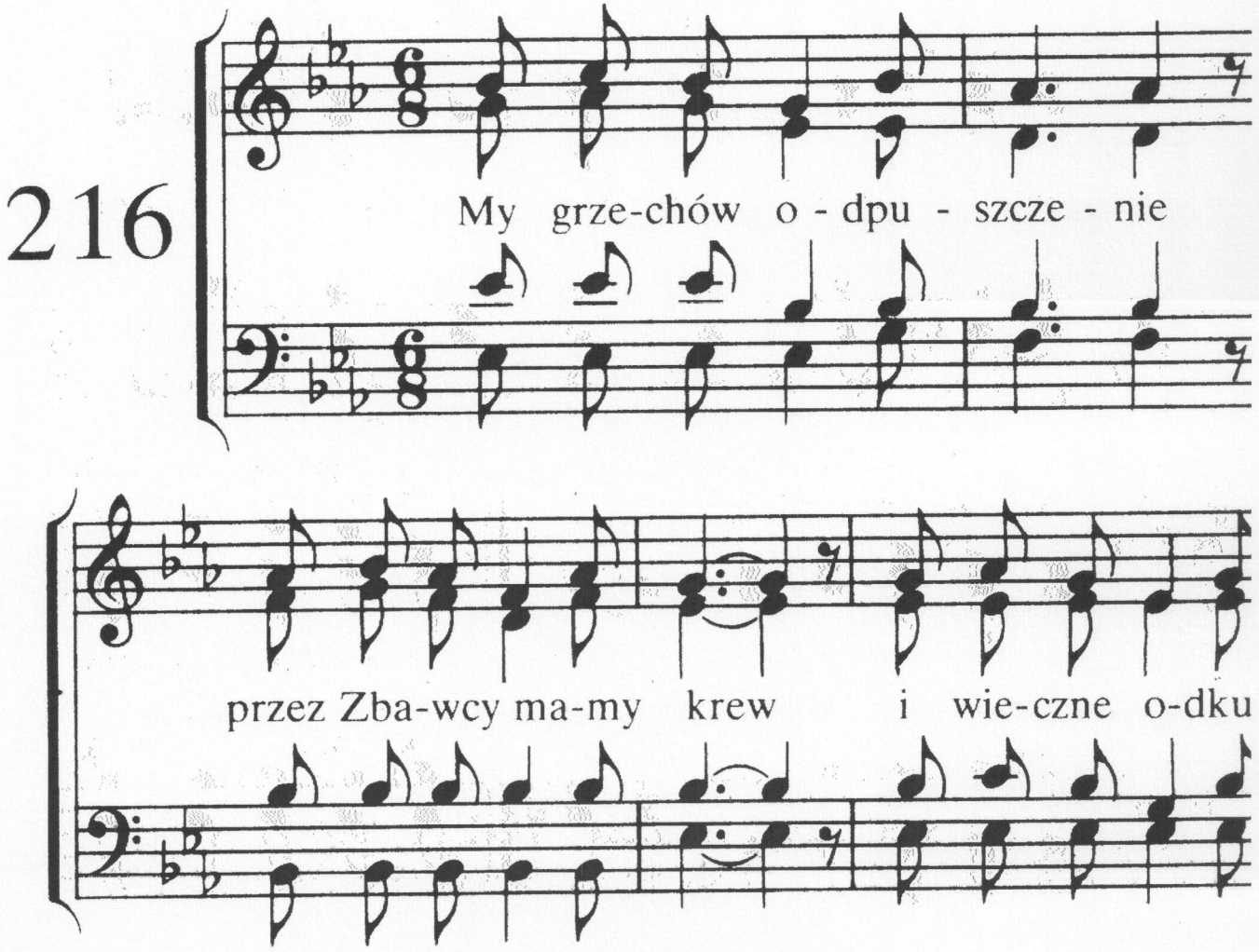

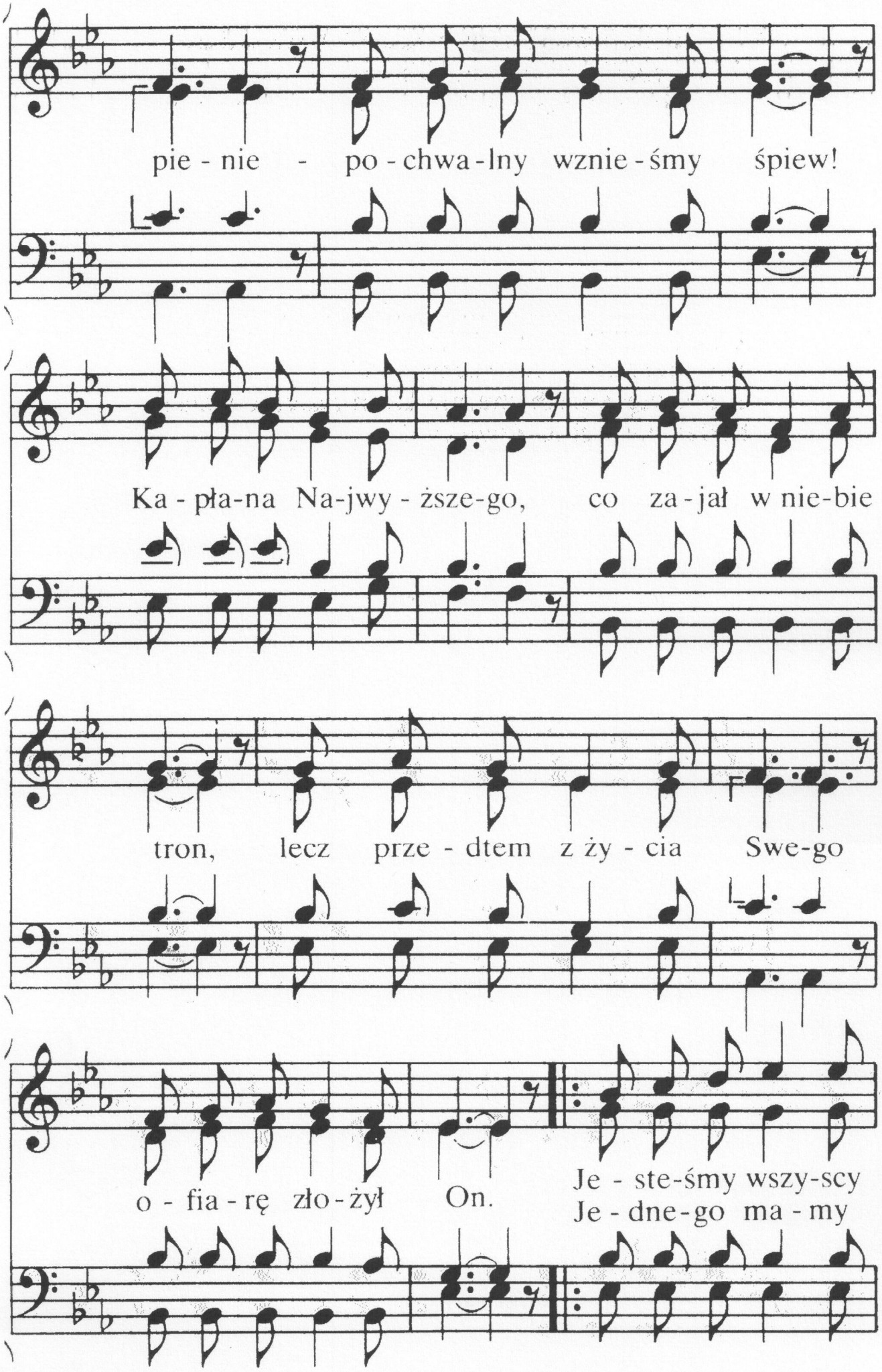
pie - nie - po - chwa - lny wznie - śmy śpiew!
Ka - pła - na Na - jwy - ższe - go, co za - jał w nie - bie
tron, lecz prze - dtem z ży - cia Swe - go
o - fia - rę zło - żył On.
Je - ste - śmy wszy - scy
Je - dne - go ma - my

je - dno zła - cze - ni Zba - wcy krwia
Pa - na, co w me - kach za nas zmarł

1.

je - dne-go ma - my Oj ca, z ra - do - ści se - rca
i śmie-rcią tą wy - je-dnał

2.

drża! zba - wie - nia dla nas dar.

2. My w sercach pokój mamy, bo Jezus dał nam go,
pociechę posiadamy, choć życiu grozi zło.
Pasterza też Dobrego, co paszę daje nam,
do żywych wód prowadzi i strzeże stada Sam.
Jesteśmy wszyscy . . .

3. Prorockie mamy Słowo, pochodnię naszych nóg,
co wiedzie drogą nową, jak chce nasz Pan i Bóg.
Ze Słowa tego wiemy, że wkrótce przyjdzie Pan,
że wtedy obleczemy nieskazitelny stan.
Jesteśmy wszyscy . . .

4. W czas każdy dostęp dany do tronu łaski nam,
więc śmiało się zbliżamy, by pomoc znaleźć tam.
A po skończonym boju koronę życia da
ten Książę nasz Pokoju, co chroni nas od zła.
Jestesmy wszyscy . . .

5. Śpiewamy: „Maran ata!" – Pan blisko jest, u wrót,
by zabrać nas ze świata do Siebie, w niebios gród.
On dał nam obietnicę: „Ja przyjdę po was znów",
po Swą oblubienicę, nie zmieni Swoich słow.
Jesteśmy wszyscy . . .

6. Czekamy przyjścia Jego z tęsknotą w każdy czas,
wołamy więc do Niego: „O, weź do Siebie nas!"
Prosimy w każdej dobie: „Nasz Panie Jezu, przyjdź!
O, Alleluja Tobie! Po Swa wybrana znijdź!"
Jesteśmy wszyscy . . .

217

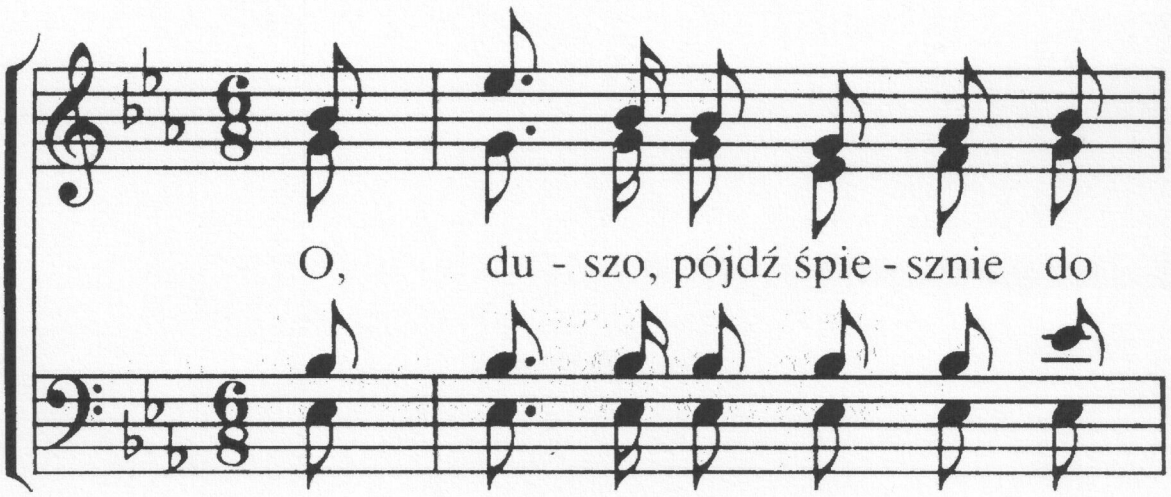

Zba - wcy, dziś je - szcze pod Je - go pójdz

krzyż, skąd ła - ski zdrój wie - cznej wy -

try - ska, On wo - ła, do Nie - go się

zbliż. O, wszy - scy po - dą - żcie do

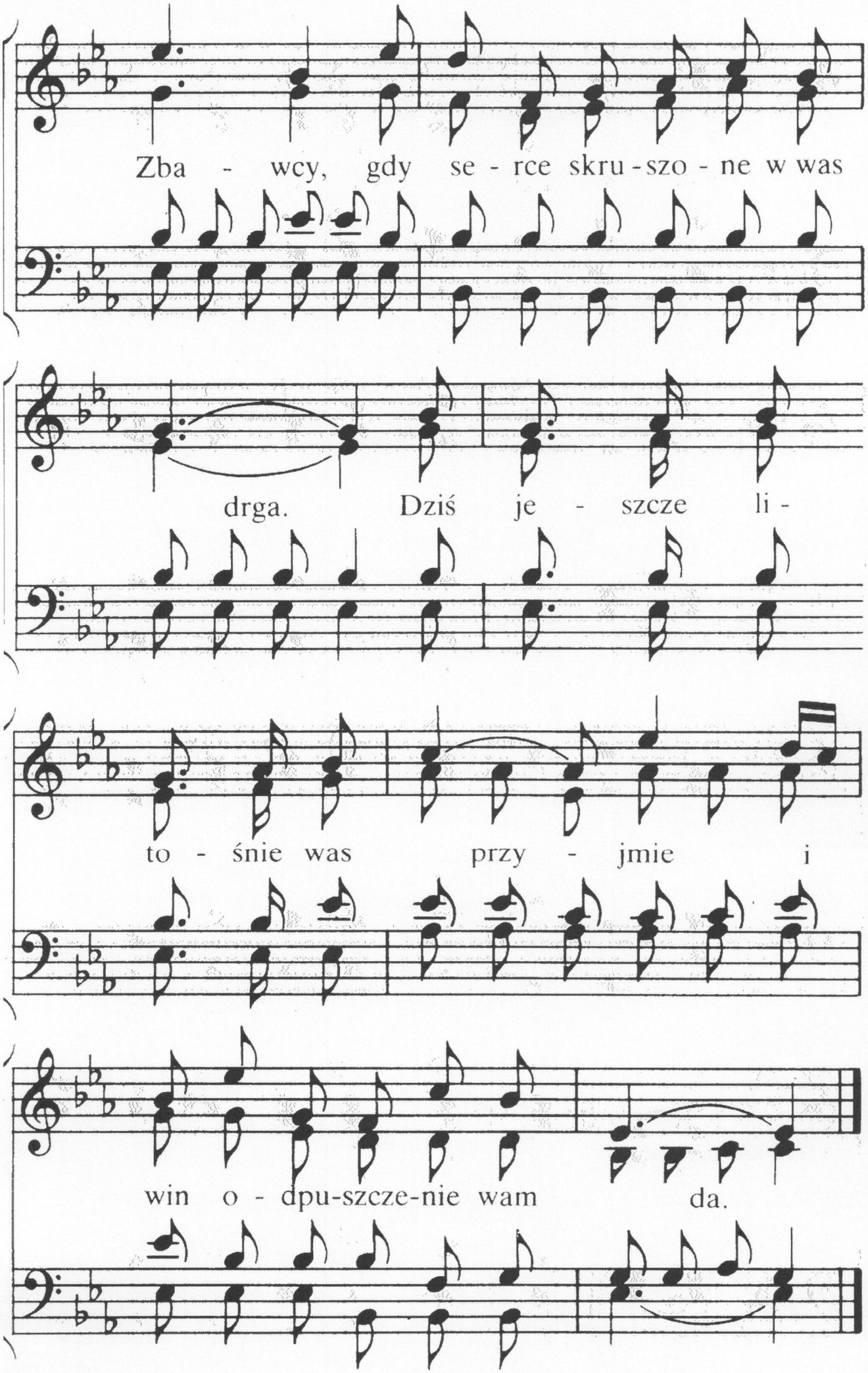
Zba - wcy, gdy se - rce skru - szo - ne w was
drga. Dziś je - szcze li -
to - śnie was przy - jmie i
win o - dpu-szcze-nie wam da.

2. Ach, szukaj zbawienia u Boga,
skąd łaski bezmiernej brzmi zew.
Ze wszystkich twych grzechów obmyje
Baranka Bożego cię krew.
O, wszyscy . . .

3. Ach, szukaj pokoju u Zbawcy,
nie znajdziesz wśród świata go dróg.
Zbawiciel zagoi twe rany,
wyzwoli cię z trosk twych i trwóg.
O, wszyscy . . .

4. Błogostan wiecznego zbawienia
zgotował u Boga Sam Pan.
O duszo, pójdź śmiało do Zbawcy,
On czeka i woła cię Sam.
O, wszyscy . . .

218

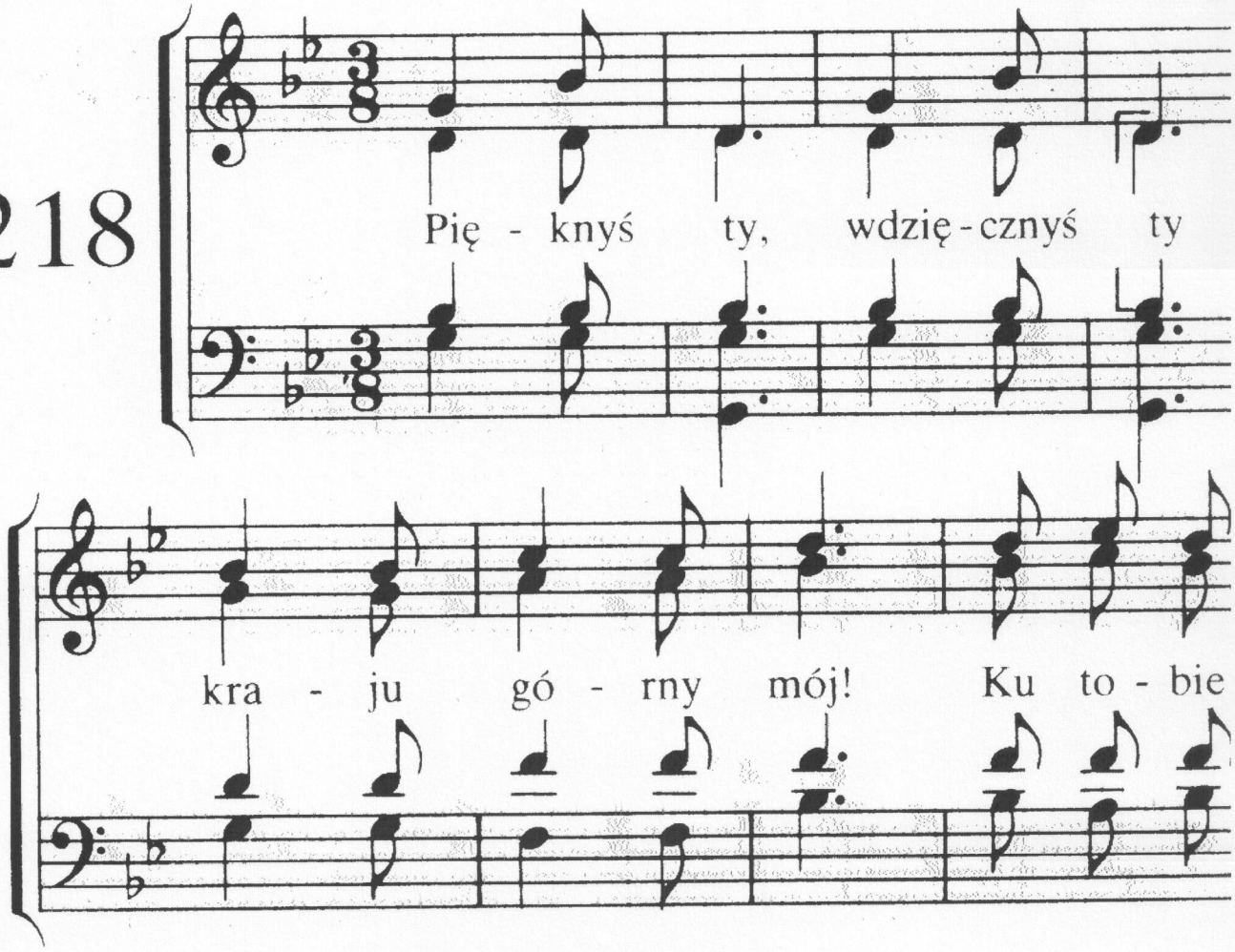

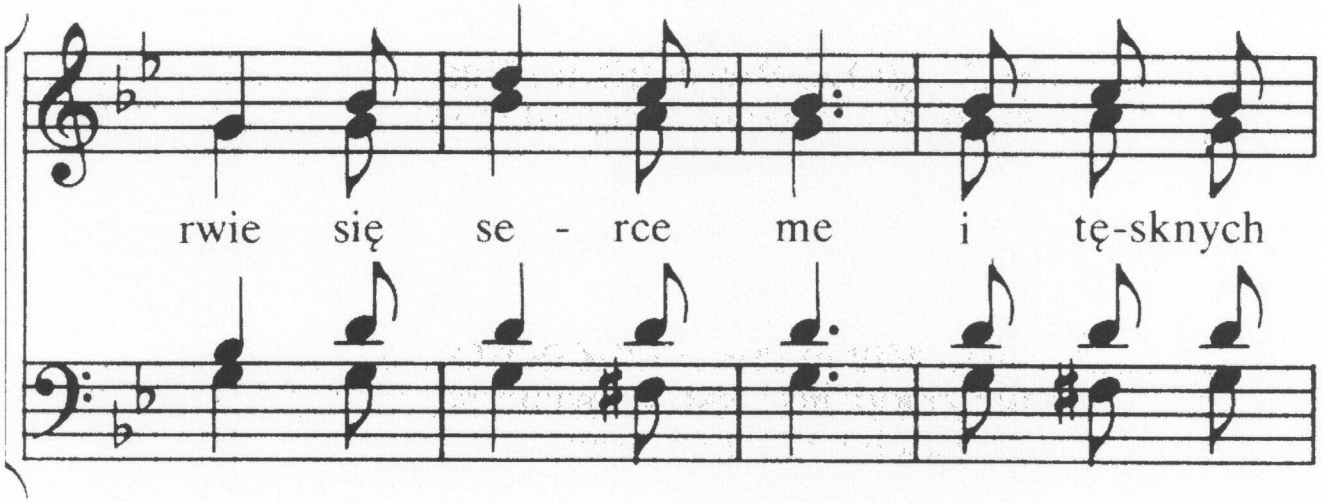
rwie się se - rce me i tę-sknych

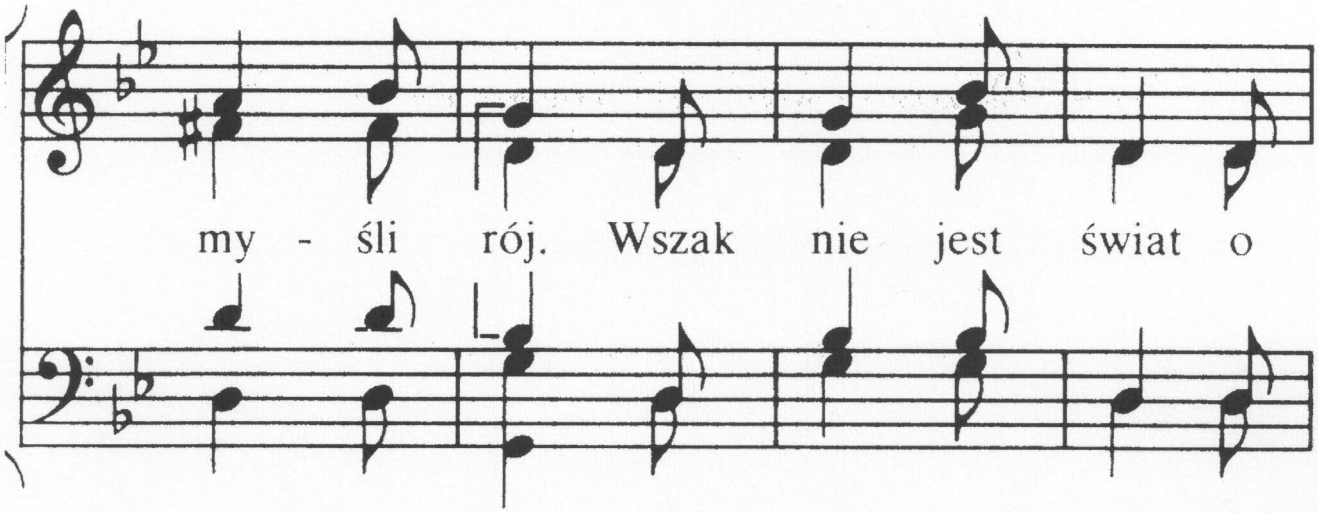
my - śli rój. Wszak nie jest świat o

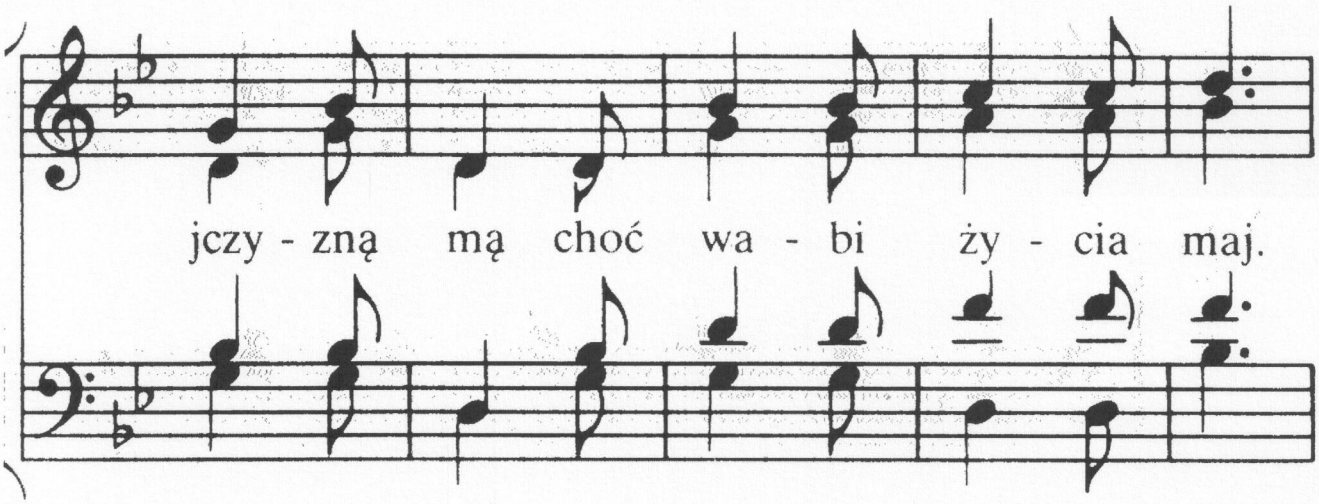
jczy - zną mą choć wa - bi ży - cia maj.

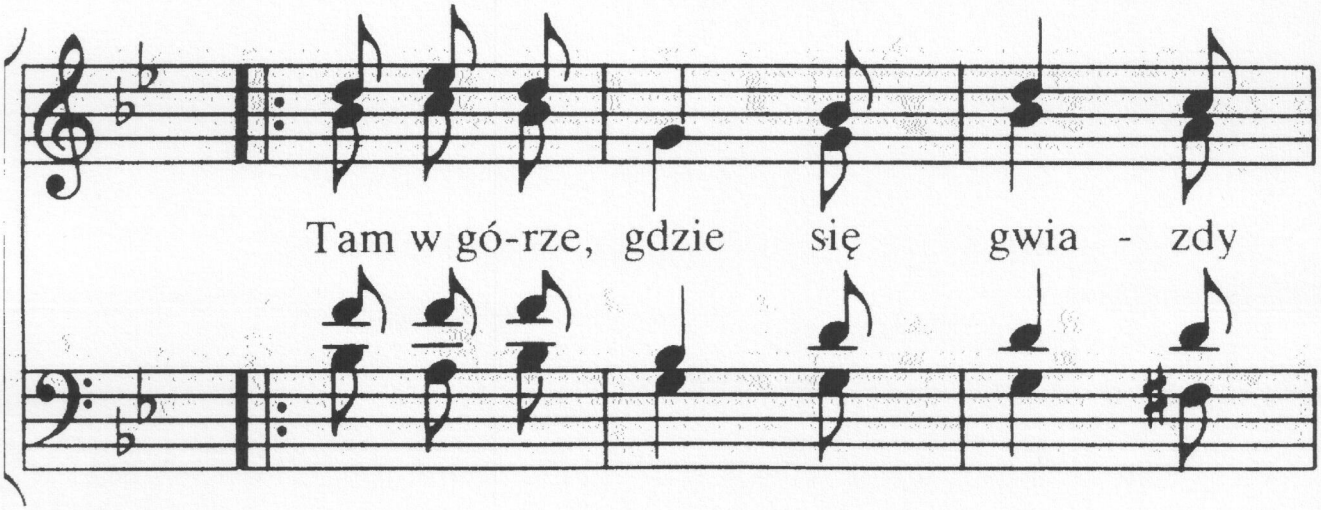
Tam w gó-rze, gdzie się gwia - zdy

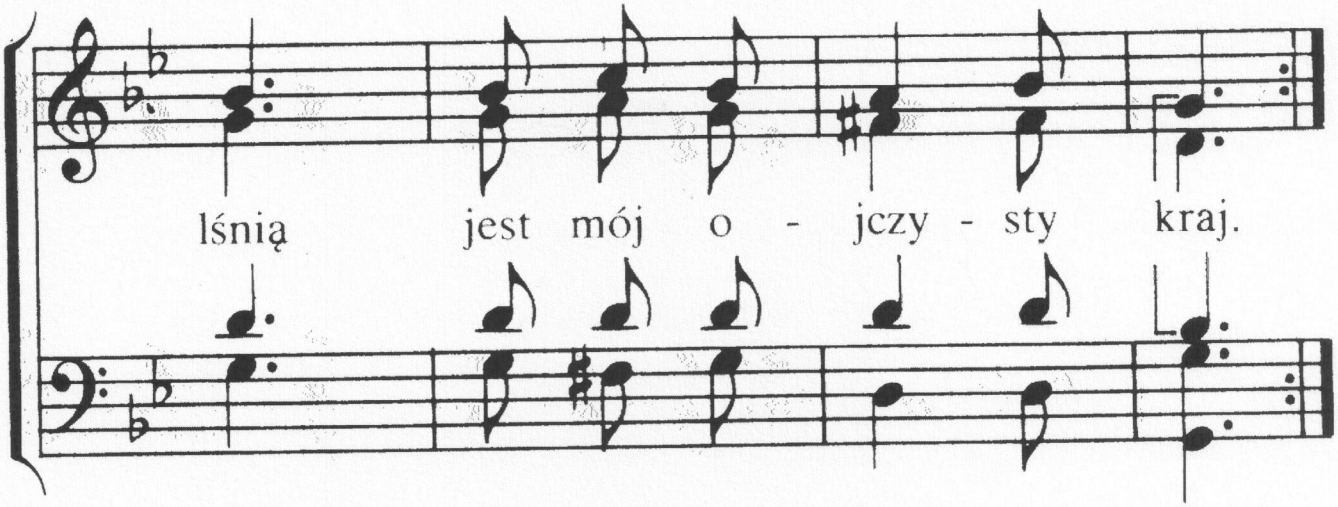

2. Wznoszę wzrok, tęskny wzrok
do niebieskich sfer,
gdzie odkupionych wiele jest
przez Zbawcy świętą krew.
Tu częsty bój i skwarne dni
zburzyły życia wdzięk.
/: Wdzięk świata wciąż wyciska mi
żałosny z piersi jęk. :/

3. Wkrótce już skończy się
doświadczenia czas.
Już wnet wejdziemy w górny dom,
gdy stąd Pan weźmie nas.
Nie chwycił jeszcze żaden słuch,
nie dostrzegł ludzki wzrok,
nie pojął śmiertelnika duch,
co Swym zgotował Bóg.
Lecz nam objawił Święty Duch,
co Swym zgotował Bóg!

219

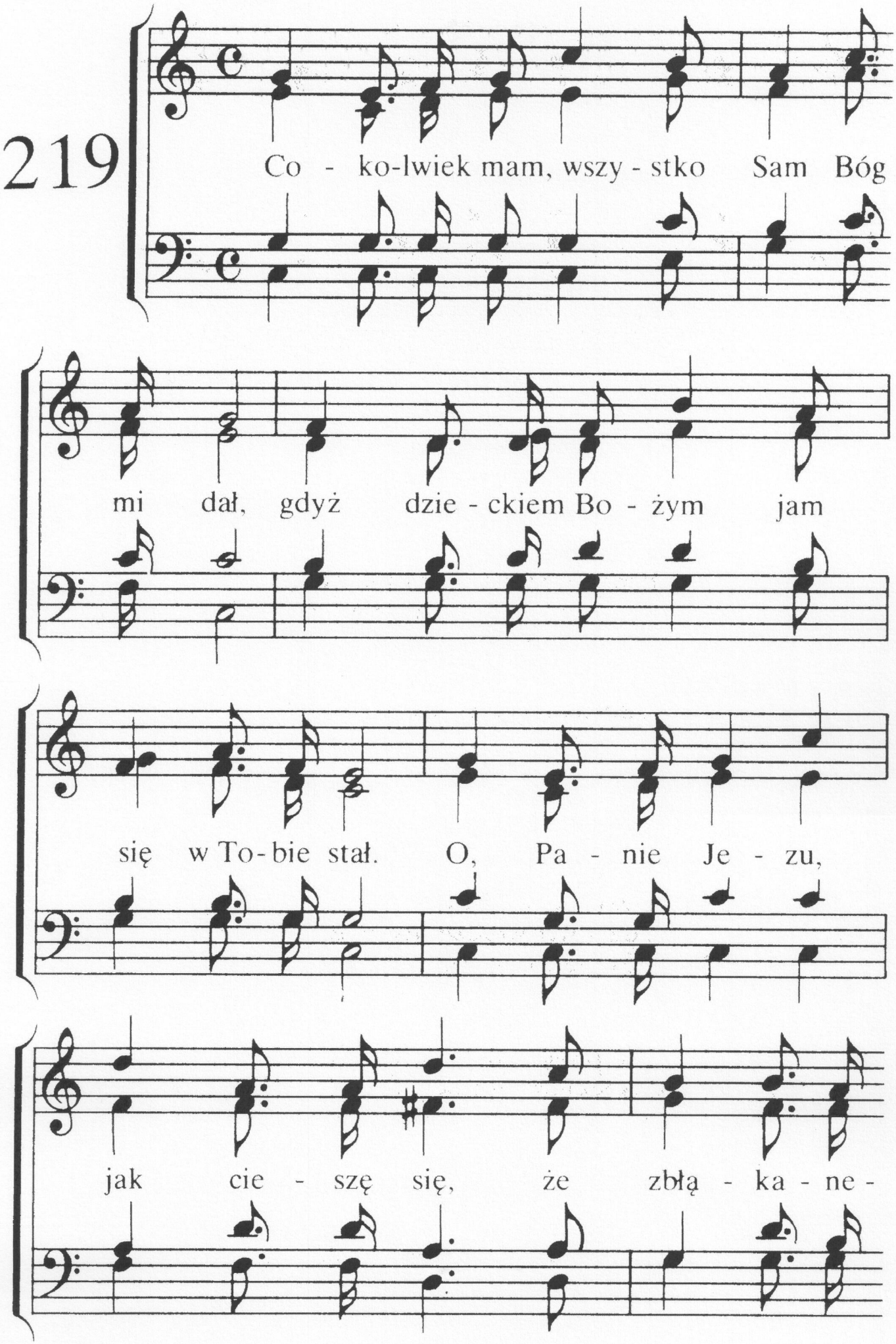
Co - ko-lwiek mam, wszy - stko Sam Bóg
mi dał, gdyż dzie - ckiem Bo - żym jam
się w To-bie stał. O, Pa - nie Je - zu,
jak cie - szę się, że zbłą - ka - ne -

go szu - ka - łeś mnie. Zba - wco, ja - kże mam

wie - lbić Cię! Zba - wco, ja - kże mam

wie - lbić Cię! Me se - rce pa - ła,

wie - czna Ci chwa - ła, że z ła - ski

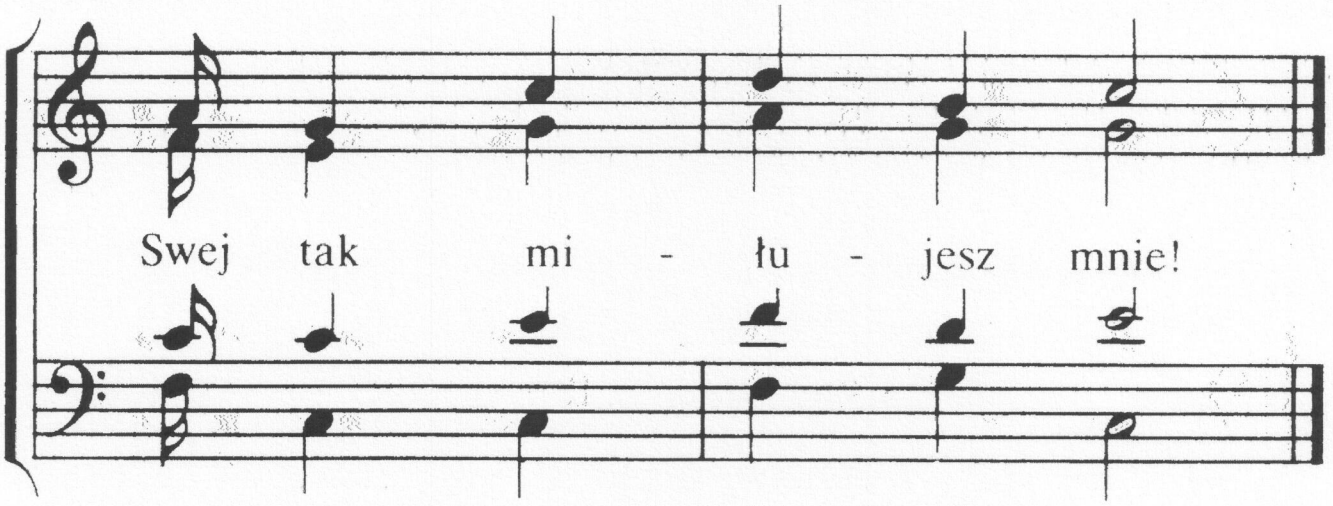

2. Daremny byłby żal mój i me łzy,
gdybyś grzeszego mnie nie zbawił Ty!
Serce radośnie ku Tobie lgnie,
że zgubionego znalazłeś mnie!
Zbawco, jakże mam . . .

3. Ubogi szedłem i sam przez ten świat,
gdy promień łaski w moje serce wpadł,
bo wyciągnąłeś ku mnie dłoń Swą,
odtąd się stałem własnością Twą.
Zbawco, jakże mam . . .

4. Godzieneś, Jezu dziękczynień i chwał,
żeś mi żywota drogę poznać dał.
Na wieki wieków czcić będę Cię,
gdy w dom Ojcowski wprowadzisz mnie!
Zbawco, jakże mam . . .

220

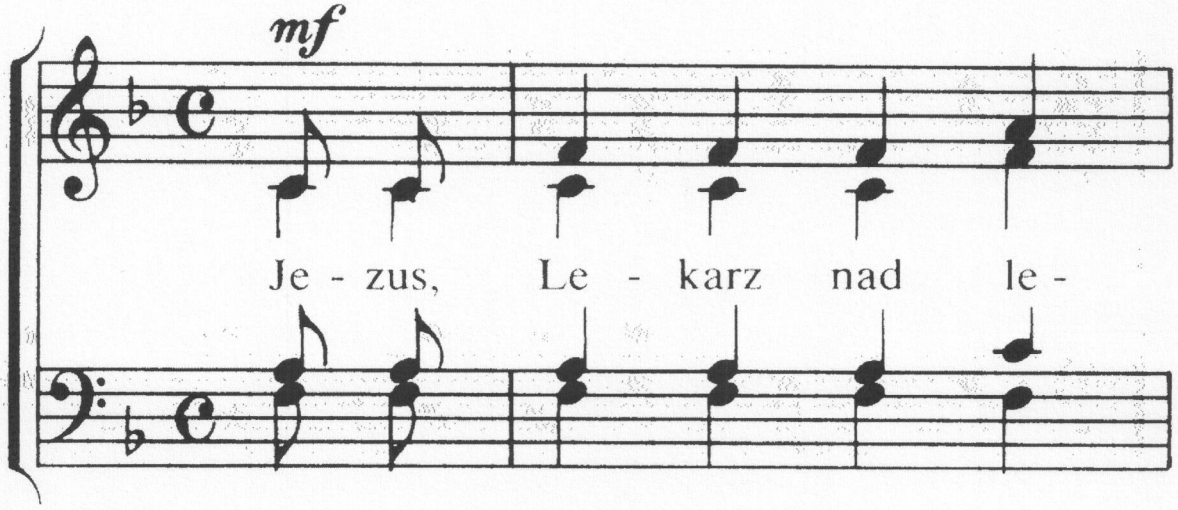

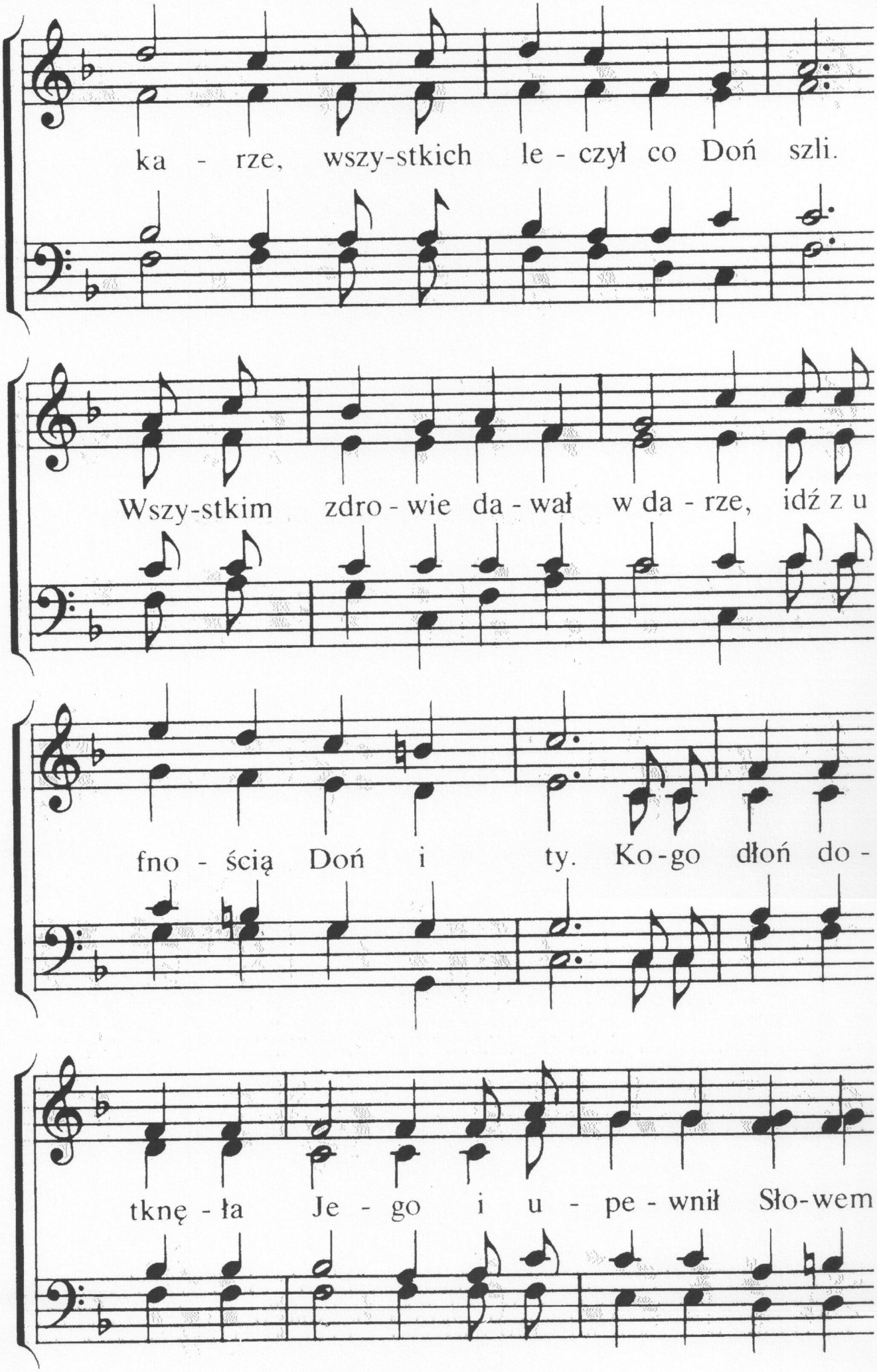
ka - rze, wszy-stkich le - czył co Doń szli.
Wszy-stkim zdro - wie da - wał w da - rze, idź z u
fno - ścią Doń i ty. Ko - go dłoń do -
tknę - ła Je - go i u - pe - wnił Sło - wem

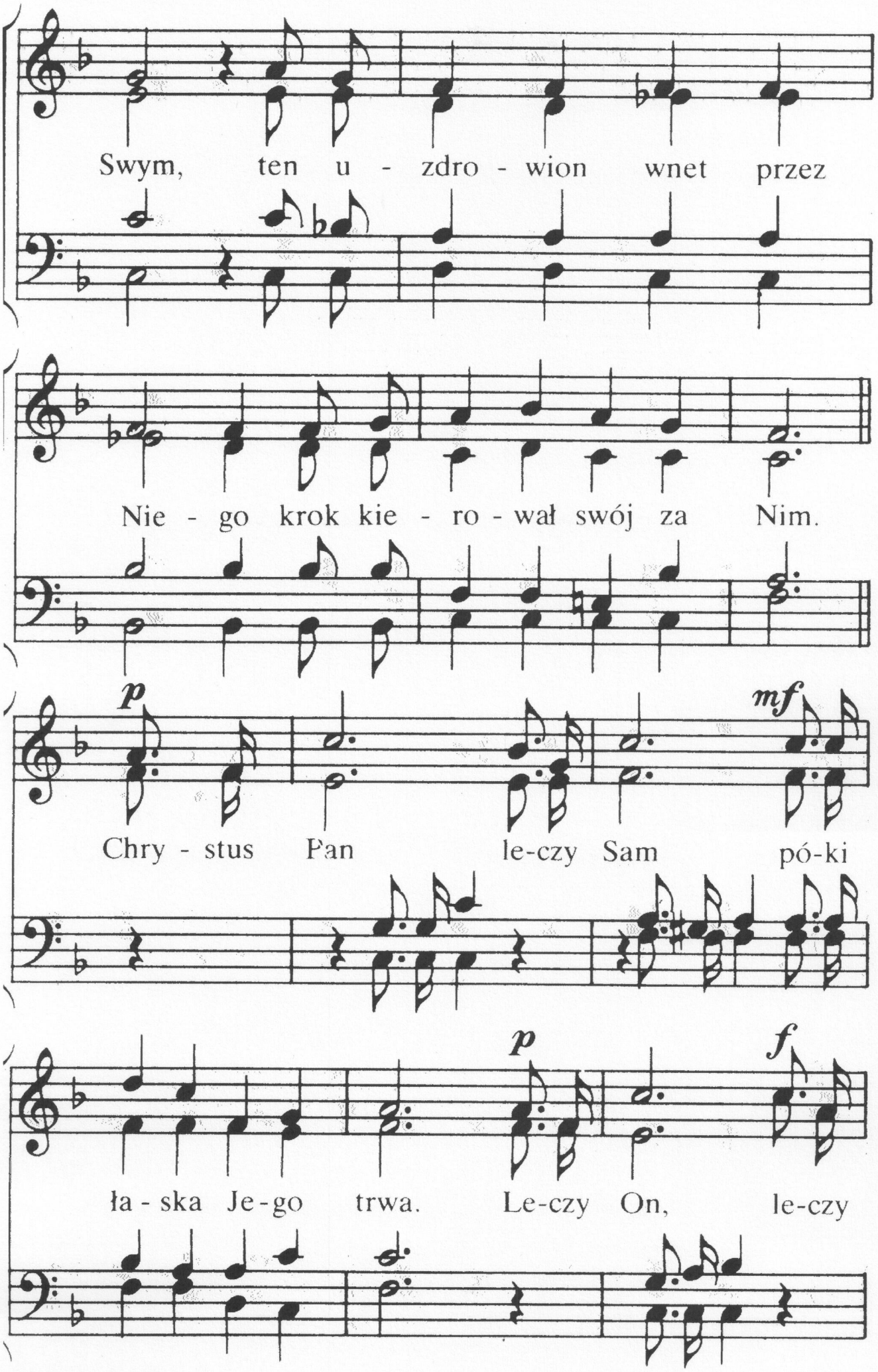
Swym, ten u - zdro - wion wnet przez
Nie - go krok kie - ro - wał swój za Nim.
p
mf
Chry - stus Pan le-czy Sam pó-ki
p
f
ła - ska Je - go trwa. Le-czy On, le-czy

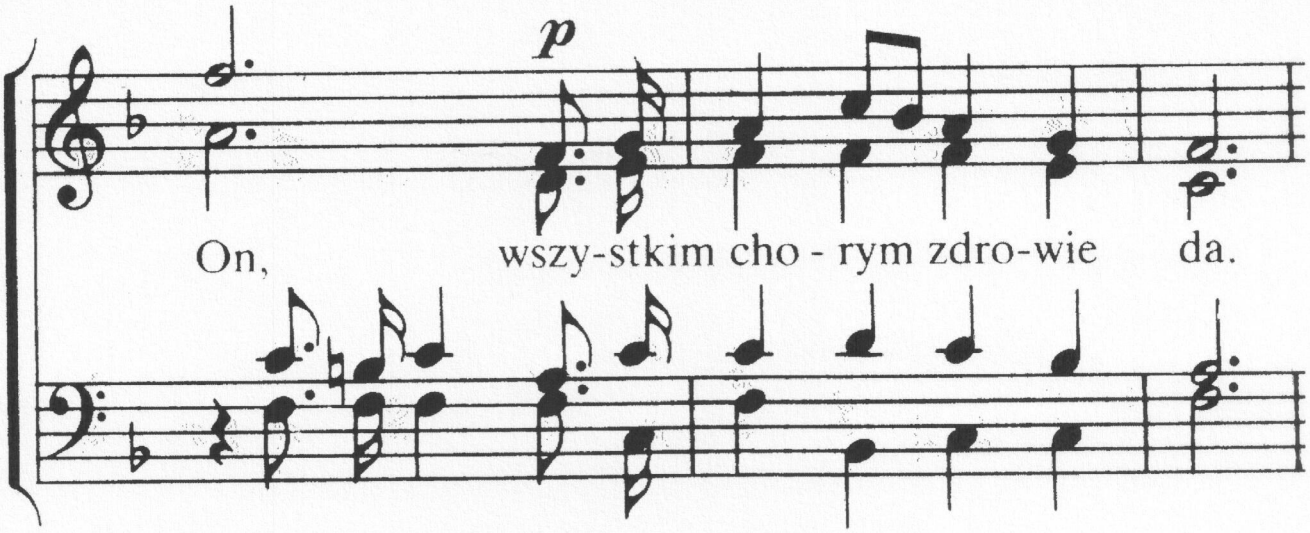

2. Brak spokoju ci i siły, wiary i nadziei brak?
Ach, to grzechy osłabiły duszę twą i ciało tak.
Wiedz, że każdy grzech uśmierca, ale żyje Chrystus Pan!
Przyjmij Go do swego serca i czerp życie z Jego ran.
Chrystus Pan . . .

3. Choć głębokie to są rany, które grzech zadaje ci,
masz w Jezusie lek podany, uwierz, będziesz zdrów i ty.
Jego pieczy powierz śmiało wszystko, o co troskę masz:
ducha, duszę swą i ciało pod Chrystusa oddaj straż.
Chrystus Pan . . .

4. I nie tylko, że ukoi Lekarz ten cierpienia twe,
wszystkie rany On zagoi, w duszę siłę nową tchnie.
Całe życie twe odnowi, tylko w Nim ufanie złóż,
kogo bowiem On uzdrowi, ten na wieki zdrowy już.
Chrystus Pan . . .

221

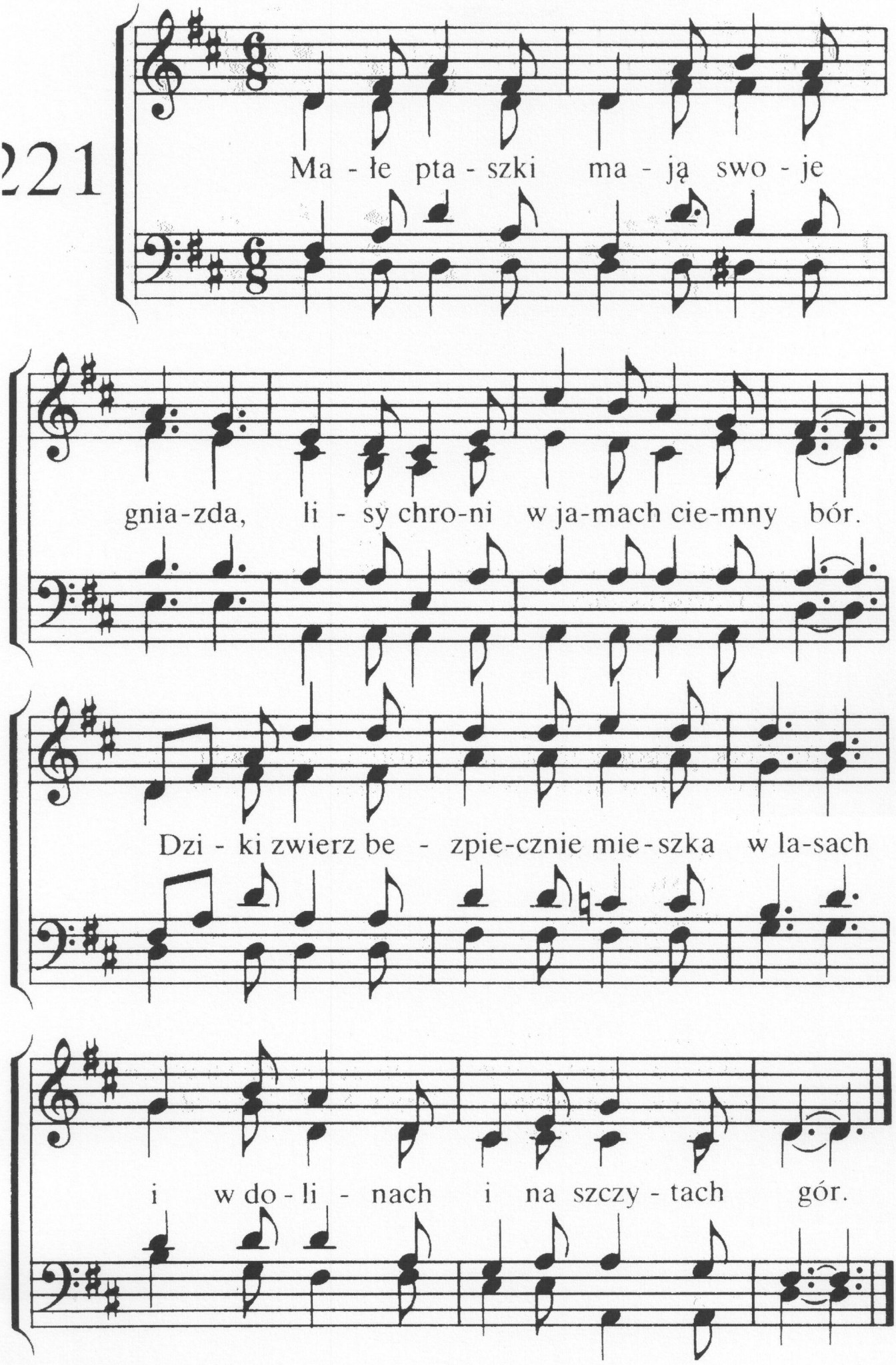
Ma - łe pta - szki ma - ją swo - je
gnia-zda, li - sy chro-ni w ja-mach cie-mny bór.
Dzi - ki zwierz be - zpie-cznie mie-szka w la-sach
i w do - li - nach i na szczy - tach gór.

2. Jezus nie miał, gdzie by głowę skłonił,
bo własnego dachu nie miał On.
/: Ten, co ziemię i niebiosa stworzył
nic własnością nie nazywał Swą. :/

3. Gdy u Ojca szukał pokrzepienia,
na osobne miejsca chodził tam.
/: Władca niebios i całego świata
swej komórki nie posiadał Sam. :/

4. Wielkie tłumy wciąż Go otaczały,
bez wytchnienia niósł On ulgę im.
/: Nigdy ludziom nie był niedostępny,
nikim nie pogardzał Boży Syn. :/

5. Czemuż my talk często się żalimy,
że niejasne drogi życia są?
/: Nie narzekaj, lecz zaufaj Temu,
który hojnie daje łaskę Swą. :/

222

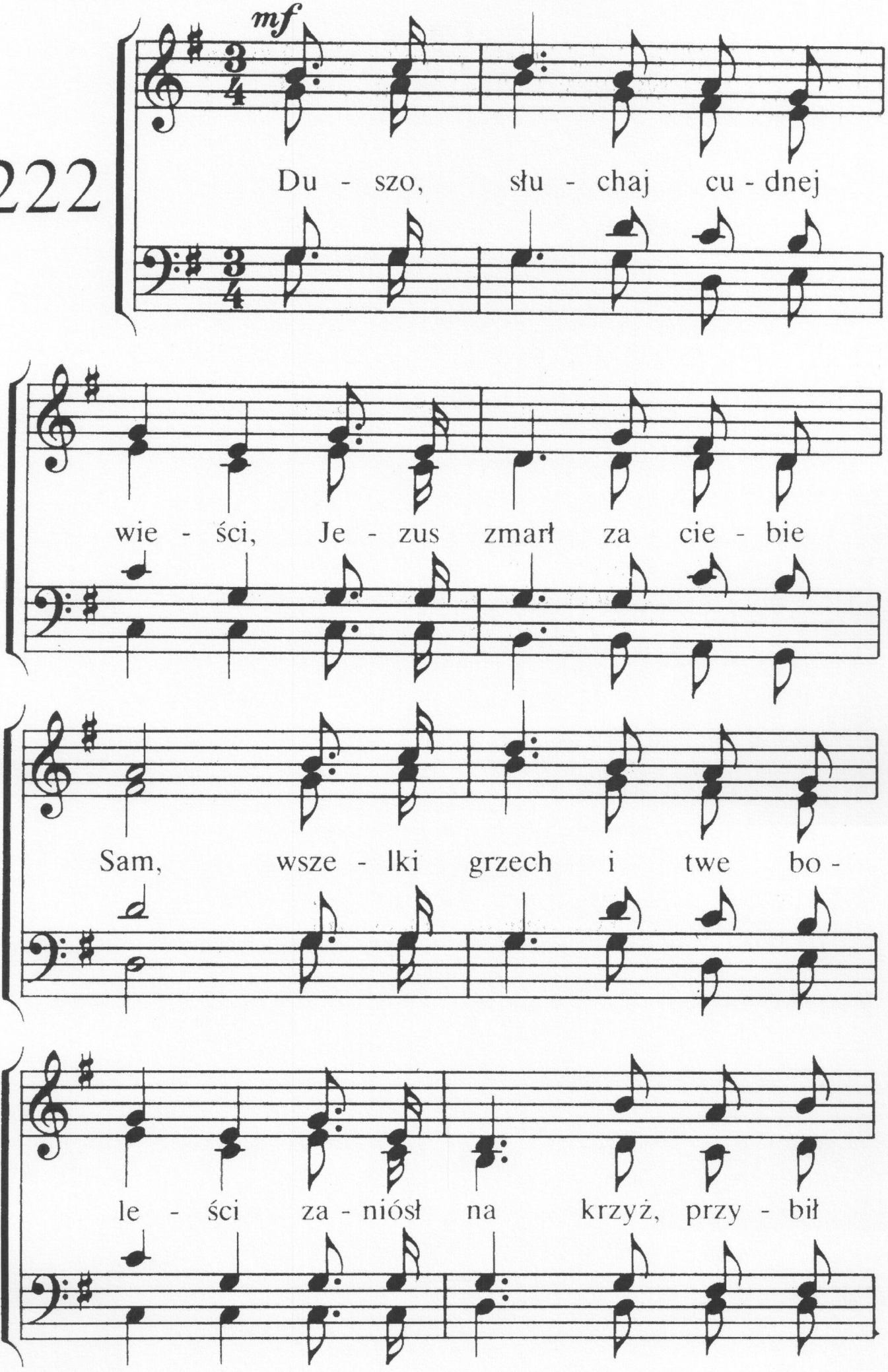
mf
Du - szo, słu - chaj cu - dnej
wie - ści, Je - zus zmarł za cie - bie
Sam, wsze - lki grzech i twe bo -
le - ści za - niósł na krzyż, przy - bił

tam. Dla na - sze - go prze-wi - nie - nia na śmierć

po - dał Go Sam Bóg, by nas, sy - nów po-tę -

pie - nia, za Swą wła - sność przy-jąć mógł.

f

Zstą - pił z nie-ba, by nas zba - wić

z wię - zów grze - chu, świa - ta, ćmy

i w wo - lno - ści Swej po - sta - wić. Pójdź do

Nie - go więc i Ty! Pó-jdźże dziś,

pójdź już dziś, bo czas ła - ski sko - ńczy

się! Pó-jdźże dziś, pójdź już

dziś, Du-szo - Zba - wca wo - ła cię!

2. Myśl o Bogu odrzuciłeś,
w grzechach zaś trawiłeś czas,
drogą życia pogardziłeś,
żyjąc trybem ludzkich mas.
Ugnij się, o duszo biedna,
do Jezusa pośpiesz ty,
z Bogiem Świętym cię pojedna,
oczyszczając cię w Swej krwi.
Zstąpił z nieba . . .

3. On wybawić pragnie ciebie,
z mocy grzechów twych i wad,
tylko, gdy Mu oddasz siebie,
będziesz wolnym ty i rad.
Złóż na Niego swe starania,
z całej duszy uwierz Weń,
On się do grzeszników skłania,
spędza z serc ich smutku cień.
Zstąpił z nieba . . .

223

Gl.157

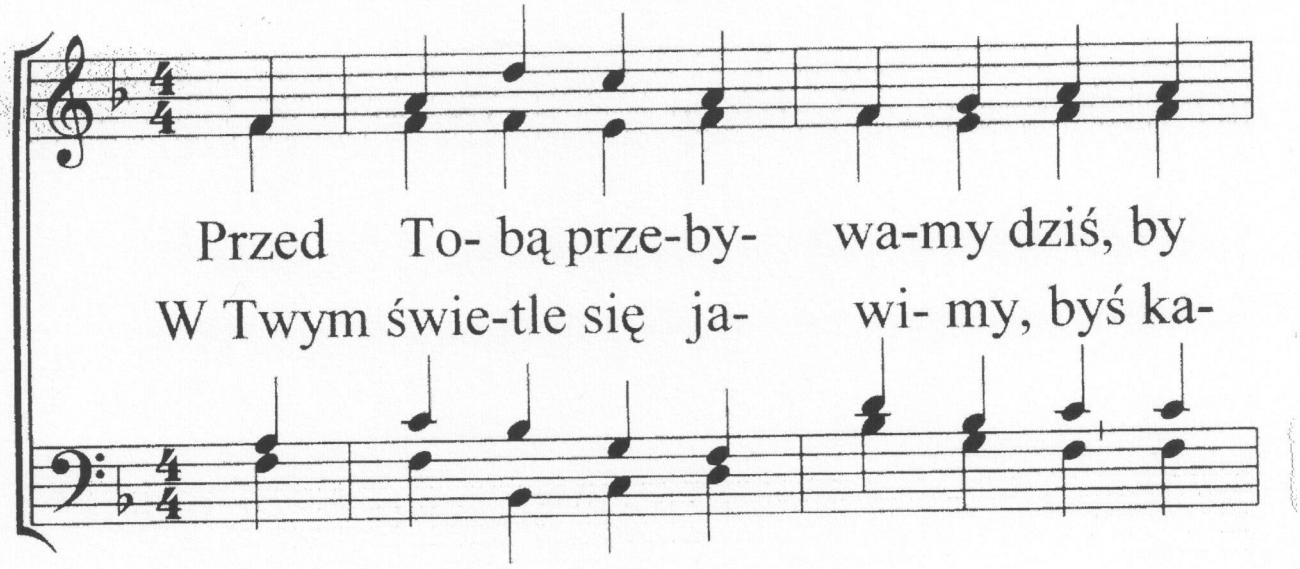
Przed To- bą prze-by- wa-my dziś, by
W Twym świe-tle się ja- wi- my, byś ka-

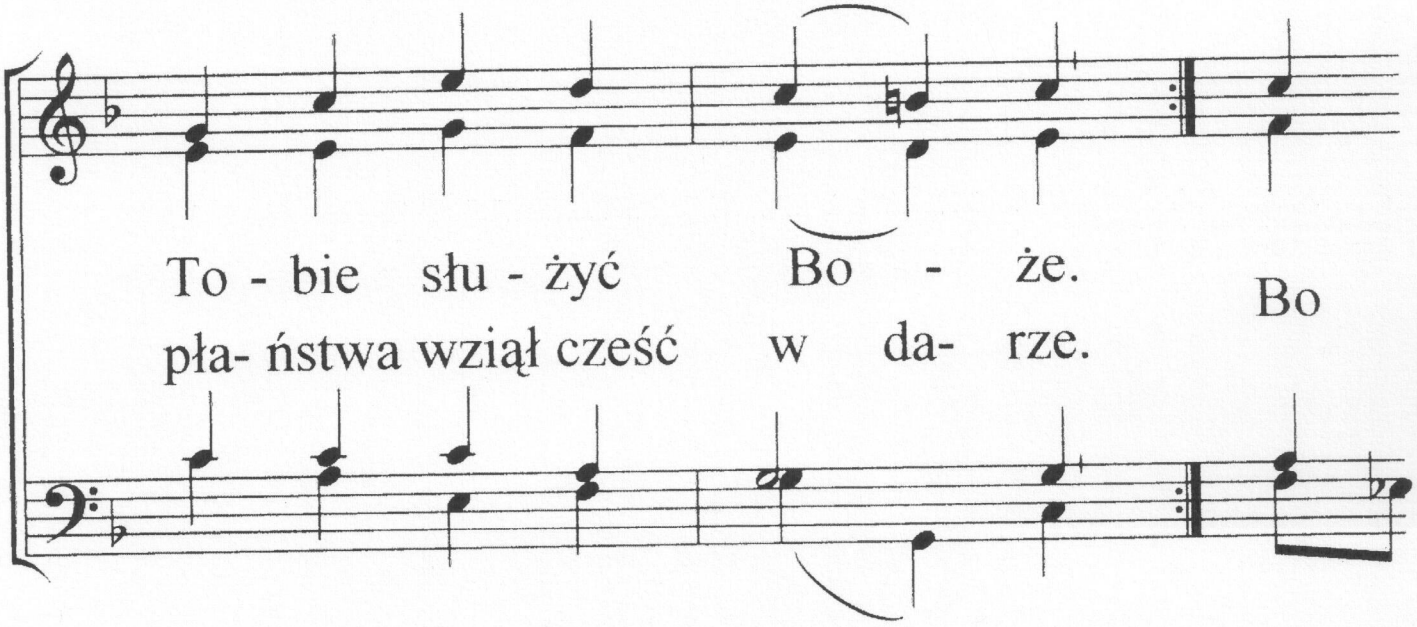
To - bie słu - żyć Bo - że.
pła- ństwa wziął cześć w da- rze.
Bo

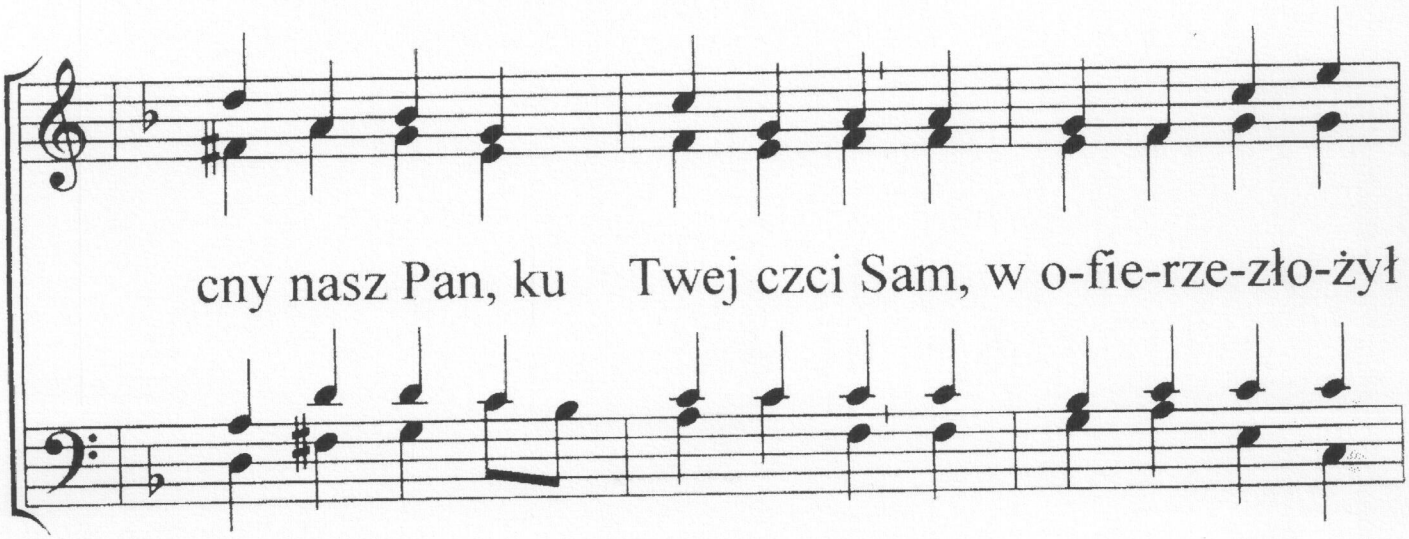
cny nasz Pan, ku Twej czci Sam, w o-fie-rze-zło-żył

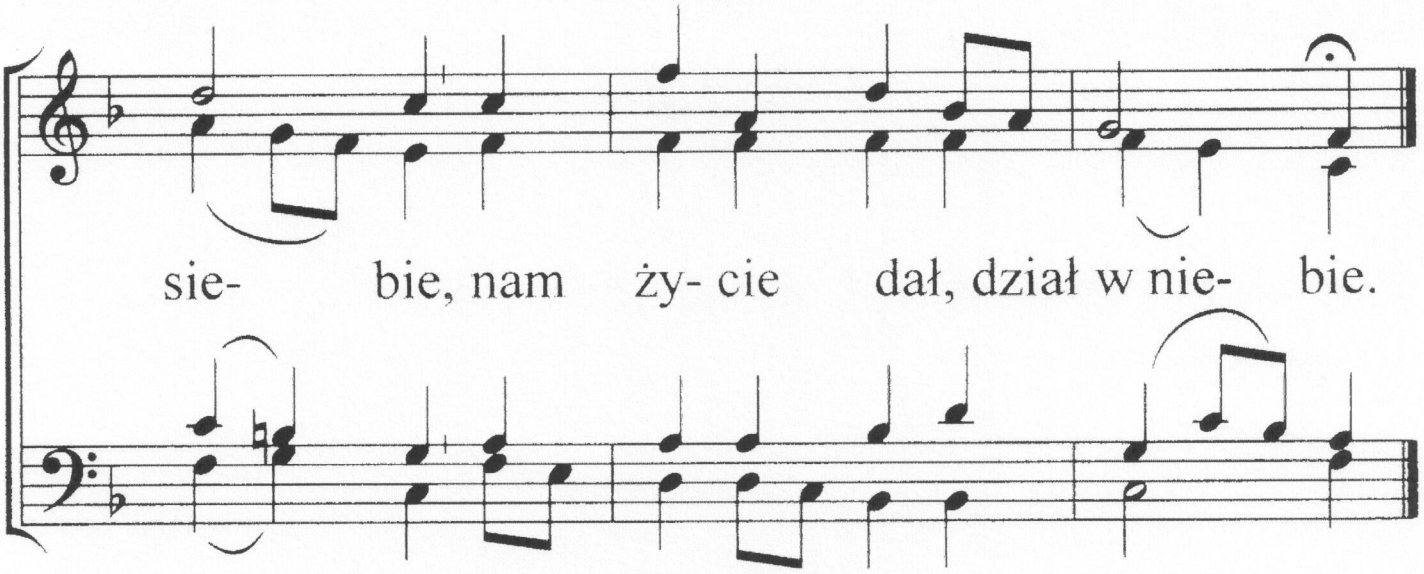

2. Twój święty gniew uderzył tam,
za nasze zło Czystego.
Na Swe oblicze upadł Pan,
łzy roniąc za każdego.
On podjął bój, cel widząc Twój,
okrutne znosząc rany.
Syn Boży, Pan, nad Pany.

3. Posłuszny był do krzyża mąk,
przekleństwem uczyniony.
W milczeniu znosił straszny sąd,
Twym mieczem uderzony.
W śmierć za Swój lud iść musiał w grób.
Gdy z Tobą nas pojednał,
koronę swą odebrał.

4. Na Tego patrząc ślemy cześć,
co Twoją jest wonnością.
Więc w uwielbieniu chcemy nieść
pieśń chwały, hołd z radością.
Więc Ojcze nasz, w ten błogi czas,
cześć, dzięki Ci składamy.
Za dar Twój w łasce dany.

224

GL.170

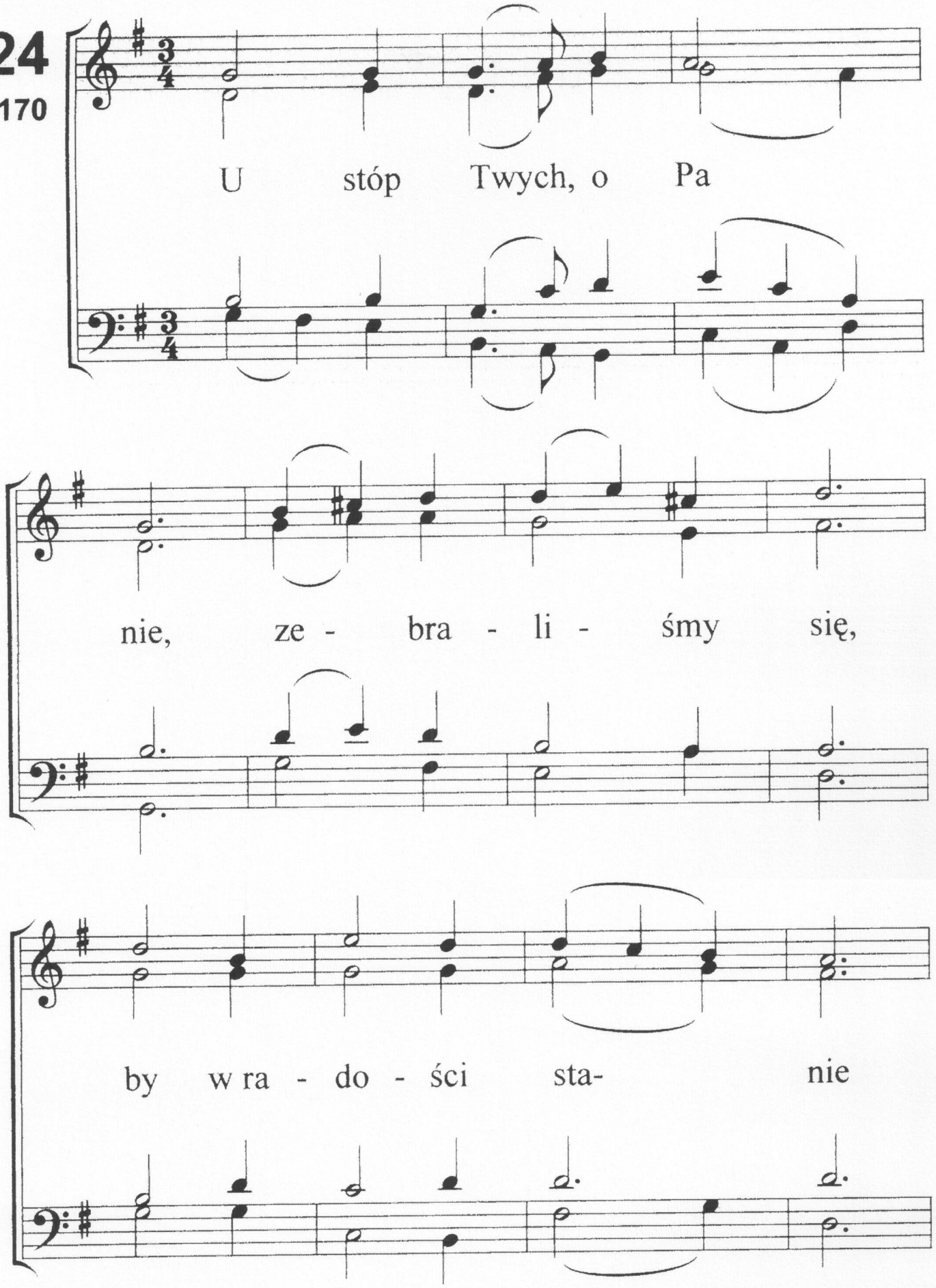

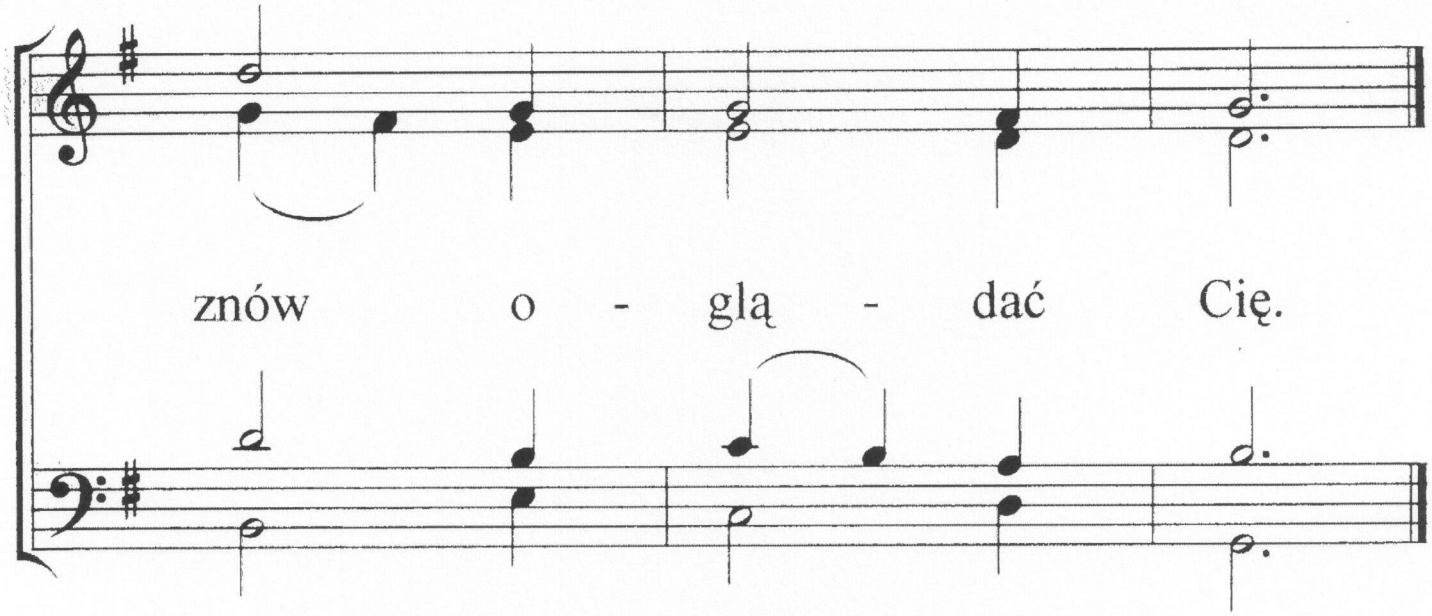

2. Niech Twój pokój Panie,
tu napełni nas.
Gdy nam w swej dobroci,
dobre Słowo dasz.

3. Daj pragnienie słuchać,
w ciszy pilnie słów.
Co przez Twoje usta
chcesz powiedzieć znów.

4. Niech Twe słowo Panie,
wskaże wolę Twą.
Byśmy byli w stanie,
godniej spełniać ją.

5. Dodaj siły chodzić
według Twoich słów.
Byśmy mogli wielbić
życiem Ciebie tu.

225

GL.158

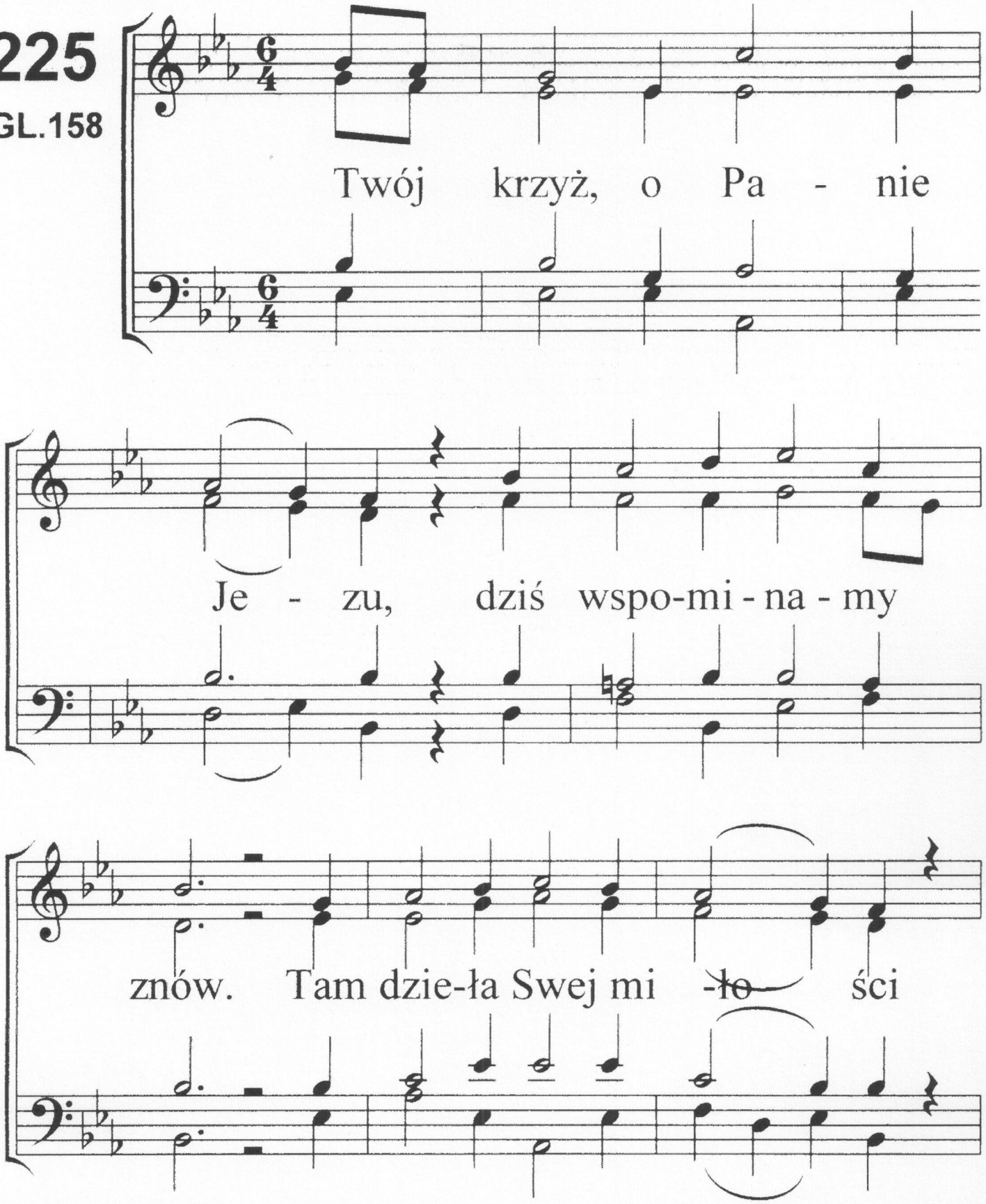
Twój krzyż, o Pa - nie
Je - zu, dziś wspo-mi - na - my
znów. Tam dzie-ła Swej mi -ło- ści

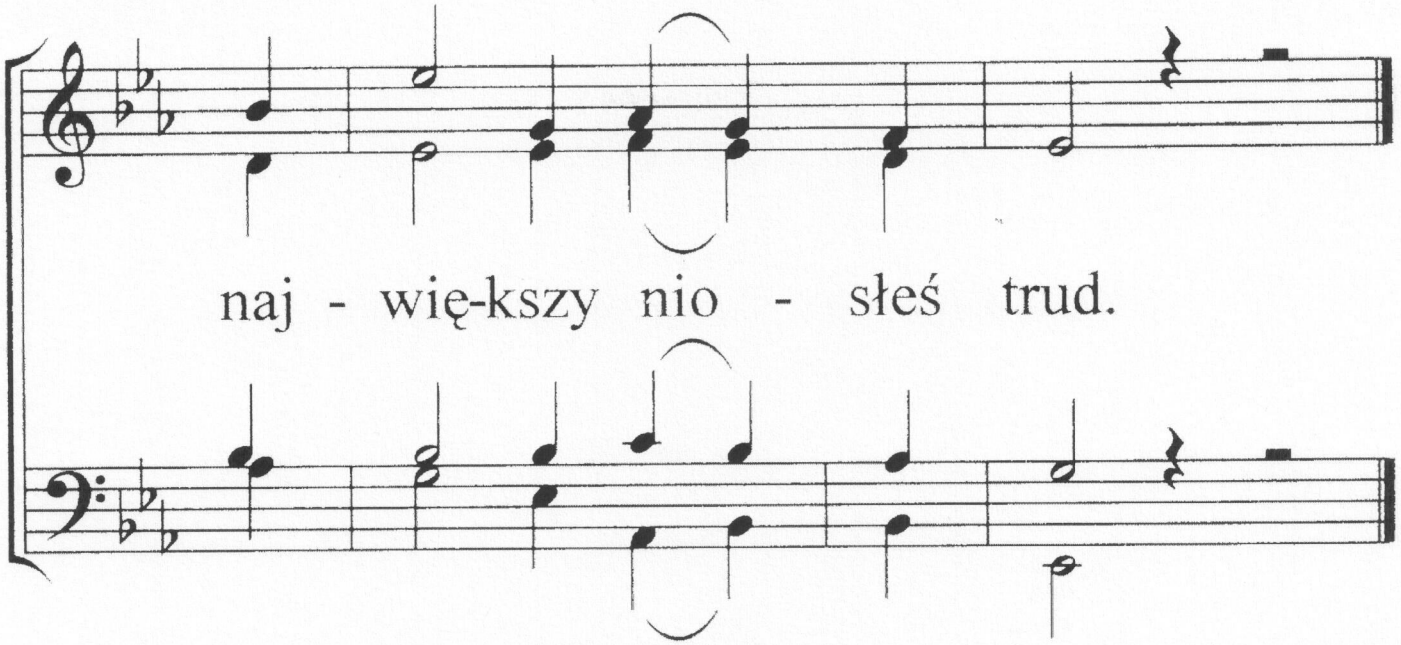

2. Przez tłumy opuszczony,
co z łask czerpały Twych,
wyśmiany i zelżony,
dotknięty gniewem złych.

3. Ty cierniem uwieńczony,
w pokorze szedłeś Sam,
przez wrogów pohańbiony,
wydrwiony byłeś tam.

4. Tak wierny Sługo Boga,
posłusznie na krzyż Ty,
miłością kierowany
sam szedłeś, prawy, cny.

5. Przez Boga opuszczony,
staczałeś wielki bój,
Tyś w sercu był strwożony,
któż pojmie mękę, znój?

6. To kara za nas winnych,
dotknęła Panie Cię.
Poszedłeś w śmierć za innych -
tak nastał sądu dzień.

7. To dla nas biednych, nędznych,
Tyś tenże sprawił cud,
sławimy dobroć Twoją,
padamy do Twych nóg.

226

GL.29

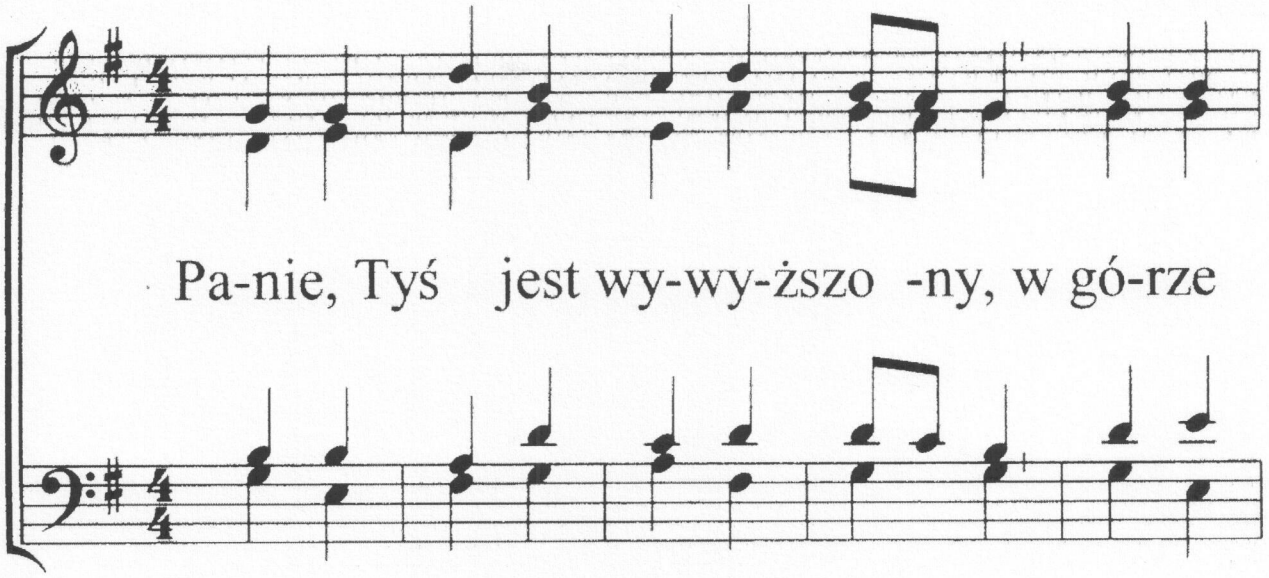
Pa-nie, Tyś jest wy-wy-ższo -ny, w gó-rze

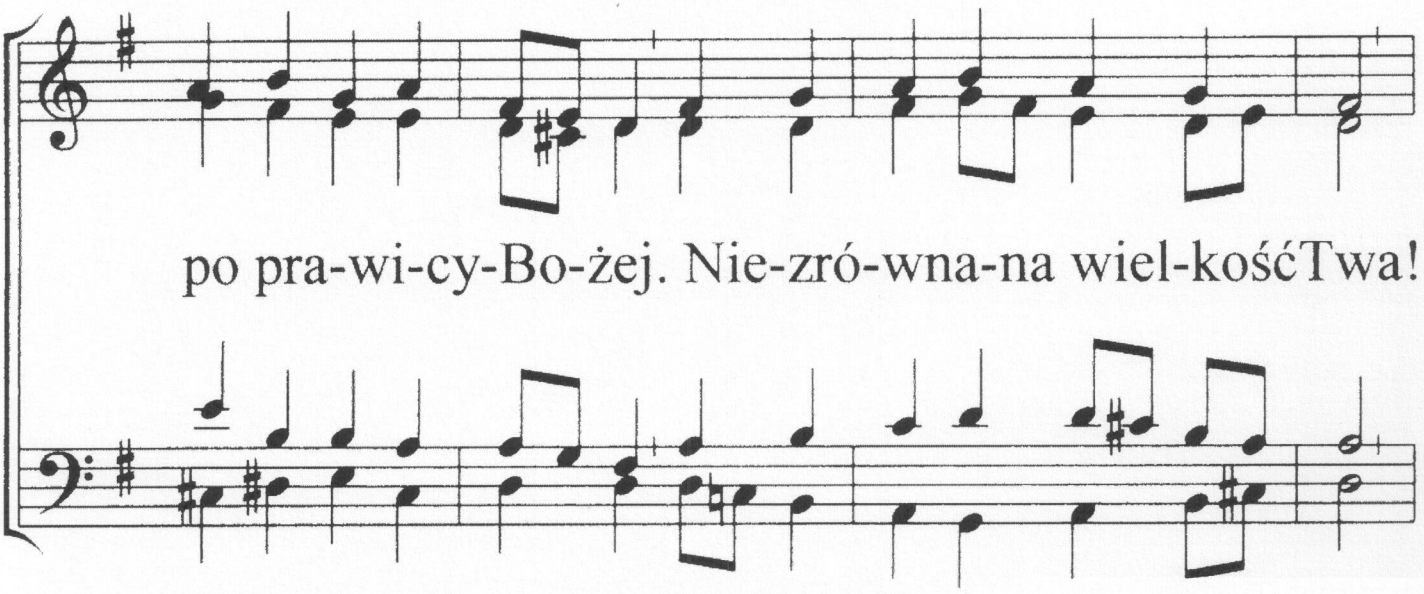
po pra-wi-cy-Bo-żej. Nie-zró-wna-na wiel-kośćTwa!

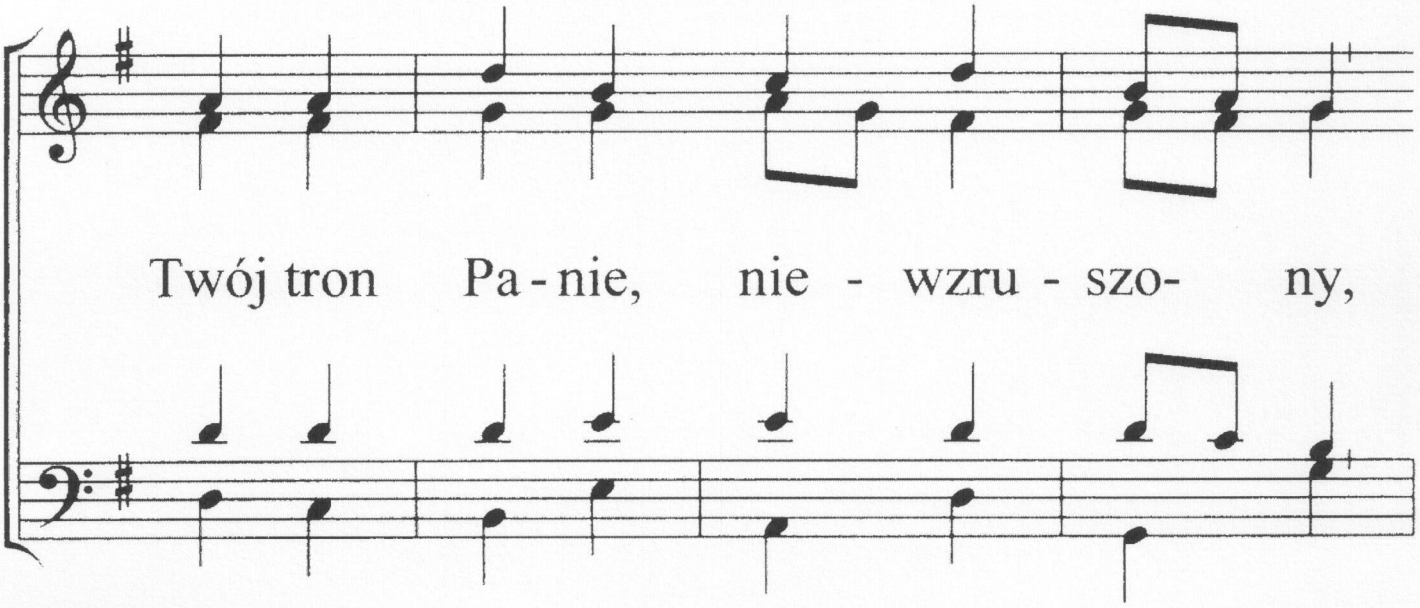
Twój tron Pa - nie, nie - wzru - szo- ny,

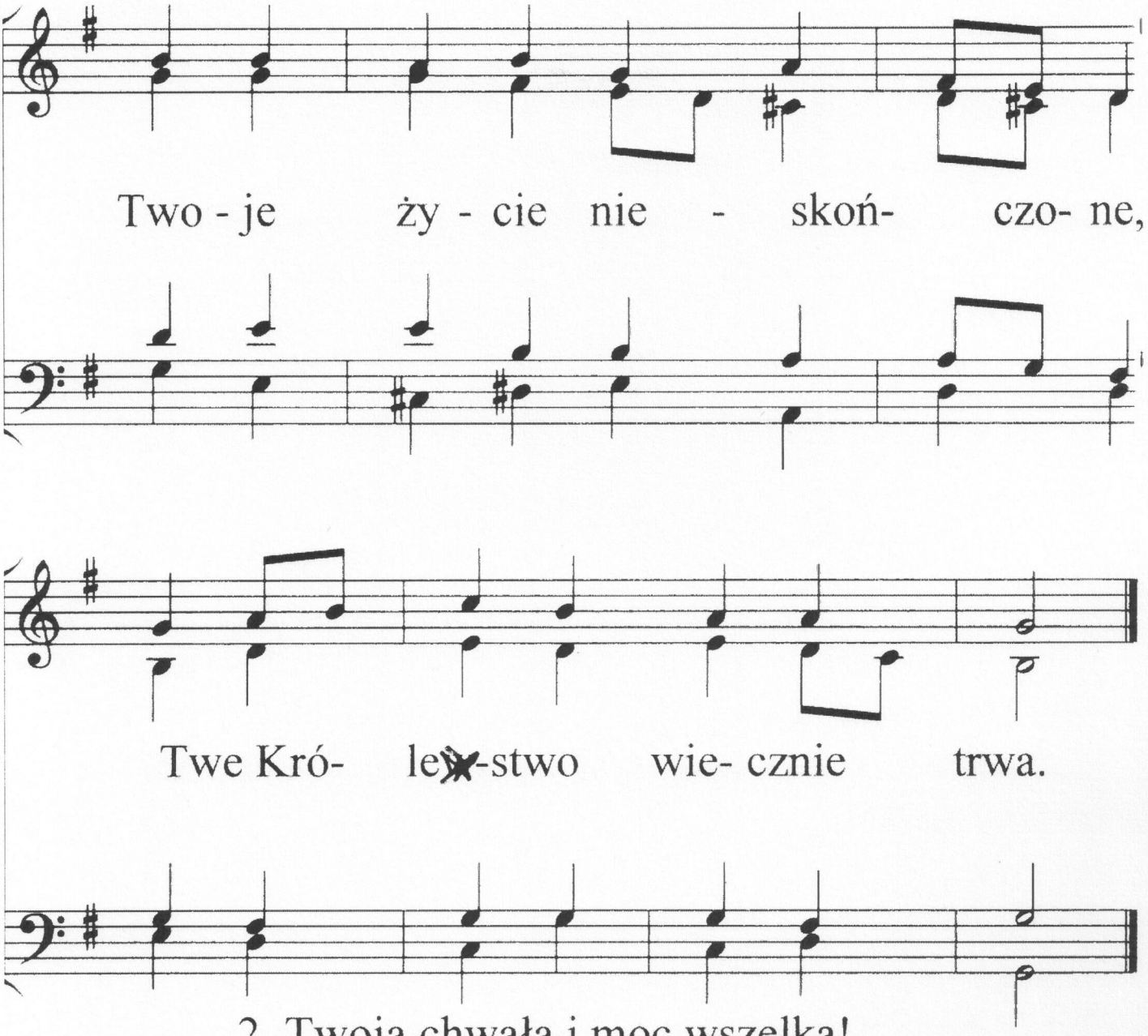

2. Twoją chwała i moc wszelka!
Sławi Ciebie rzesza wielka,
aniołowie służą Ci.
Wszystkie dzieła rąk Twych Panie,
aż po krańce ziemi całej,
oddał Ojciec w ręce Twe.

3. Myśmy także dani Tobie,
ku Twej chwale i ozdobie,
aby być przy boku Twym.
Z Tobą chcemy chwałę dzielić,
po prawicy się weselić,
wiecznej sławy wznosić hymn.

227

GL.159

Od zie - mi by - łeś pod - wy - ższo - ny, tam na krzyż, tam na krzyż.

By ten, kto wie - rzy, był zba - wio - ny, przez ten krzyż, przez ten krzyż.

p

Po - dda - ny w stra-szną cier - pień noc, do - tknię - ty też przez są - du moc.

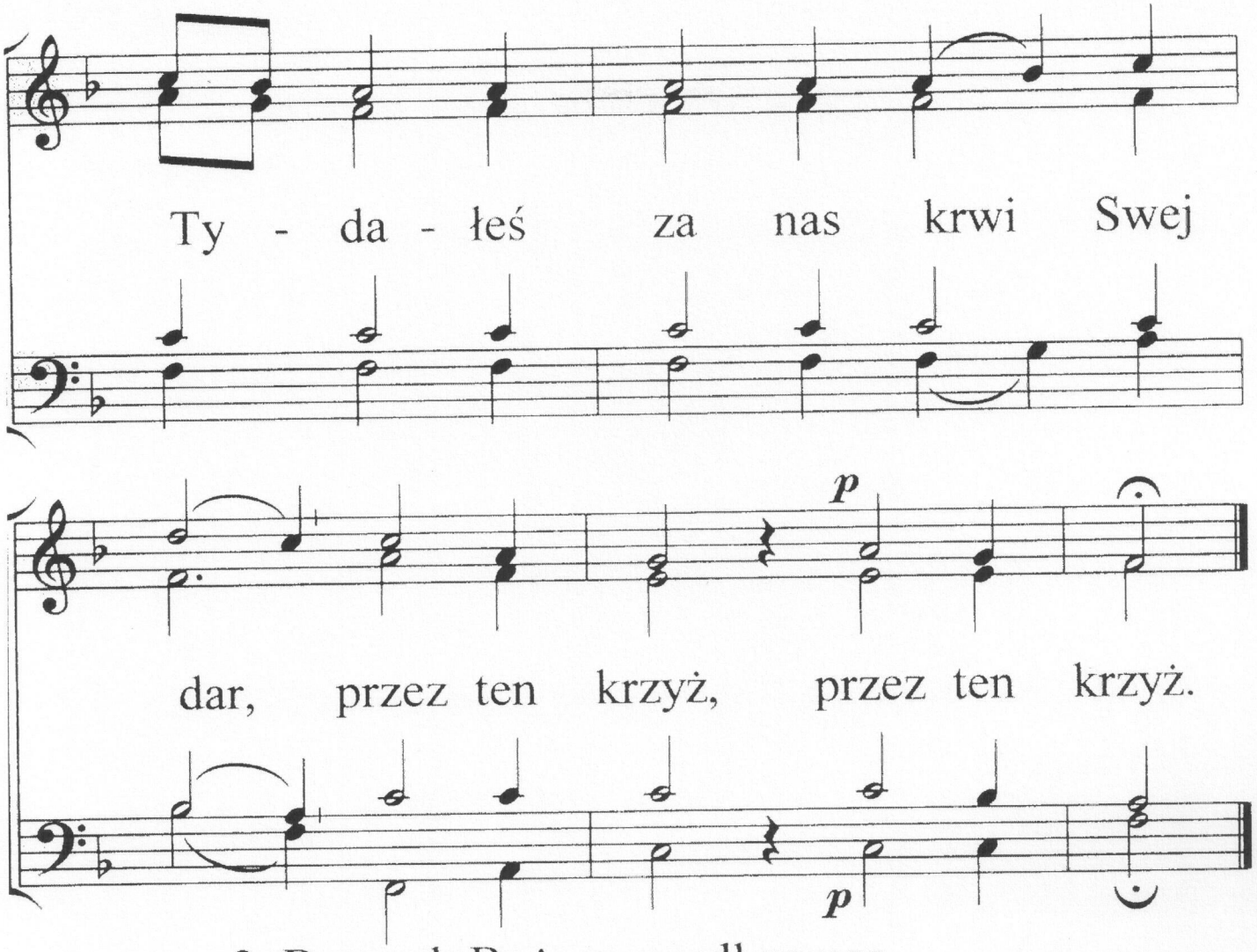

2. Baranek Boży poszedł za nas,
na ten krzyż, na ten krzyż.
Zasłona teraz rozerwana,
przez ten krzyż, przez ten krzyż.
Nam do przybytku dostęp dan,
możemy Boga wielbić tam.
On dzieło Syna przyjął Sam,
przez ten krzyż, przez ten krzyż.

3. Triumf! Nasz wróg jest zwyciężony,
przez ten krzyż, przez ten krzyż.
Z pęt jego grzesznik uwolniony,
przez ten krzyż, przez ten krzyż.
Pieśń uwielbienia, Jezu Ci,
przez całą wieczność z serca brzmi.
Zwycięstwo wywalczyłeś Ty,
przez ten krzyż, przez ten krzyż.

228
GL.165

W dół nie - bo się do

bie - dnych skła - nia: E - ma - nu -

el chce być wśród nas. Bóg o - ka -

zu - je zli - to - wa - nia!

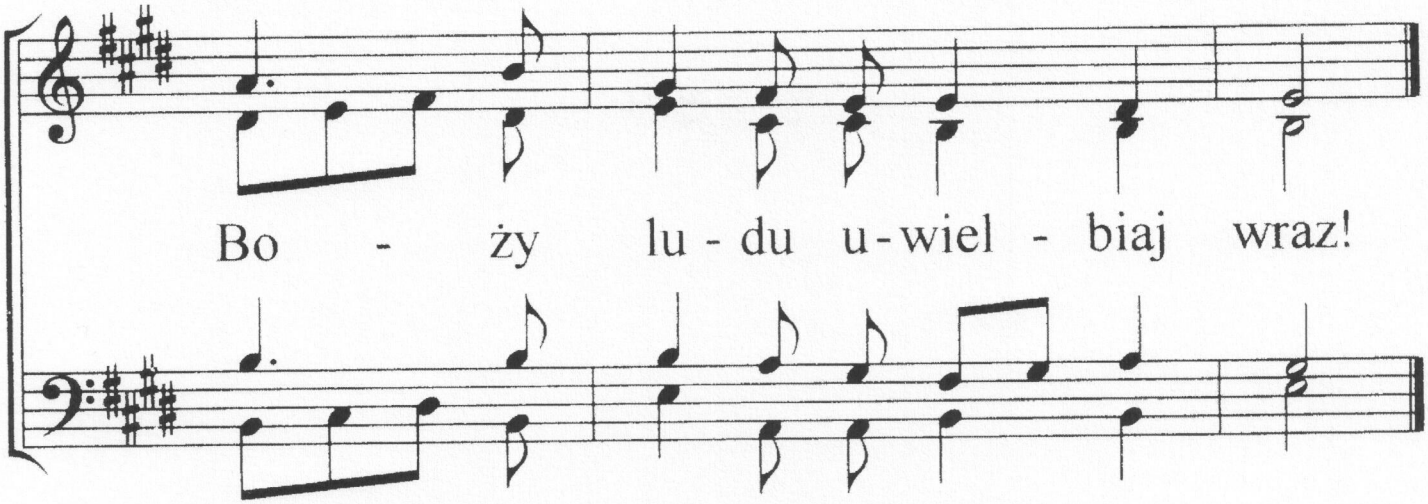

2. Któż może miłość w pełni pojąć,
co wśród grzeszników zjawia się?
Wszechświat Go wszak nie może objąć,
a On sługą tu zostać chce!

3. Ta miłość jeszcze głębiej sięga,
na naszym miejscu staje wnet.
Na krzyżu umarł w hańbie, w mękach,
by zgubionym dać życie swe.

4. Boże! Co Tobie w zamian damy,
jaką ofiarą cieszysz się?
Więc o Jezusie zaśpiewamy.
tylko On zadowolił Cię.

5. W dół niebo się do biednych skłania:
Emanuel chce być wśród nas.
Bóg okazuje zlitowania,
Boży ludu uwielbiaj wraz!

229

GL.153

O Ba - ra - nku, Tyś zra -

nio - ny pod cię - ża - rem cie-rpień,

win! Przez nas by - łeś tak ze -

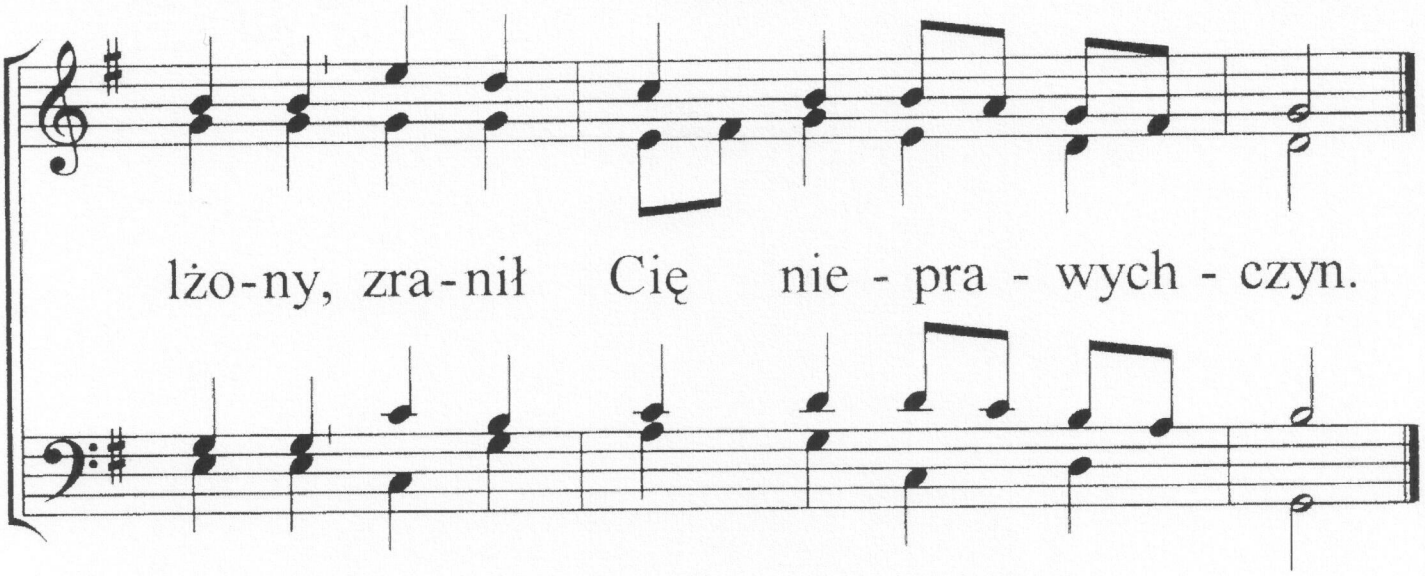

2. W śmierć złożyłeś życie Swoje,
w pełni je oddałeś tu.
Duszę swoją tam, za winy,
na ołtarzu - krzyża pniu.

3. Z cierpień żaru, z sądu ognia,
gdy w boleści trwałeś Sam.
Wzniosła się przyjemna, błoga,
woń do Boga wtedy tam.

4. Drogi Zbawco, pozwoliłeś,
na Się włożyć męki te.
Jeńców krocie uwolniłeś,
w Tobie mają szczęście swe.

5. Za nas grzechem uczyniony,
krzyż wycierpiał tutaj Syn.
Przez miriady wywyższony,
wiecznie, za ten wielki czyn.

230

GL.174

Tyś Bo-giem, któ - ry czy- ni cud, jest to świa-do-mość ży- wa.
Na To - bie w cię-żkich chwi-lach prób, ma wia - ra -wciąż spo - czy- wa.

A gdy na - dzie - i wsze- - lkiej już o - sta - tni zga - śnie pło - myk,

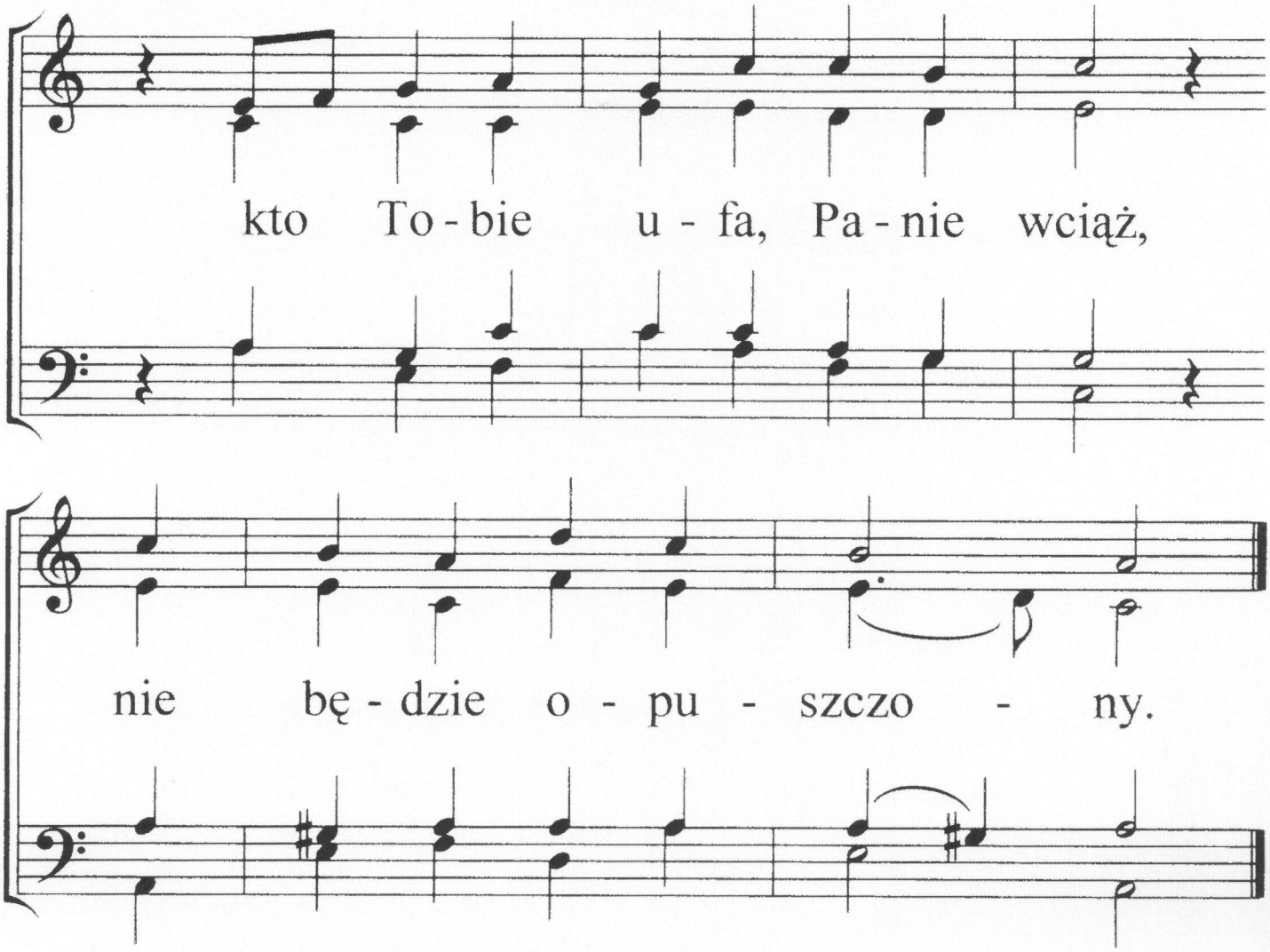

2. Tyś Bogiem, który czyni cud,
radośnie ogłaszamy!
Więc Ciebie w chwilach trosk i prób,
ufnością obdarzamy!
A gdy cierpliwość kończy się,
nam siły odbierając,
Ty w chwilach zwątpień pomoc ślesz,
swą wszechmoc objawiając.

3. Tyś Bogiem, który czyni cud,
to chcemy wciąż powtarzać!
To siłę daje w walce znów,
by się z Twą wolą zgadzać!
Tyś jest ten sam, po wszystkie dni,
"Tak, Amen" - Twoje słowo,
więc chwałę, Ojcze, wznosim Ci,
w Jezusie wciąż na nowo!

231

GL.6

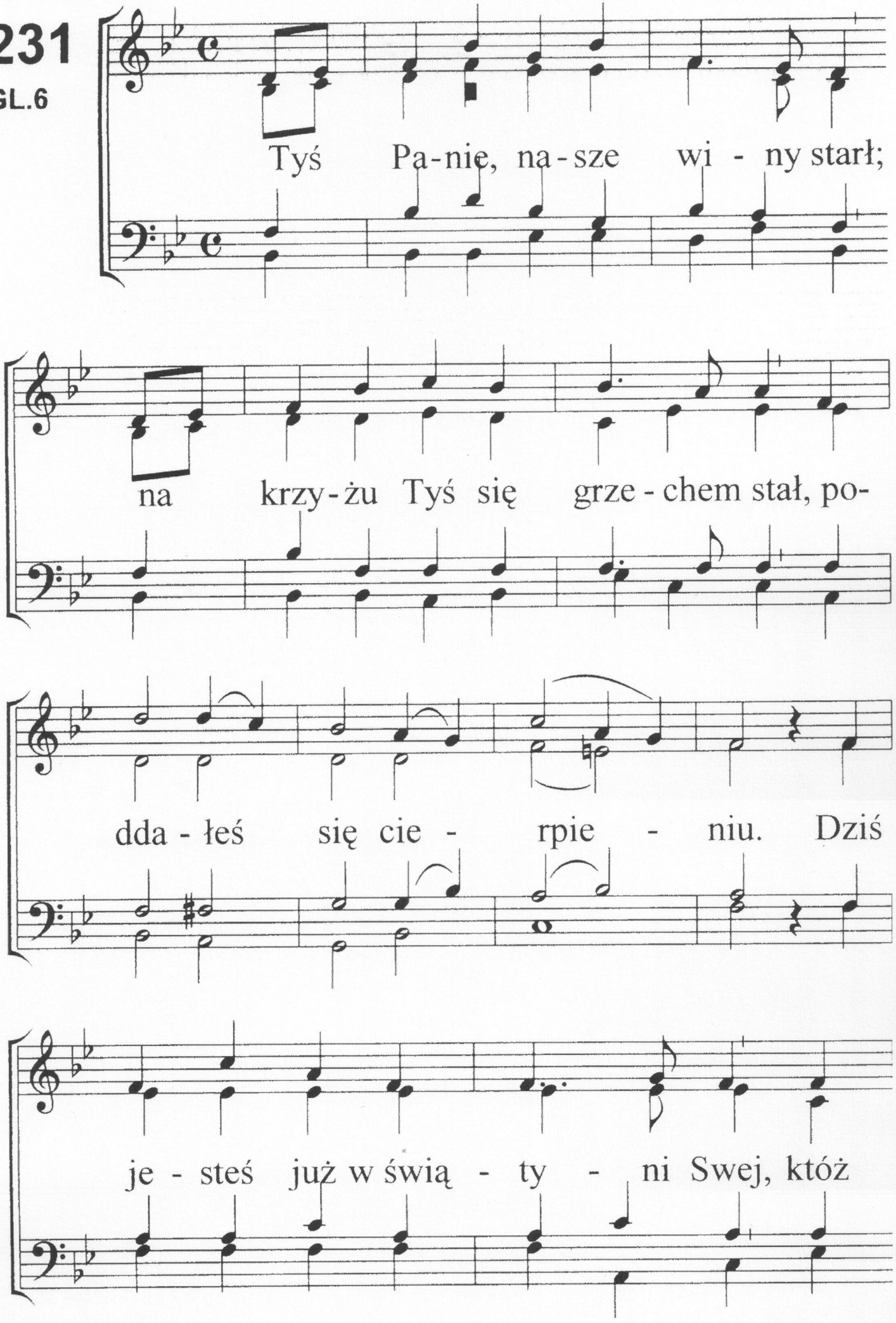
Tyś Pa-nie, na-sze wi - ny starł;
na krzy-żu Tyś się grze - chem stał, po-
dda - łeś się cie - rpie - niu. Dziś
je - steś już w świą - ty - ni Swej, któż

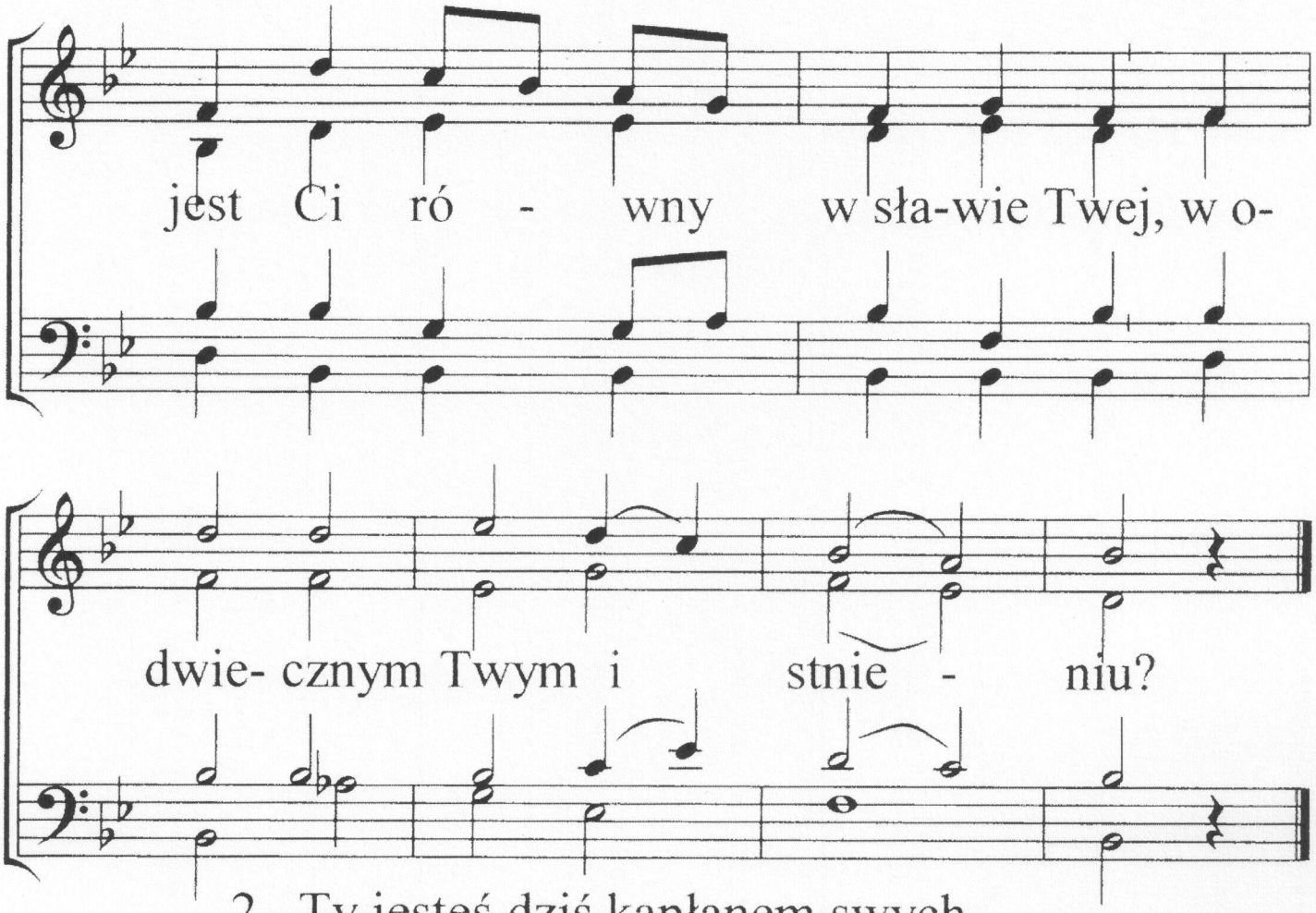

2. Ty jesteś dziś kapłanem swych,
i zastępujesz stale ich,
niebiosa wypełniłeś!
Od śmierci wiecznej wolni są,
Bo Ty kupiłeś ich Swą krwią,
tam w górze tron zdobyłeś.

3. Kto pojmie czyn miłości Twej,
kto zgłębi wielkość łaski tej
i wierność okazaną?
Anioły wciąż przy tronie Twym,
w podziwie wznoszą z nami hymn,
za miłość w Tobie daną!

4. Wnet służbę swą wypełnisz Ty,
pragnienia zaspokoisz, gdy
powrócisz znów po Swoich.
Zabierzesz w górę własność Swą,
wprowadzisz w radość wieczną ją,
dla chwały czynów Twoich.

232
GL.7

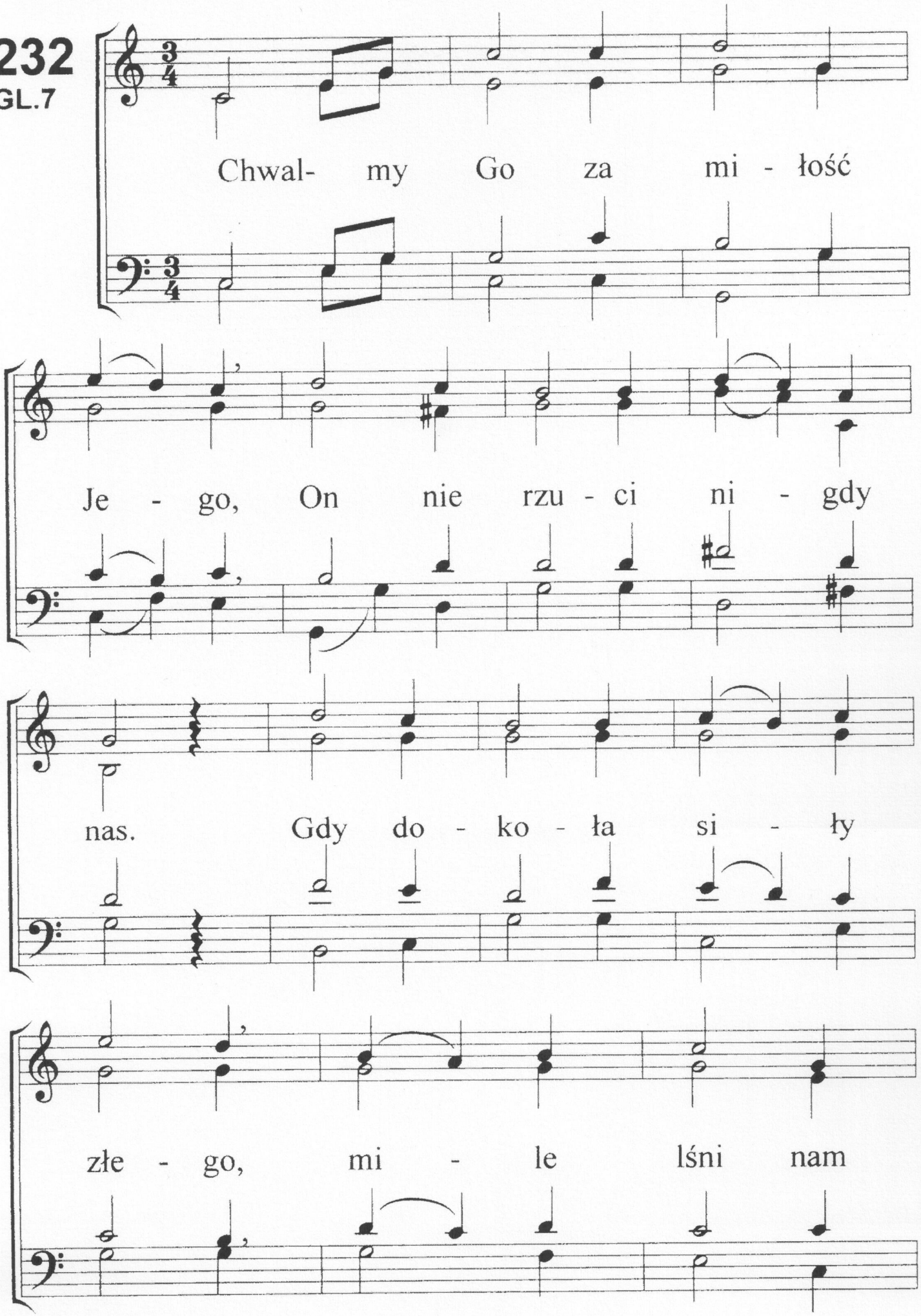
Chwal- my Go za mi - łość
Je - go, On nie rzu - ci ni - gdy
nas. Gdy do - ko - ła si - ły
złe - go, mi - le lśni nam

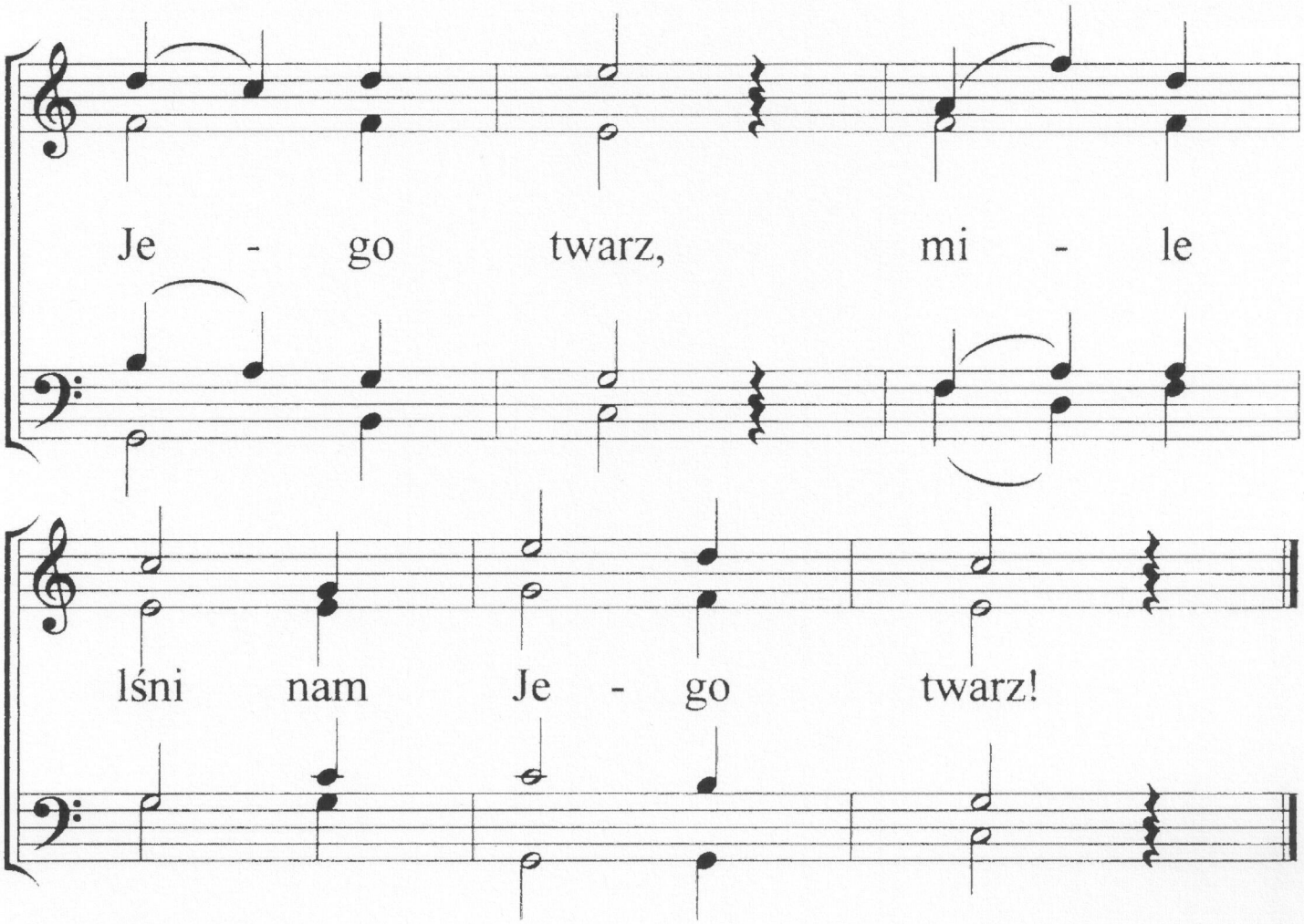

2. Chwalmy Go za dar pokoju,
wziął na siebie On sąd nasz.
Sam tu stanął w strasznym boju,
: mile lśni nam Jego twarz! :

3. Chwalmy Go za łaski pełność.
Moc,cierpliwość, światło dasz,
gdy na drodze ciernie, ciemność,
: mile lśni nam Twoja twarz! :

4. Wysławiamy Twoją wierność.
Ty w Swej ręce lud swój masz.
Błogosławieństw dajesz pełność,
: mile lśni nam Twoja twarz! :

233

GL.10

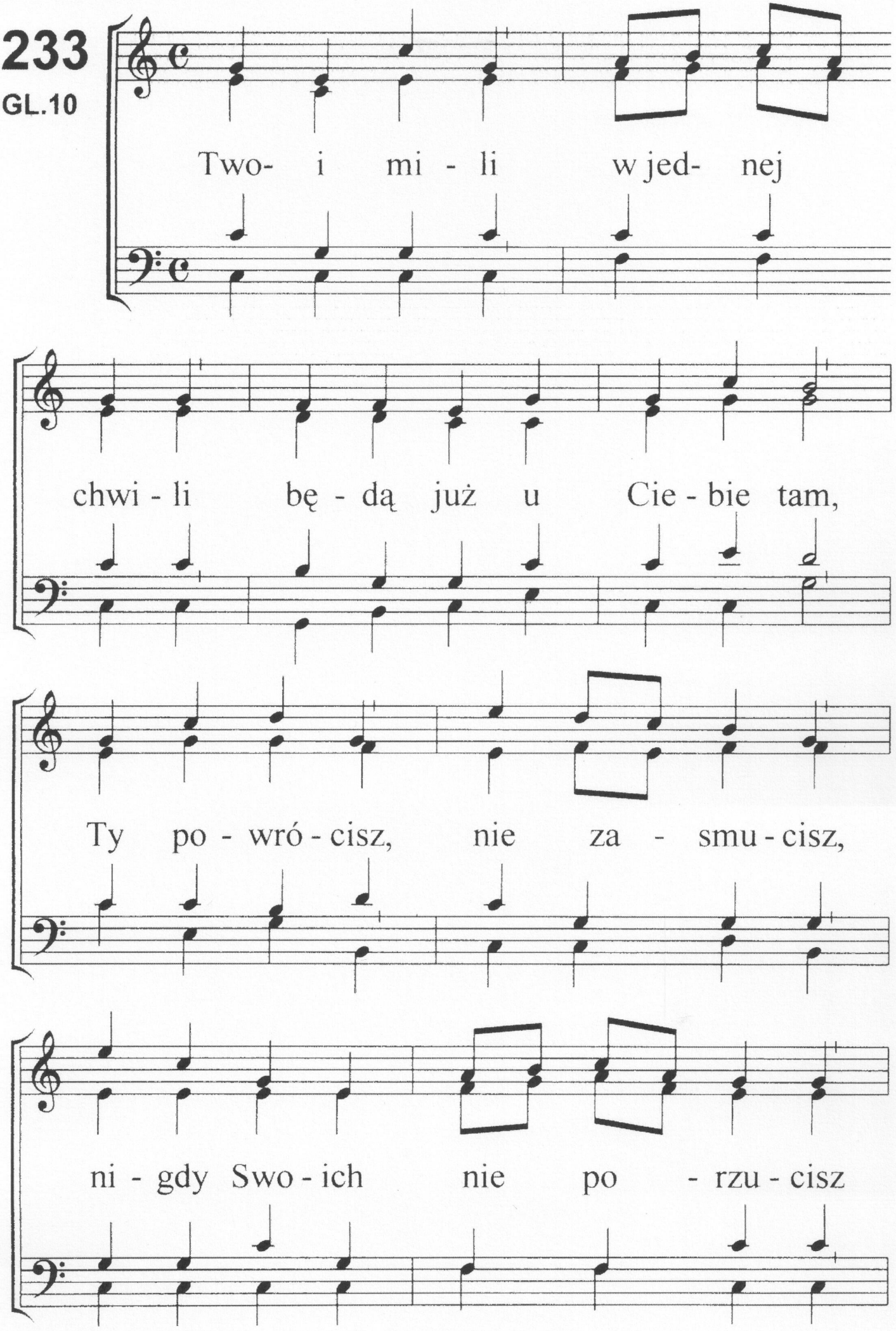
Two- i mi - li w jed- nej
chwi - li bę - dą już u Cie - bie tam,
Ty po - wró - cisz, nie za - smu - cisz,
ni - gdy Swo - ich nie po - rzu - cisz

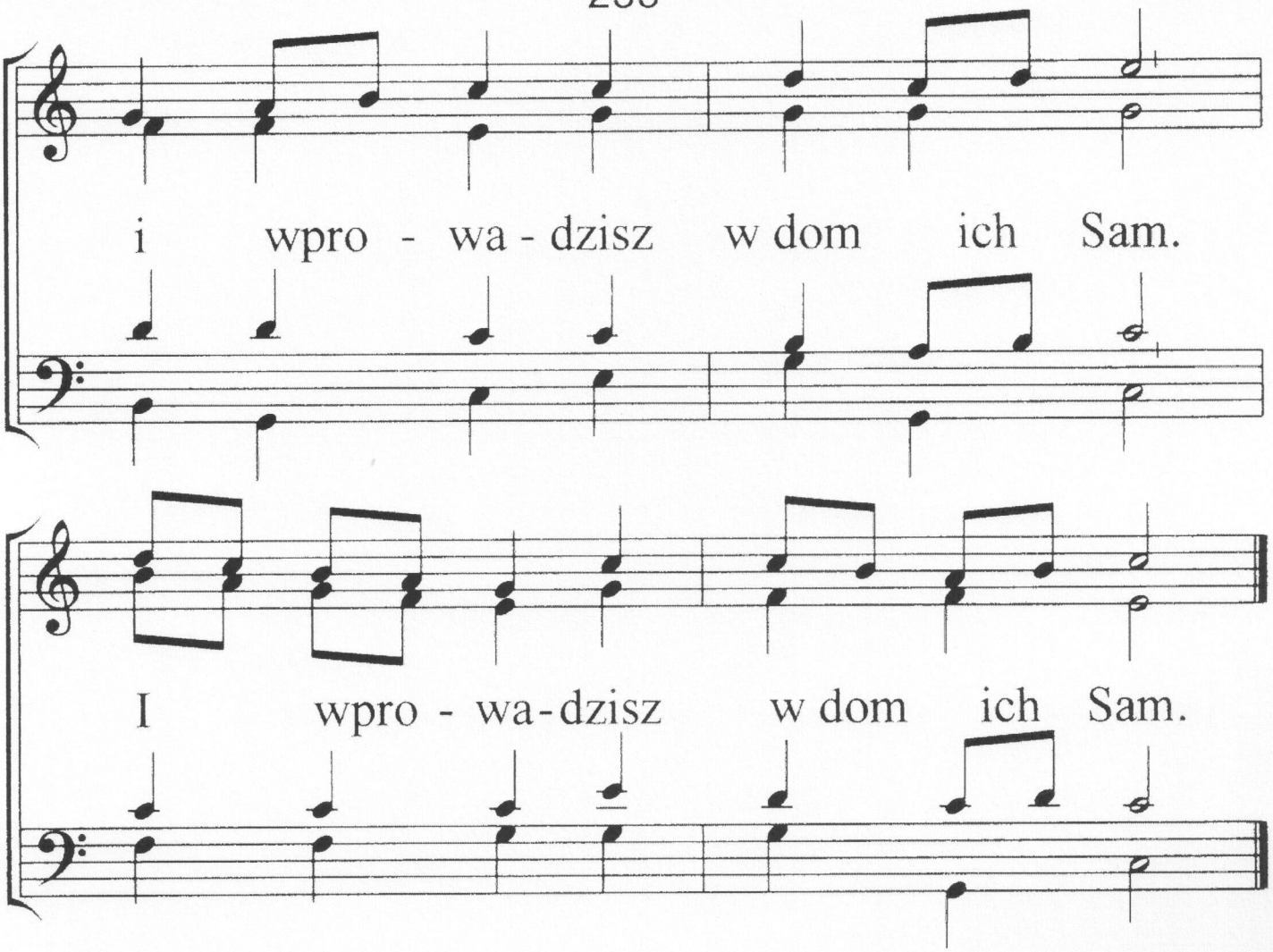

2. O Radości! Precz trudności!
Ty nadzieją świecisz nam!
Wkrótce w niebie, obok siebie,
wysławimy Panie Ciebie.
: Uwielbiając miłość Twą! :

3. Tu cierpienia, utrapienia -
nie ma nic dla naszych dusz.
Posileni, pocieszeni,
myśmy wiarą uniesieni
: tam, gdzie łez nie będzie już:

4. Wzięci z dołu łez, mozołu,
zobaczymy Twoją twarz.
Gdy w koronie przy Twym tronie,
już wejdziemy w niebios błonie,
: wieczne odpocznienie dasz! :

234

GL.21

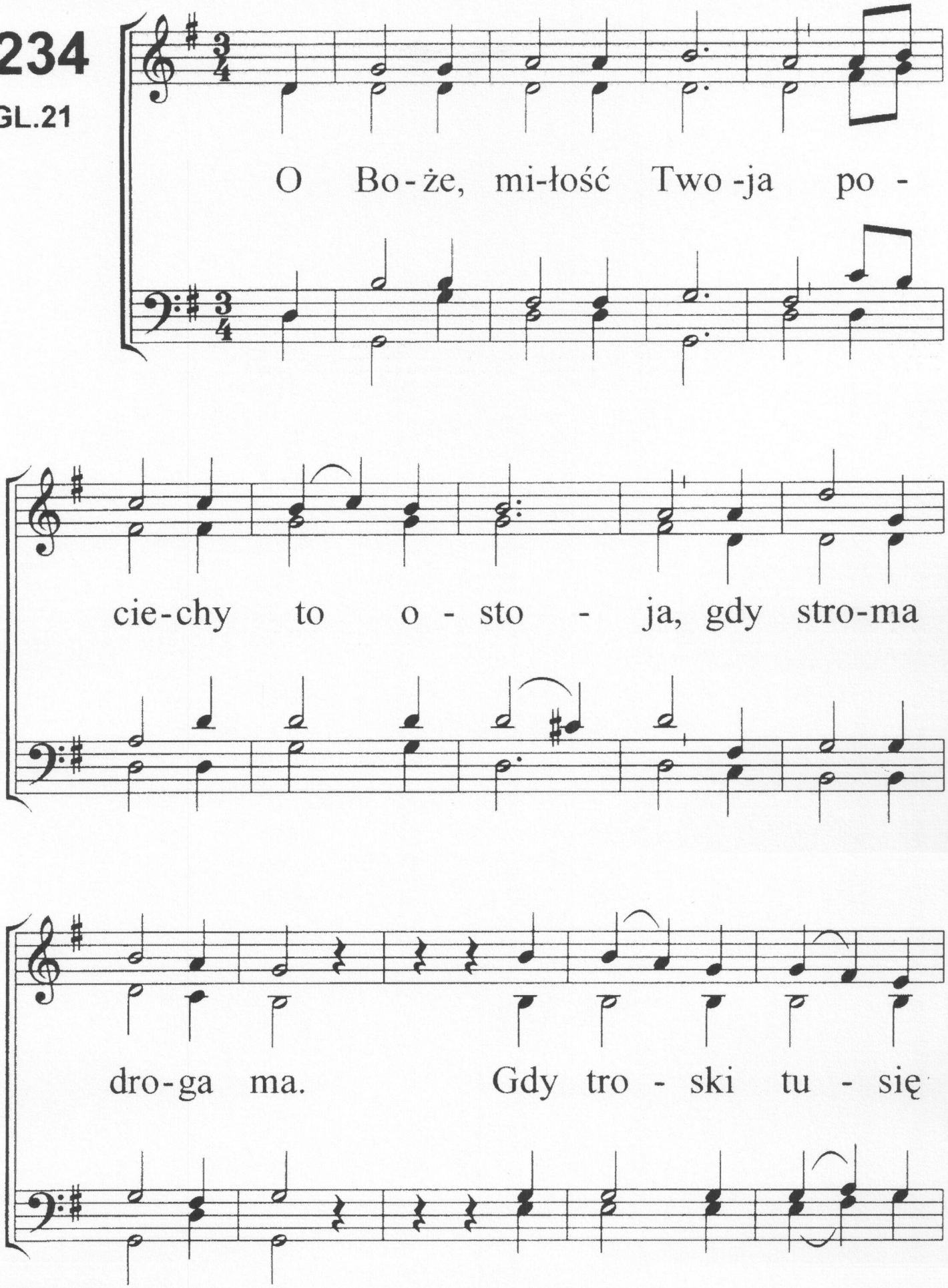
O Bo-że, mi-łość Two-ja po-
cie-chy to o-sto-ja, gdy stro-ma
dro-ga ma. Gdy tro-ski tu-się

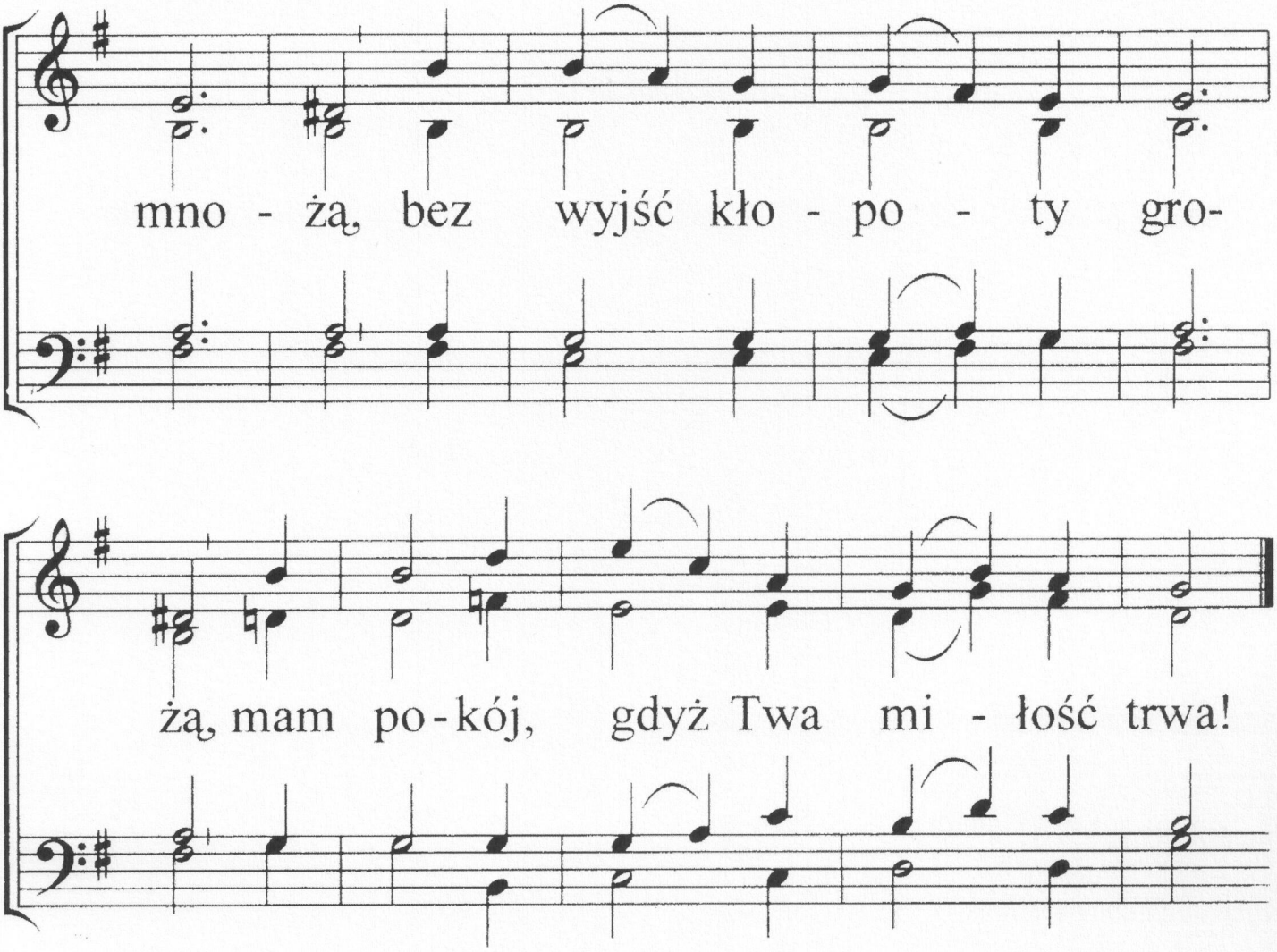

2. Możemy śmiało głosić,
że Ty nas będziesz nosić
do Swego przyjścia dnia.
Choć wróg próbuje zwodzić,
zwątpieniem nam zaszkodzić,
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

3. Twa miłość niezrównana,
jest wieczna, niezachwiana,
choć chytre moce zła.
Możemy patrzeć w górę,
i wołać wszyscy chórem:
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

235
GL.33

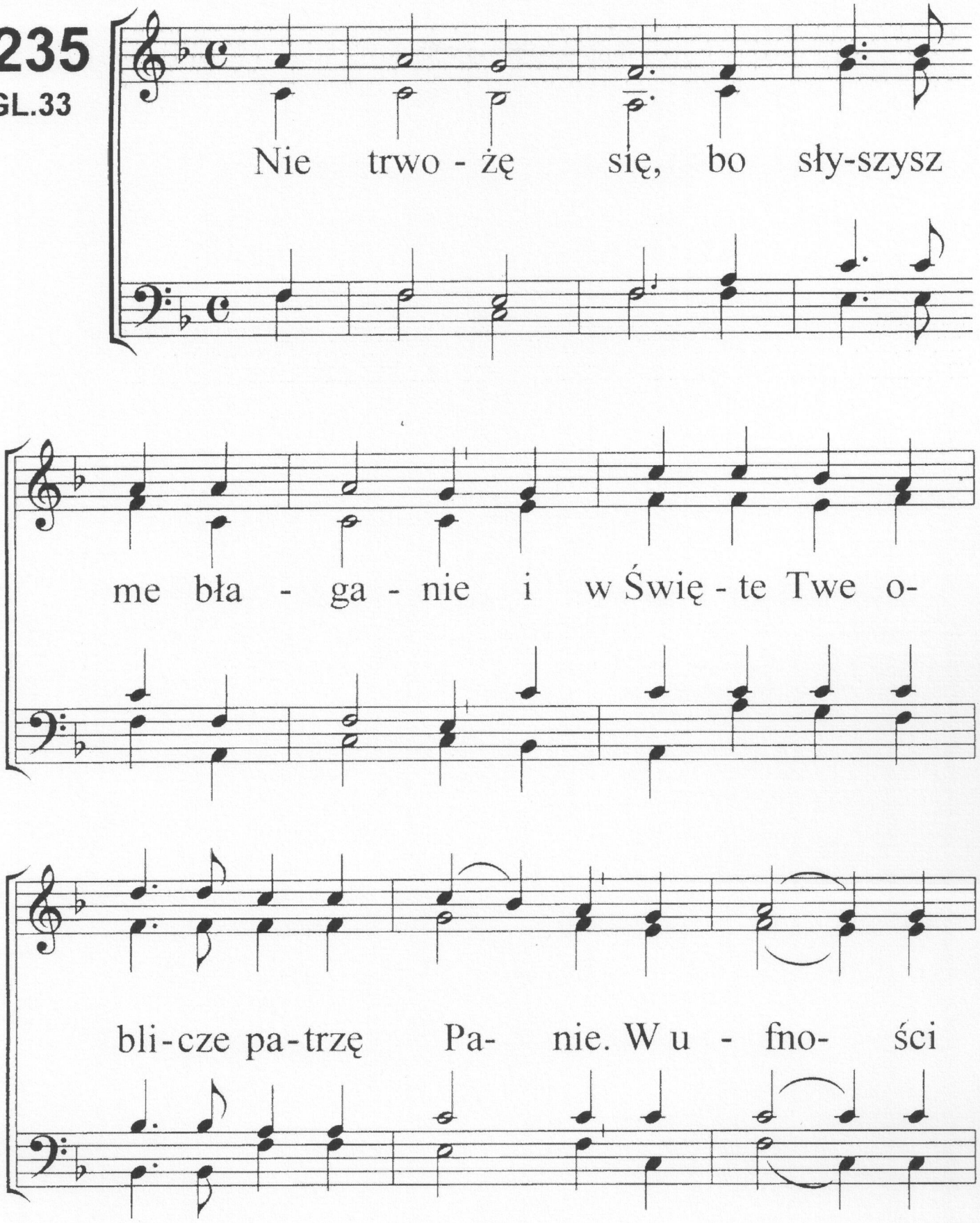
Nie trwo - żę się, bo sły-szysz
me bła - ga - nie i w Świę - te Twe o-
bli-cze pa-trzę Pa- nie. W u - fno- ści

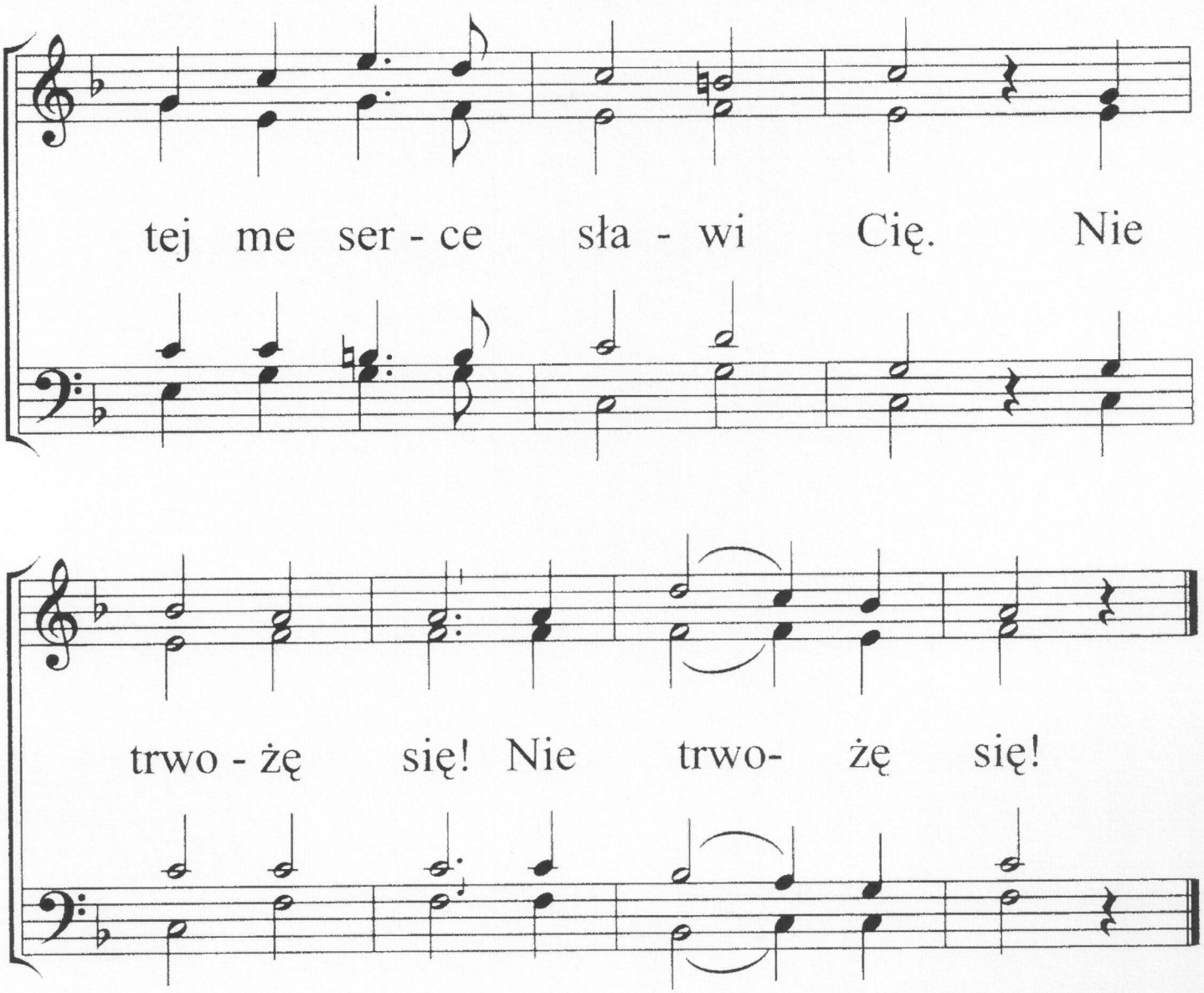

2. Nie trwożę się!
Choć wrogie płyną fale,
bo w walce Sam posilasz Swoich stale.
Tyś laską mą niezłomną, ja to wiem.
: Nie trwożę się! :

3. Nie trwożę się!
Bo z Tobą zniosę wszystko,
pocieszasz duszę, zawsze jesteś blisko.
W miłości Swojej Ojcze tulisz mnie.
: Nie trwożę się! :

236

GL.36

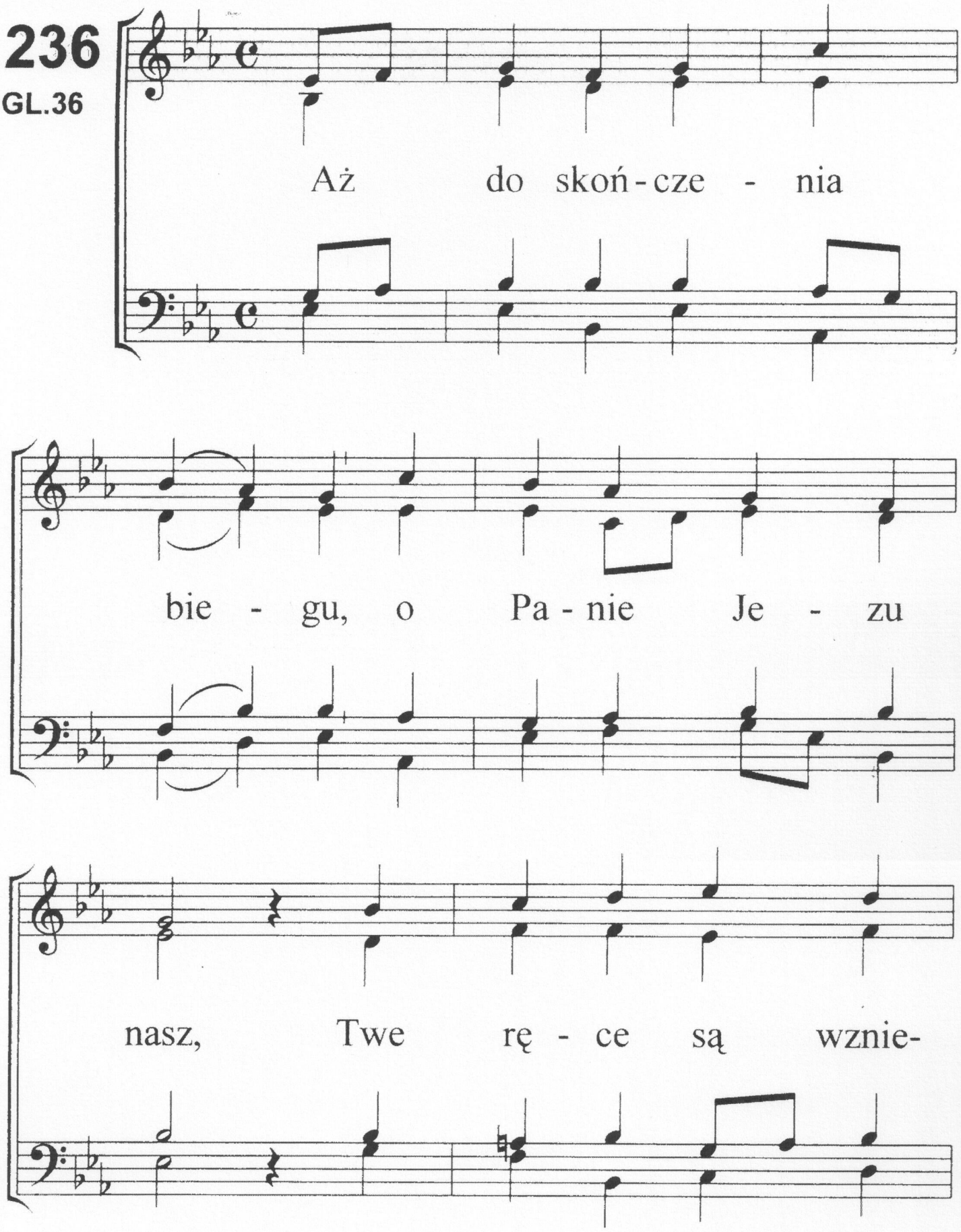

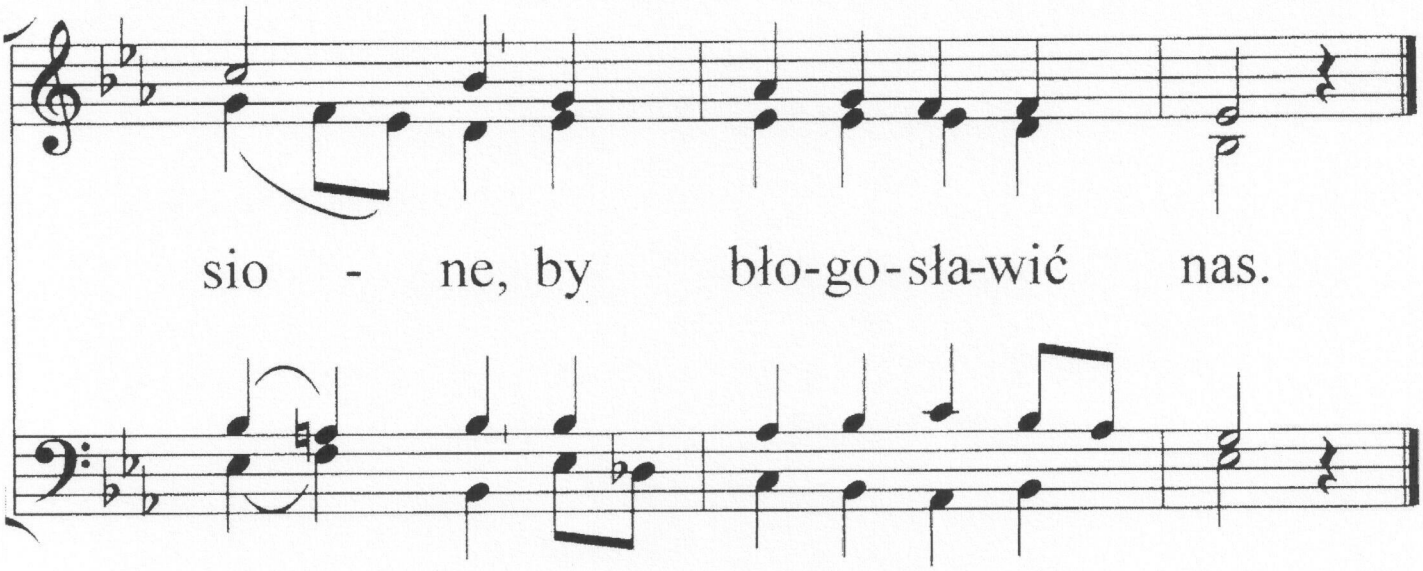

2. Nas Panie zawsze bronisz,
jak pasterz trzodę swą.
Jak brat Ty braci chronisz,
jak Miły - miłą Swą.

3. Ach, czy porzucisz Panie
tych, co błagania ślą?
To nigdy się nie stanie,
więc idą drogą Twą!

237
GL.166

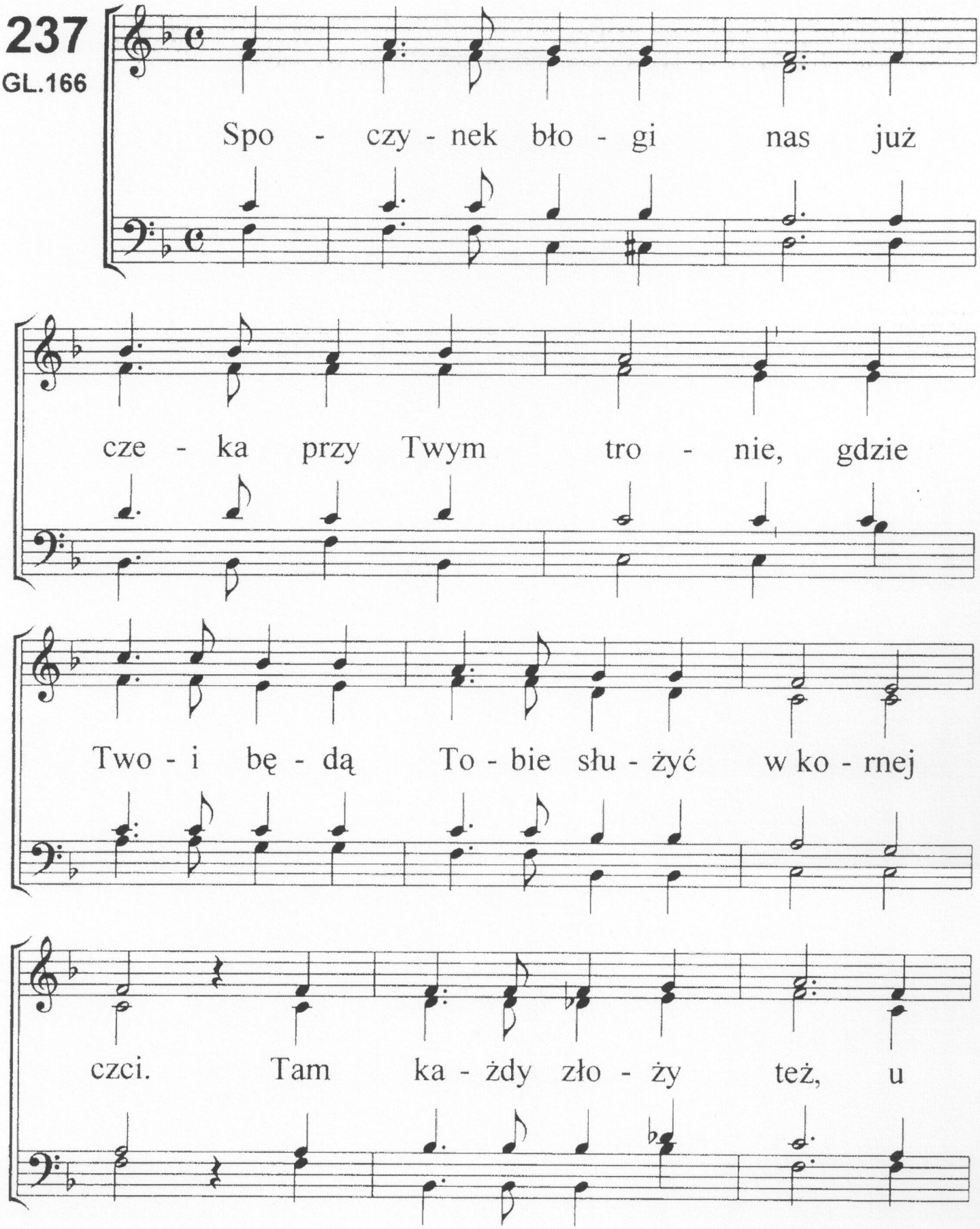
Spo - czy - nek bło - gi nas już
cze - ka przy Twym tro - nie, gdzie
Two - i bę - dą To - bie słu - żyć w ko - rnej
czci. Tam ka - żdy zło - ży też, u

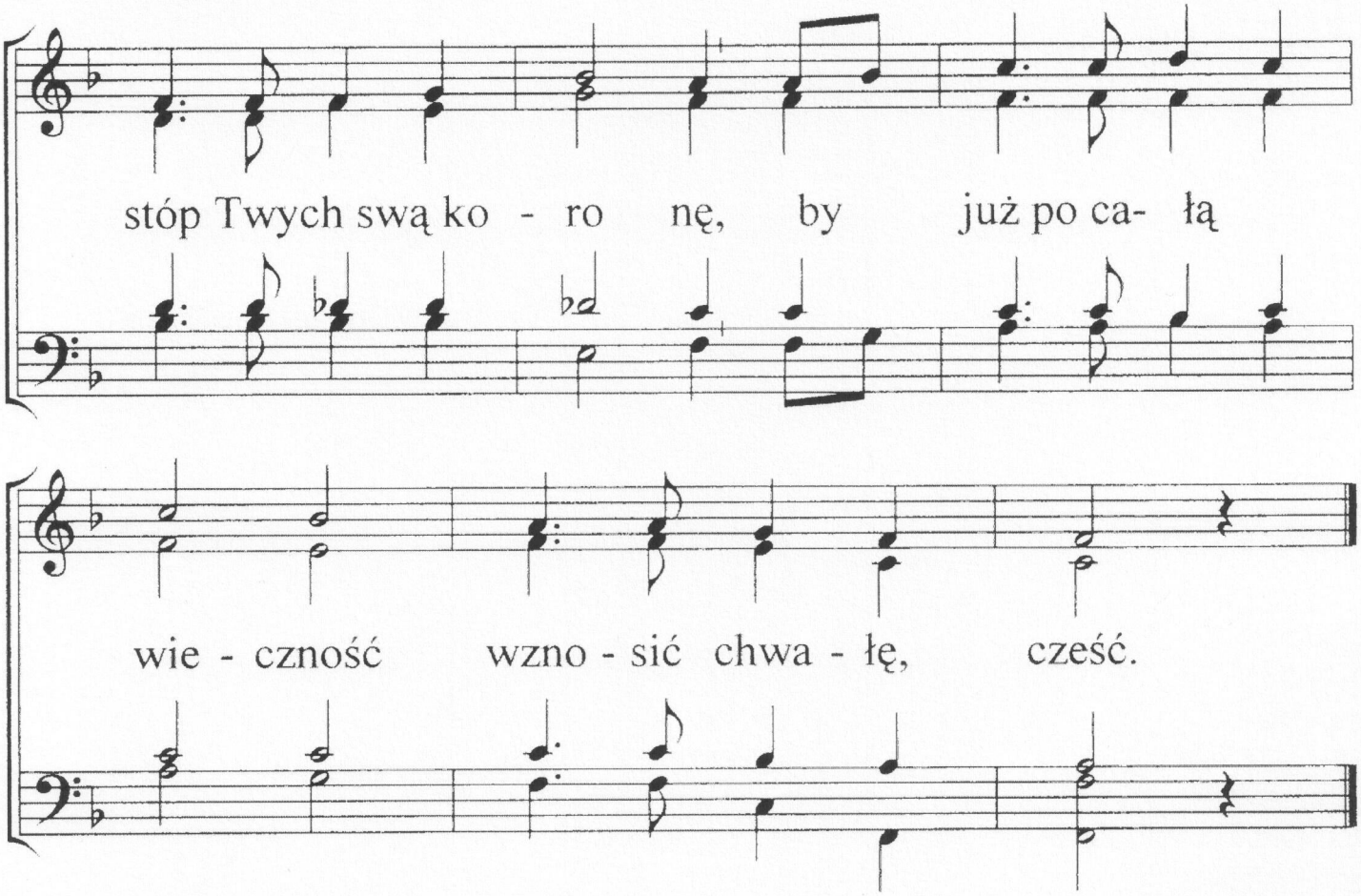

2. A gdy wybraną już blask majestatu olśni,
tam Oblubieniec będzie tylko szczęściem jej.
Miłości, łaski też, niezmierne tajemnice,
tam jawne, zrozumiane dla niej staną się.

3. A gdy spowije ją już blask cudownej zorzy,
to świecić tylko będzie już na Twoją cześć.
Dom Ojca się napełni pięknem tej ozdoby,
gdy Twej doskonałości suknię będzie nieść.

4. Z mąk duszy owoc wnet Ty ujrzysz już dojrzały,
Ty oń walczyłeś Sam, na krzyżu w sądu noc.
Wyrośnie on przed Tobą, święty, doskonały,
na zawsze zaspokoi miłe serce Twe.

238
GL.59

Tyś Bo-giem, co mi - łu - je nas
i u - bo - ga - cać ca - ły czas

i ła - skę wciąż nam da - je,
Twe se - rce nie prze - sta - je.

Tak

mi - łość Swą wy - le - wasz wciąż by

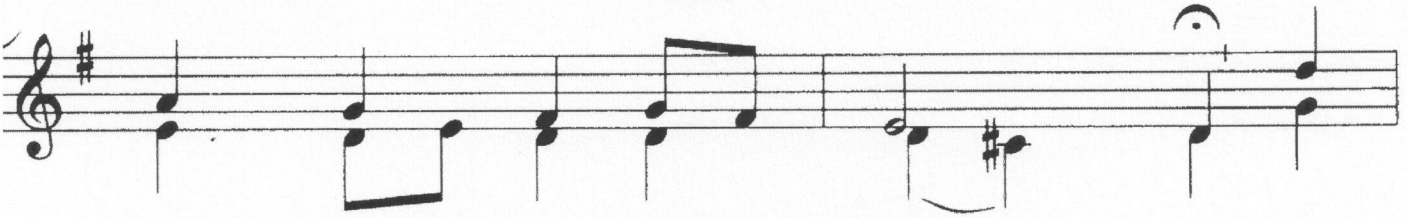

nas tu u - szczę - śli - wiać, po

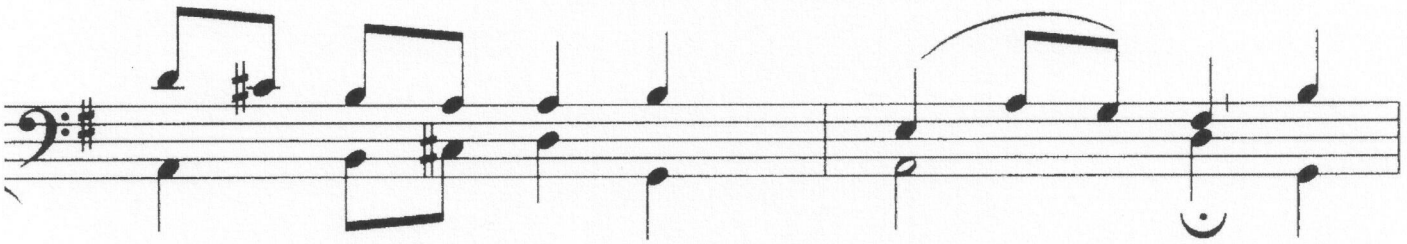

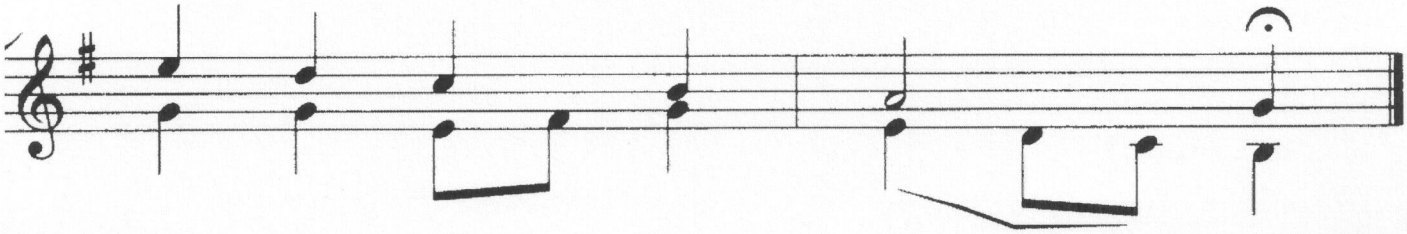

cie - szać i o - ży wiać.

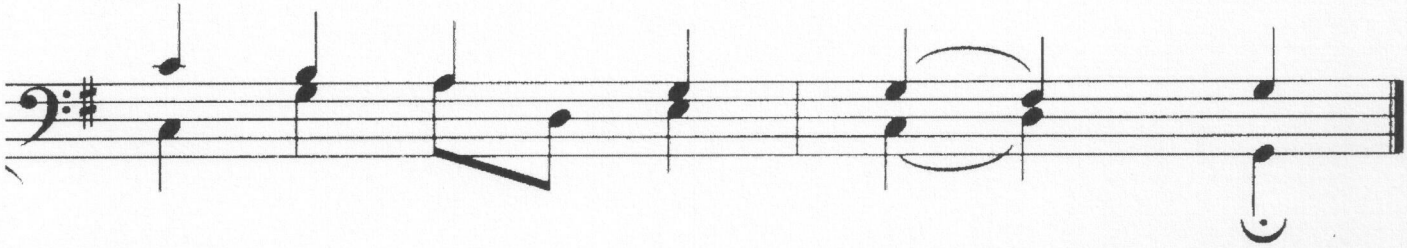

2. Kto szczęście to zrozumie, kto?
Początek w Tobie mamy.
Cudowny los Tyś sprawił to,
że dom Twój jest nam dany!
Obcymi tu, my w każdym dniu
z radością wraz wołamy,
że Ciebie Ojca znamy!

3. Za miłość, łaskę, dobroć Twą,
wielbimy imię Twoje!
Nasz Ojcze, oglądamy wciąż
Twej cierpliwości zdroje.
Więc wkrótce tam, u niebios bram,
u Ciebie się spotkamy,
cześć, chwałę Ci oddamy.

239

GL.61

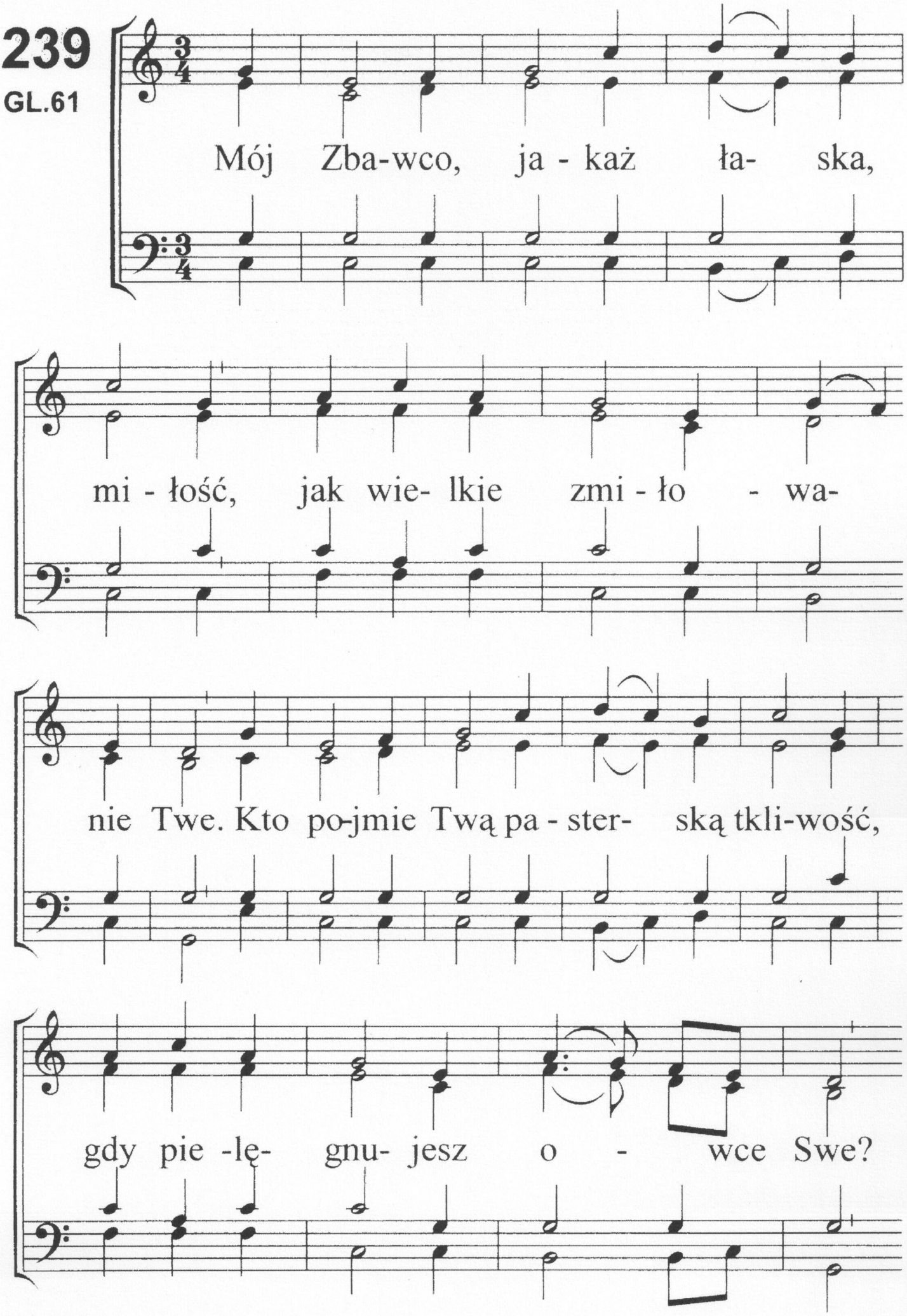
Mój Zba-wco, ja - każ ła- ska,
mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-
nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ską tkli-wość,
gdy pie -lę- gnu- jesz o - wce Swe?

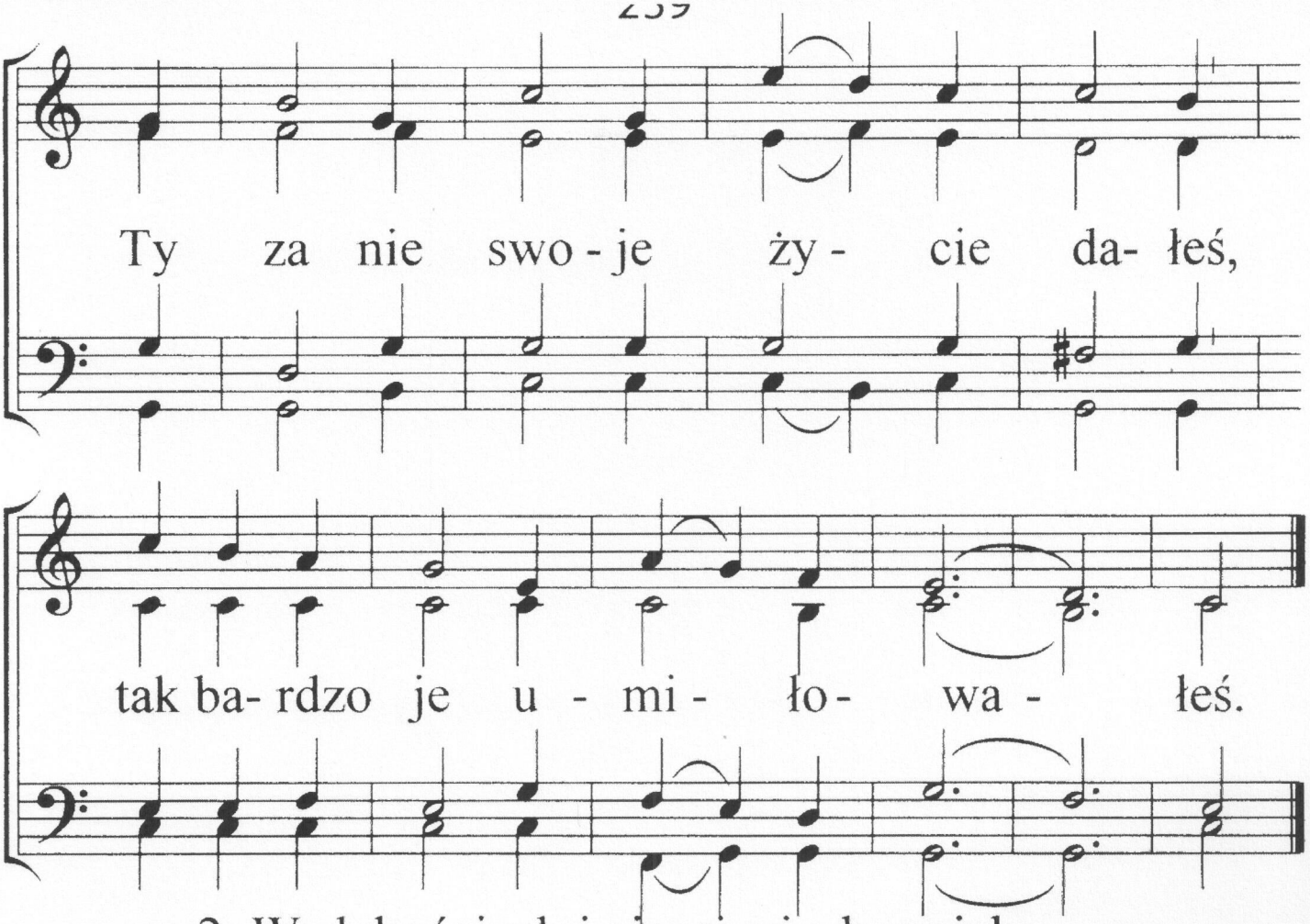

2. W słabościach i cierpieniach moich,
schronieniem pewnym jesteś Ty.
Prowadzisz mnie do pasz zielonych
i wieczne szczęście dajesz mi.
Pragnienie zawsze gasisz moje,
posilasz duszę swym pokojem.

3. Ty wciąż obficie błogosławisz,
Tyś sam na wieki skarbem mym.
Mnie w smutku nigdy nie zostawisz,
więc chcę Cię chwalić życiem swym.
Choć w drodze tutaj widzę Ciebie,
Twą miłość pragnę wielbić w niebie.

4. O Twej miłości pragnę śpiewać,
to me bogactwo, szczęście me.
Chcę wielbić wierność i opiewać,
bo w dzień i w noc ochrania mnie.
Me serce ciągle się raduje,
gdyż miłość, wierność Twą znajduje.

240

GL.111

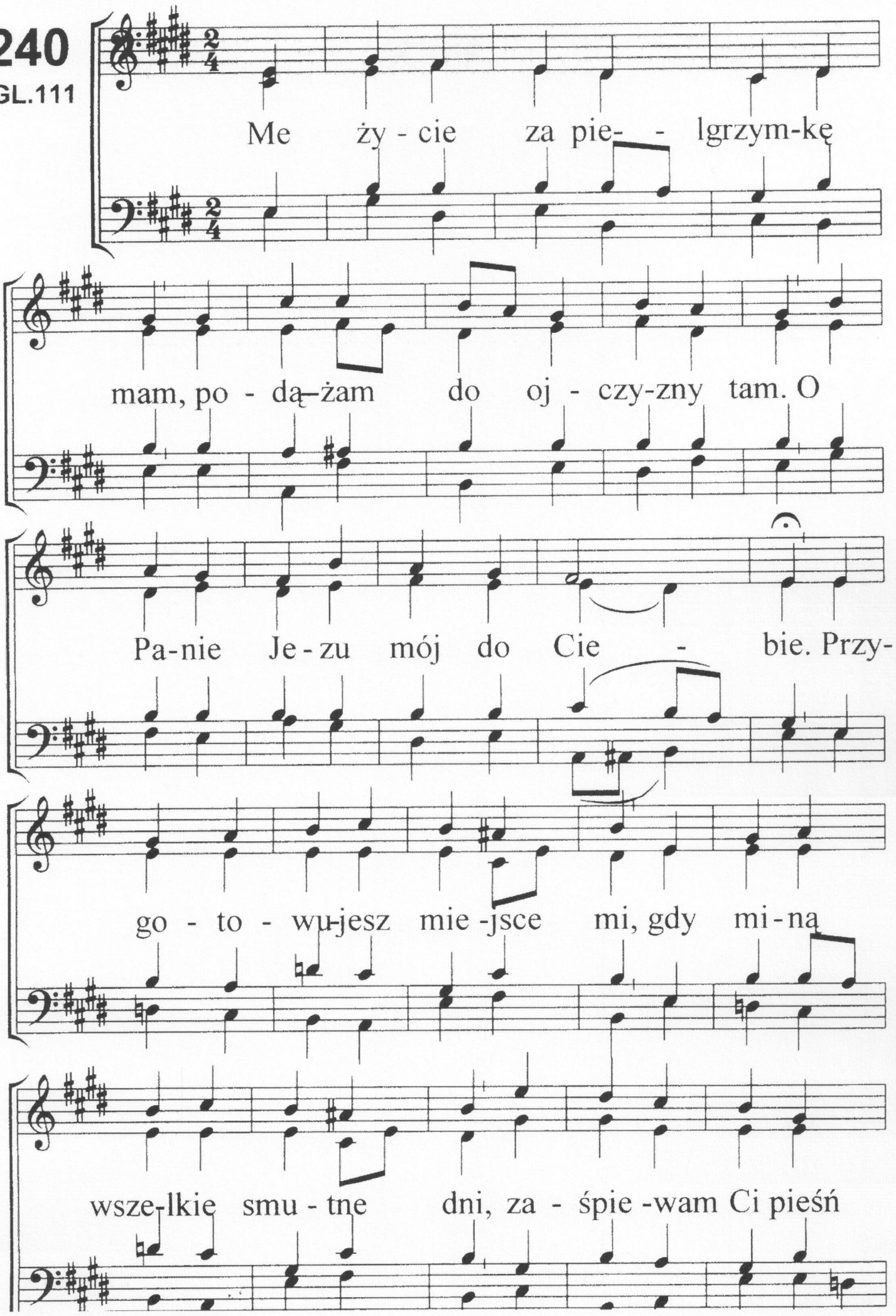
Me ży - cie za pie- - lgrzym-kę
mam, po - dą–żam do oj - czy-zny tam. O
Pa-nie Je - zu mój do Cie - bie. Przy-
go - to - wu-jesz mie -jsce mi, gdy mi - ną
wsze-lkie smu - tne dni, za - śpie -wam Ci pieśń

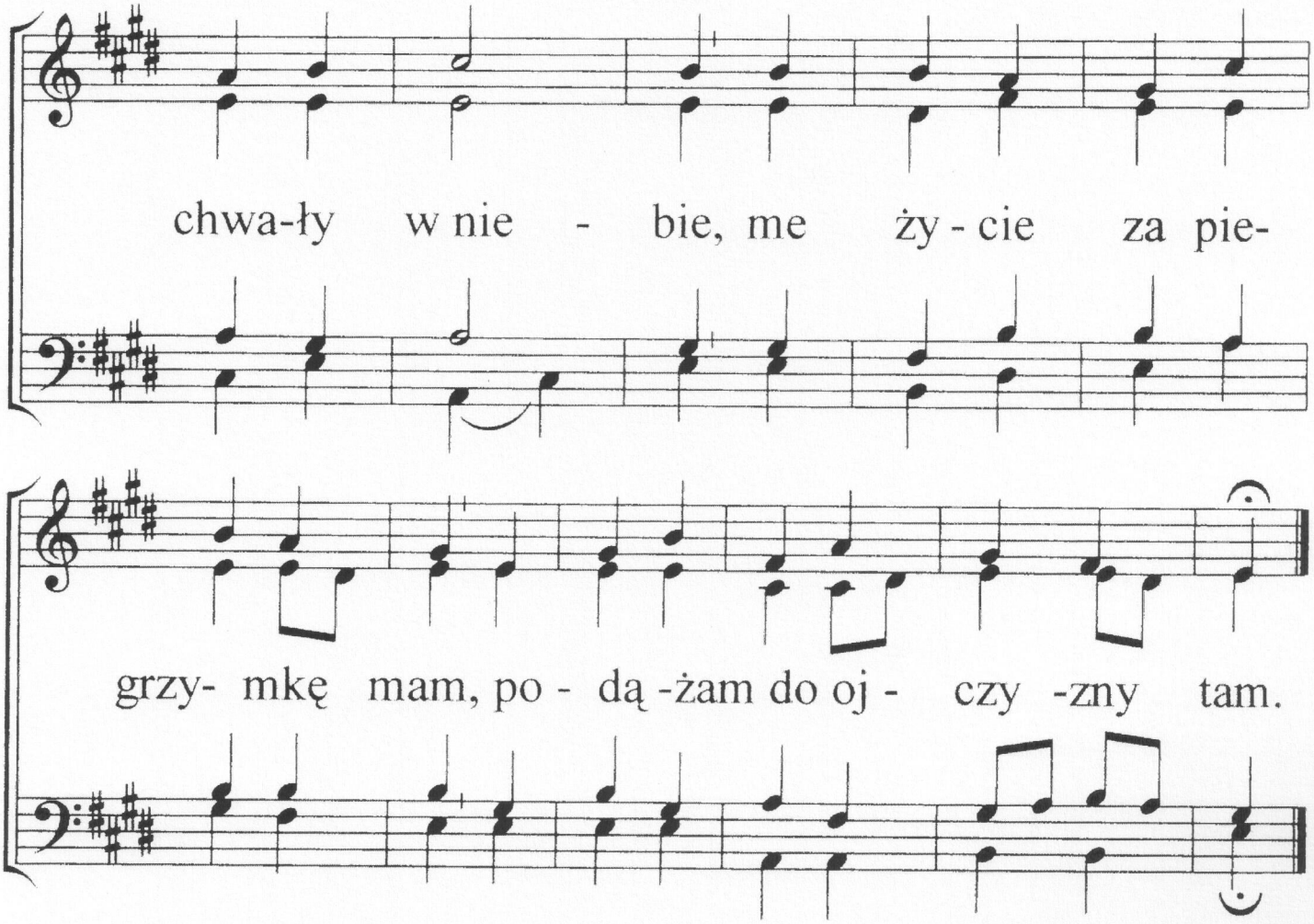

2. Ty prowadź Panie Duchem Swym,
i daj wytrwanie w życiu tym,
ach, nie daj potknąć się mym nogom.
Bez Ciebie nic nie zdziałam, nie,
zachowaj więc i wzmacniaj mnie,
a w chwilach próby bądź ochroną.
Daj promień słodki łaski Twej,
by cieszył w wąskiej ścieżce tej.

3. Tak jestem obcy w kraju tym,
niechciany, nieuznany w nim,
lecz wiele pociech mam od Ciebie.
Do Pana śpieszę w górę tam,
gdzie w świętych rzędzie miejsce mam,
uwielbiać Go już wiecznie w niebie.
Mój Jezu, przyjdź, nie zwlekaj, nie,
bo w tej obczyźnie jest mi źle!

241
GL.135

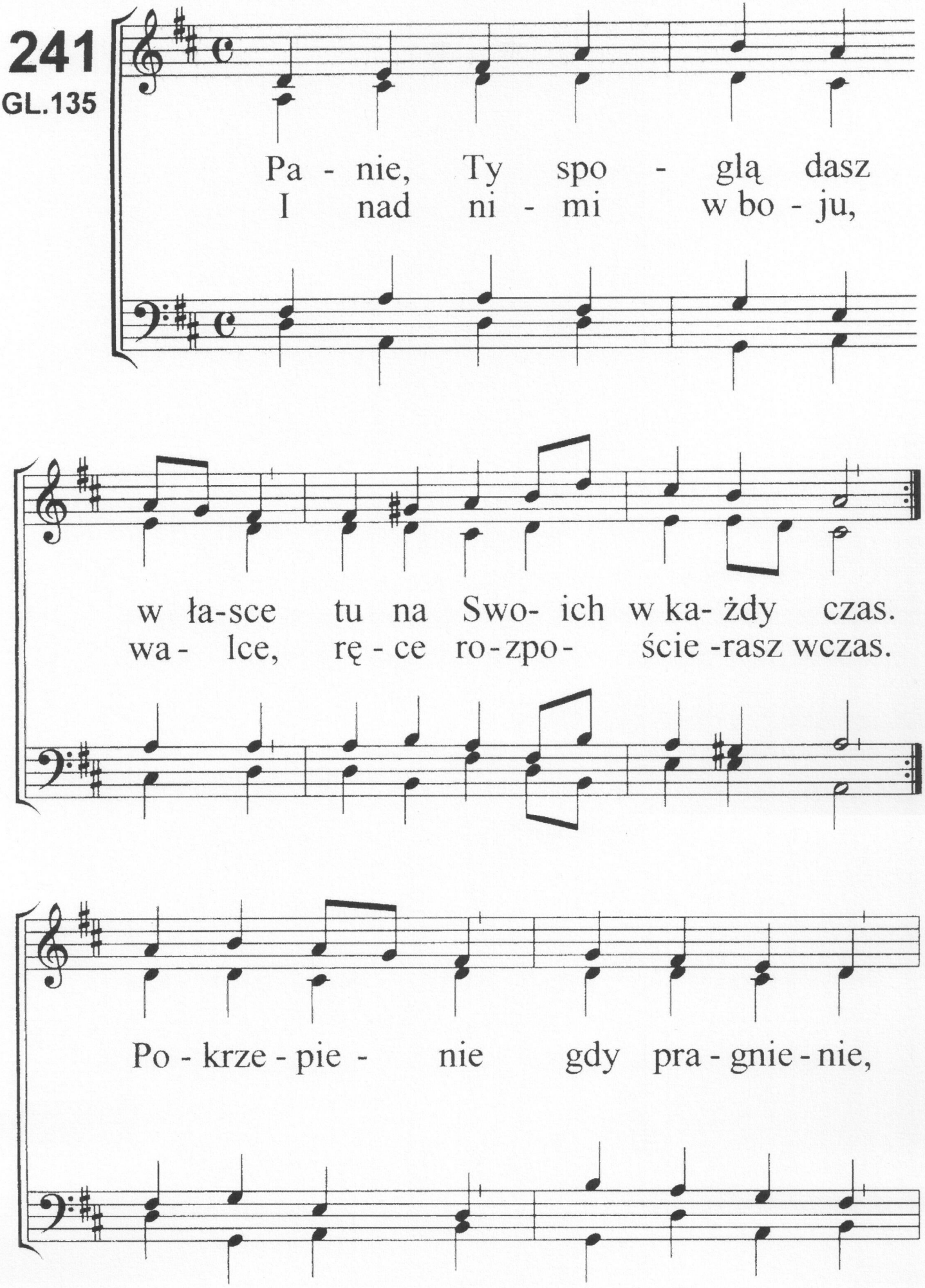
Pa - nie, Ty spo - glą dasz
I nad ni - mi w bo - ju,
w ła-sce tu na Swo- ich w ka- żdy czas.
wa- lce, rę - ce ro-zpo- ście -rasz wczas.
Po - krze - pie - nie gdy pra - gnie - nie,

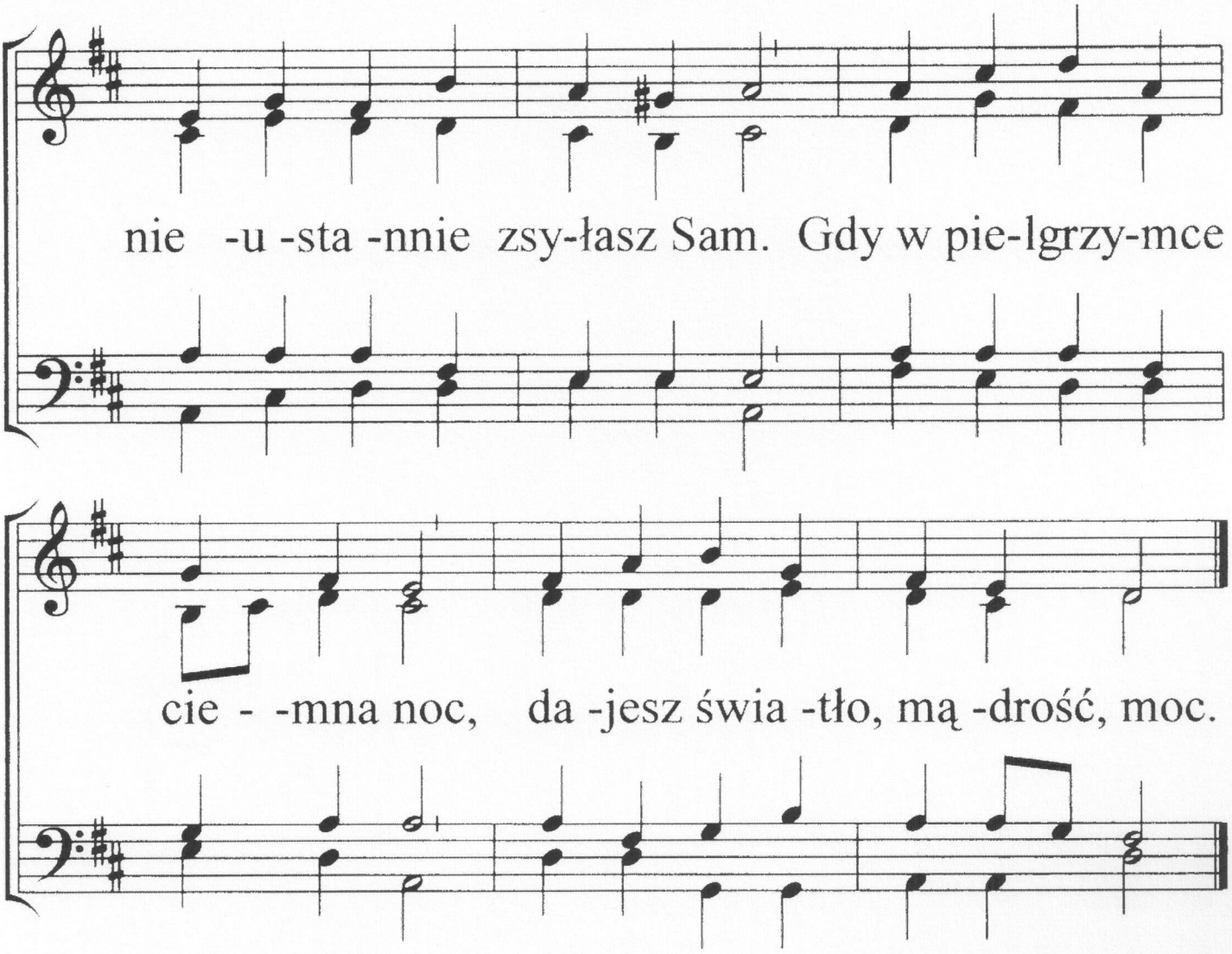

2. Swym owieczkom okazujesz
miłość, łaskę swą bez miar.
Miejsce bujnych łąk wskazujesz,
dzięki Ci za szczodry dar.
Błogosławisz! Nie zostawisz!
Chronisz też od wpływów zła,
Tyś jest mocą, twierdzą nam,
drogim słowem uczysz Sam.

3. Kieruj Panie w tej godzinie
serca nasze na Cię też.
Ucz, pocieszaj, karm, pielęgnuj,
bo wiesz, co potrzebne jest.
I w tym znoju, daj w pokoju
teraz dobrą cząstkę tu.
Tak jak Marii pozwól znów,
cicho u Twych spocząć stóp.

242

GL.154

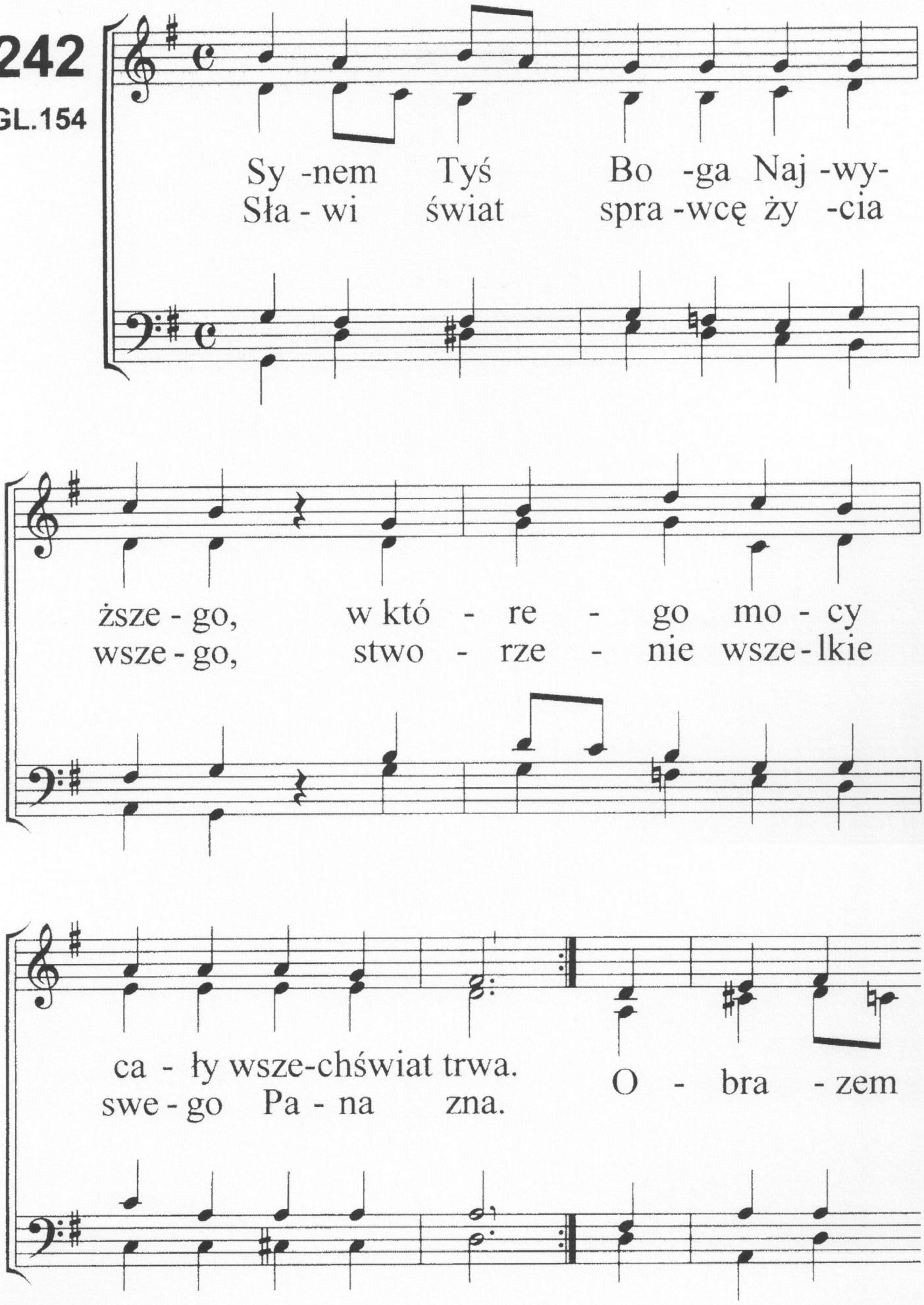
Sy -nem Tyś Bo -ga Naj -wy-
Sła - wi świat spra -wcę ży -cia
ższe - go, w któ - re - go mo - cy
wsze - go, stwo - rze - nie wsze - lkie
ca - ły wsze-chświat trwa. O - bra - zem
swe - go Pa - na zna.

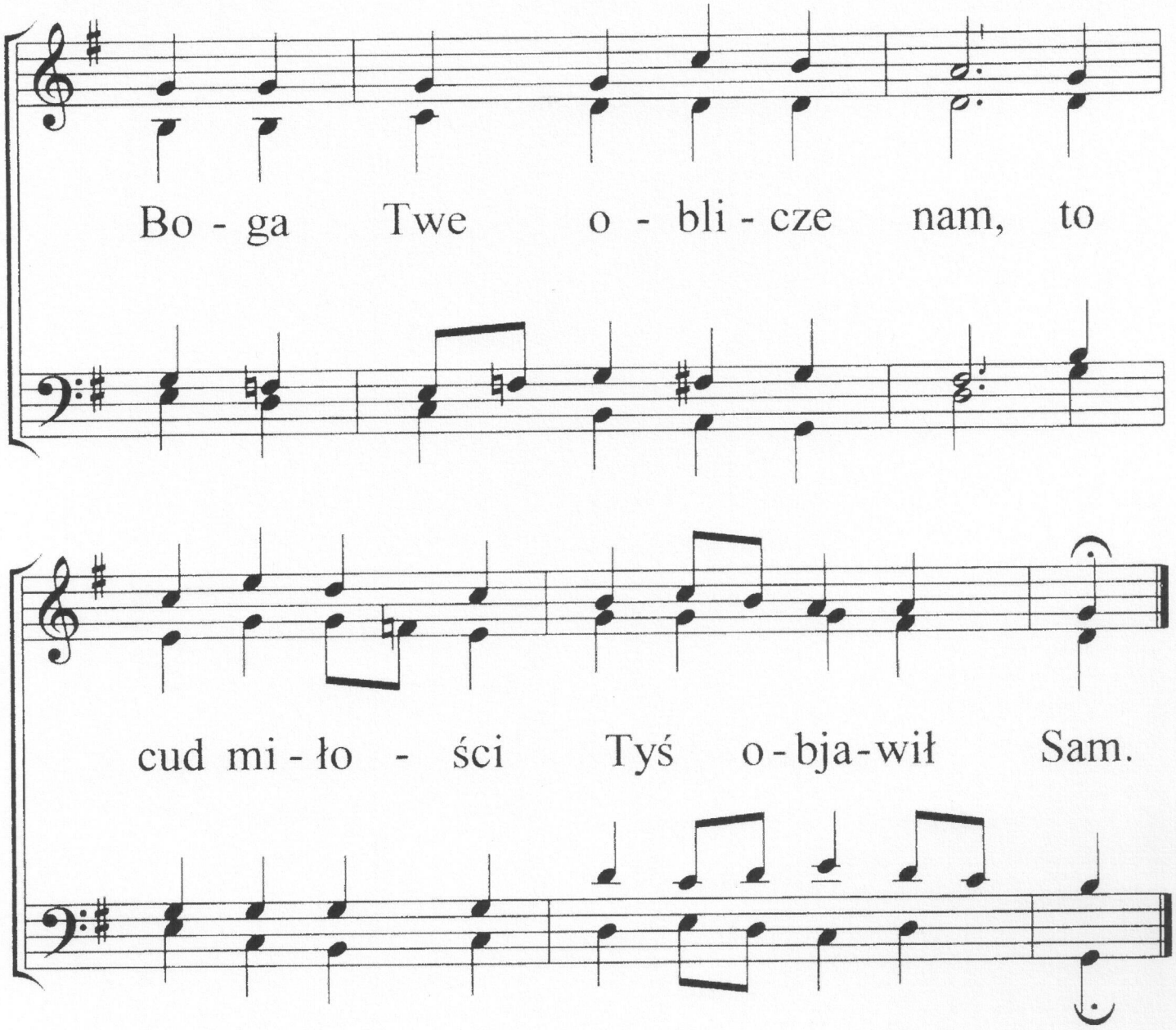

2. W każdy dzień, Ty u Ojca w niebie
rozkoszą byłeś i wonnością Mu.
Panie nasz, co skłoniło Ciebie,
żeś wybrał biedę, ból i hańbę tu?
Boś Ty przejrzanym był Barankien Sam,
by Boży gniew na krzyżu ponieść tam.

3. W ciszy serc, Jezu Cię widzimy,
gdyś Ty na krzyżu się przekleństwm stał.
Niosłeś tam wszystkie nasze winy,
"spełniło się" z triumfem rzekłeś Sam.
O, przyjmij dziękczynienie z naszych serc,
bo Tobie je na wieki chcemy nieść.

243

GL.155

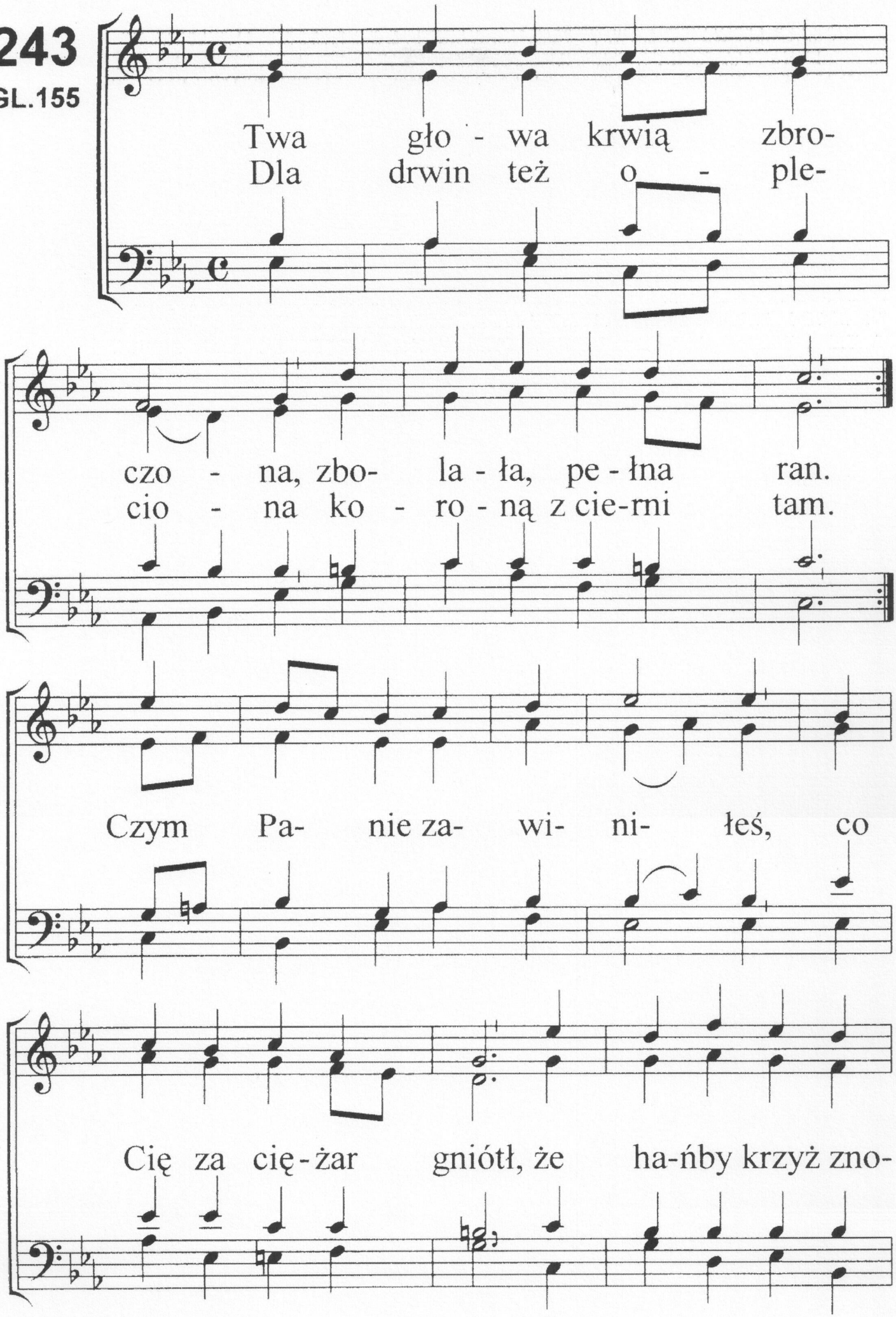
Twa gło - wa krwią zbro-
Dla drwin też o - ple-
czo - na, zbo- la - ła, pe - łna ran.
cio - na ko - ro - ną z cie-rni tam.
Czym Pa- nie za- wi- ni- łeś, co
Cię za cię - żar gniótł, że ha-ńby krzyż zno-

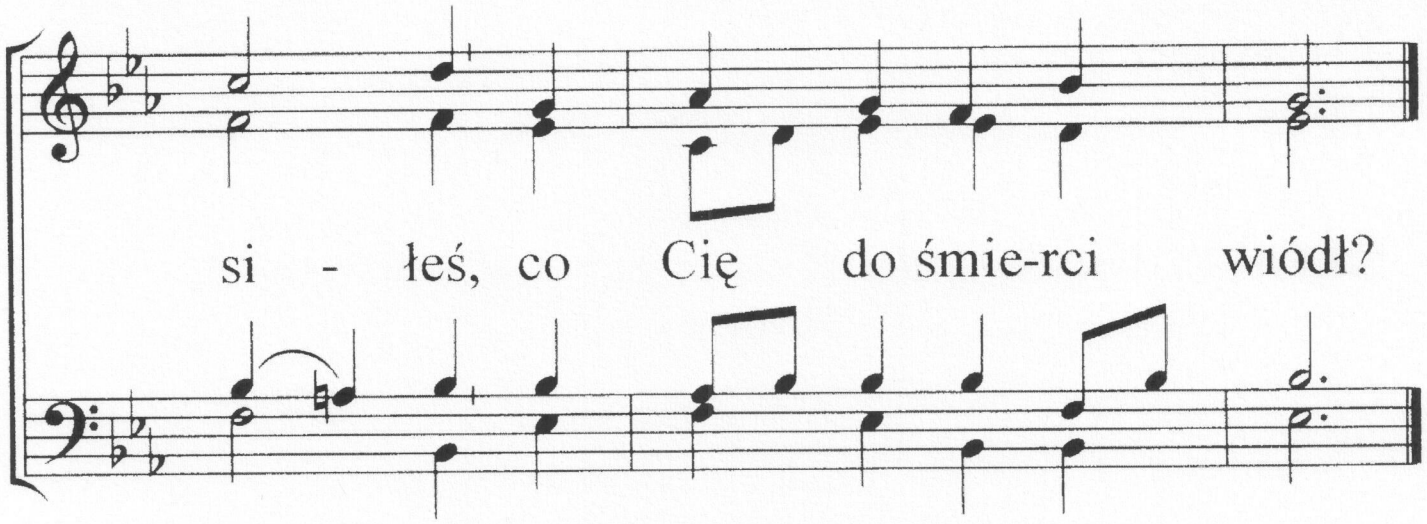

2. Mój Boże! O mój Boże!
Czemuś opuścił mnie?
Wołałeś w wielkiej trwodze,
gdy wyszydzano Cię.
Od złego Ty stroniłeś,
a tutaj sąd i gniew.
W czystości zawsze żyłeś,
nie znałeś grzechu, nie!

3. Ty Panie doświadczyłeś,
czym Boży sąd i gniew.
A ogrom grzechów za mnie
musiałeś w bólu nieść.
Ty miejsce to obrałeś,
z miłości, łaski swej.
Swą własną duszę dałeś -
tak poświęciłeś się.

4. Tak Jezu wypełniłeś,
co Ojciec w sercu miał.
Swe dzieło zakończyłeś,
gdyś w mocy z grobu wstał.
Już pojednanie mamy,
na wieki z Bogiem Twym.
Tyś chwałą uwieńczony,
na tronie siedzisz z Nim.

244

GL.160

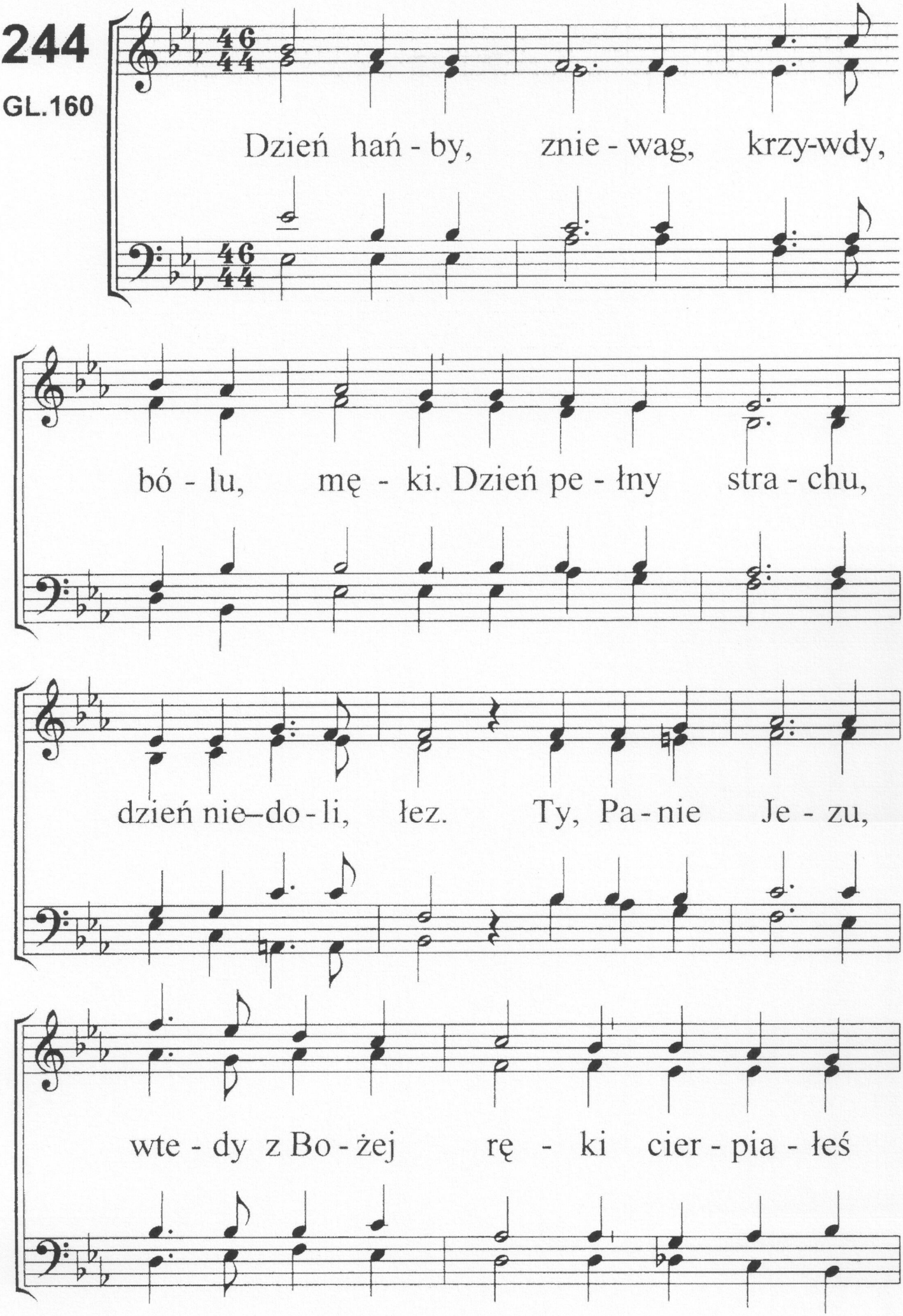
Dzień hań - by, znie - wag, krzy-wdy,
bó - lu, mę - ki. Dzień pe - łny stra - chu,
dzień nie–do - li, łez. Ty, Pa - nie Je - zu,
wte - dy z Bo - żej rę - ki cier - pia - łeś

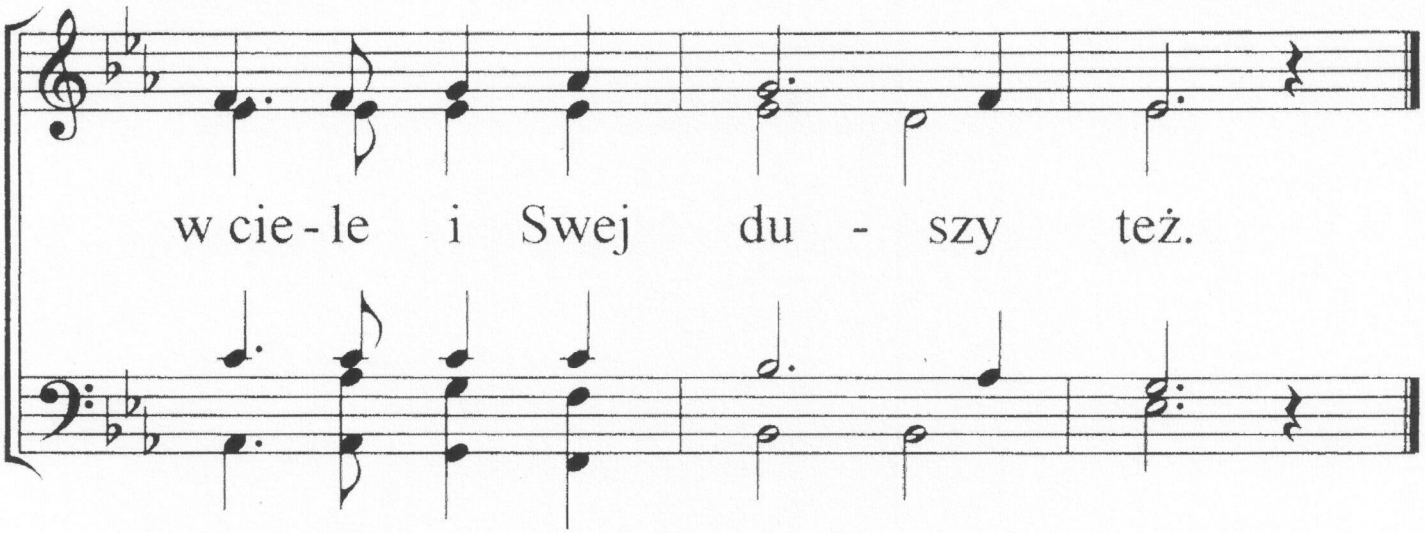

2. Ludzkiej litości wyglądałeś wszędzie,
kto w Twoich cierpień głębię wczuje się?
W czas Twojej śmierci kto przy Tobie będzie?
Nikogo serce nie znalazło, nie!

3. Cierpiałeś sam, nikt nie mógł Cię pocieszyć,
gdy wróg się sycił hańbą męki Twej.
Szydzono, drwiono, aby Cię ośmieszyć,
a w sercach krył się mrok natury złej. .

4. W pokorze trwałeś wierny Bogu swemu,
Ty dzieło Ojca wypełniłeś tam.
I powierzyłeś Ducha swego Jemu,
Ty w grób i śmierć poszedłeś za nas Sam.

5. Niech Tobie brzmi dziś hymn należnej chwały,
bo dzieci swoich wroga Tyś moc zmógł.
Do nóg więc Twoich pada lud dziś cały,
to Ciebie Panie tak wywyższył Bóg!

245

GL.161

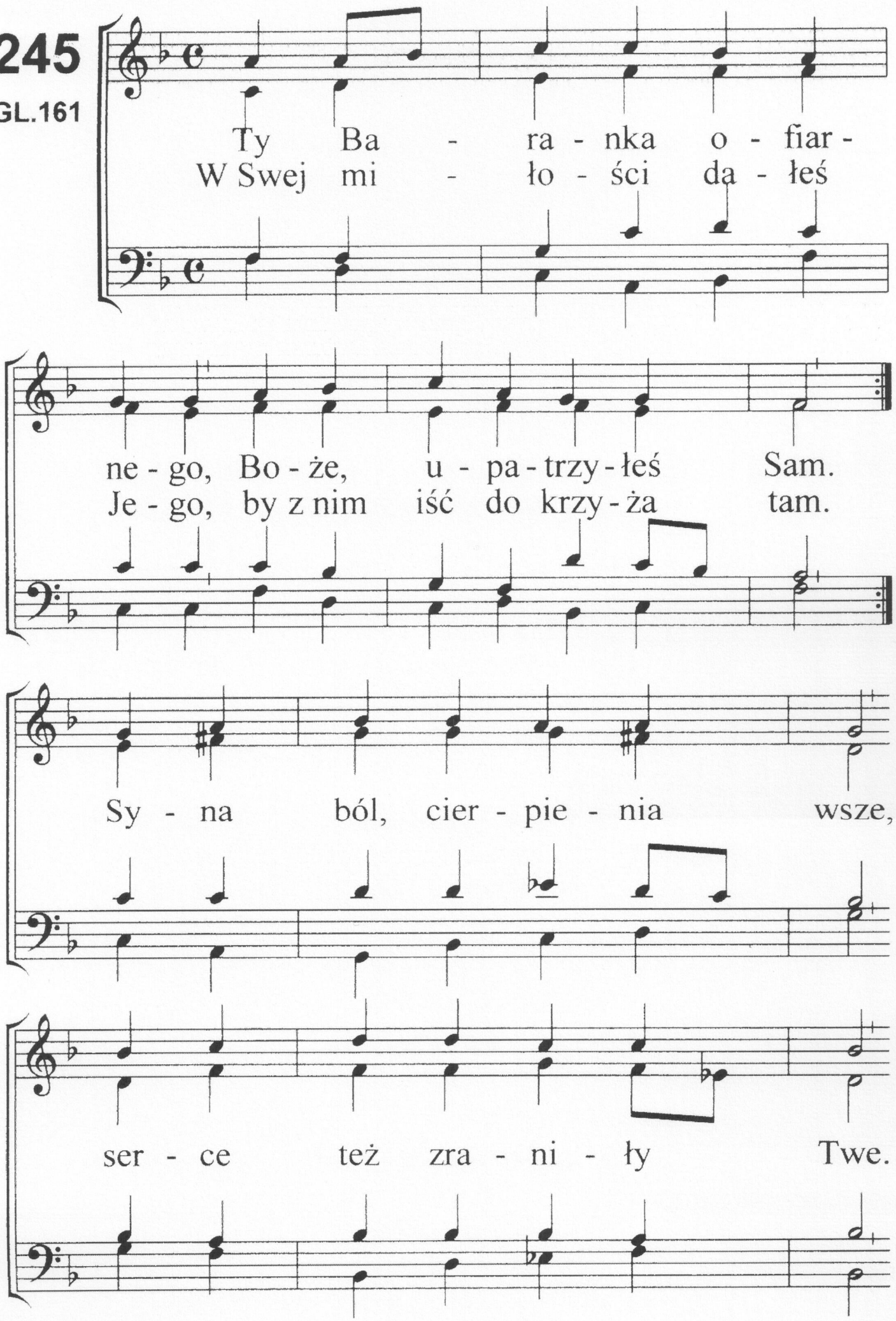
Ty Ba - ra - nka o - fiar -
W Swej mi - ło - ści da - łeś
ne - go, Bo - że, u - pa - trzy - łeś Sam.
Je - go, by z nim iść do krzy - ża tam.
Sy - na ból, cier - pie - nia wsze,
ser - ce też zra - ni - ły Twe.

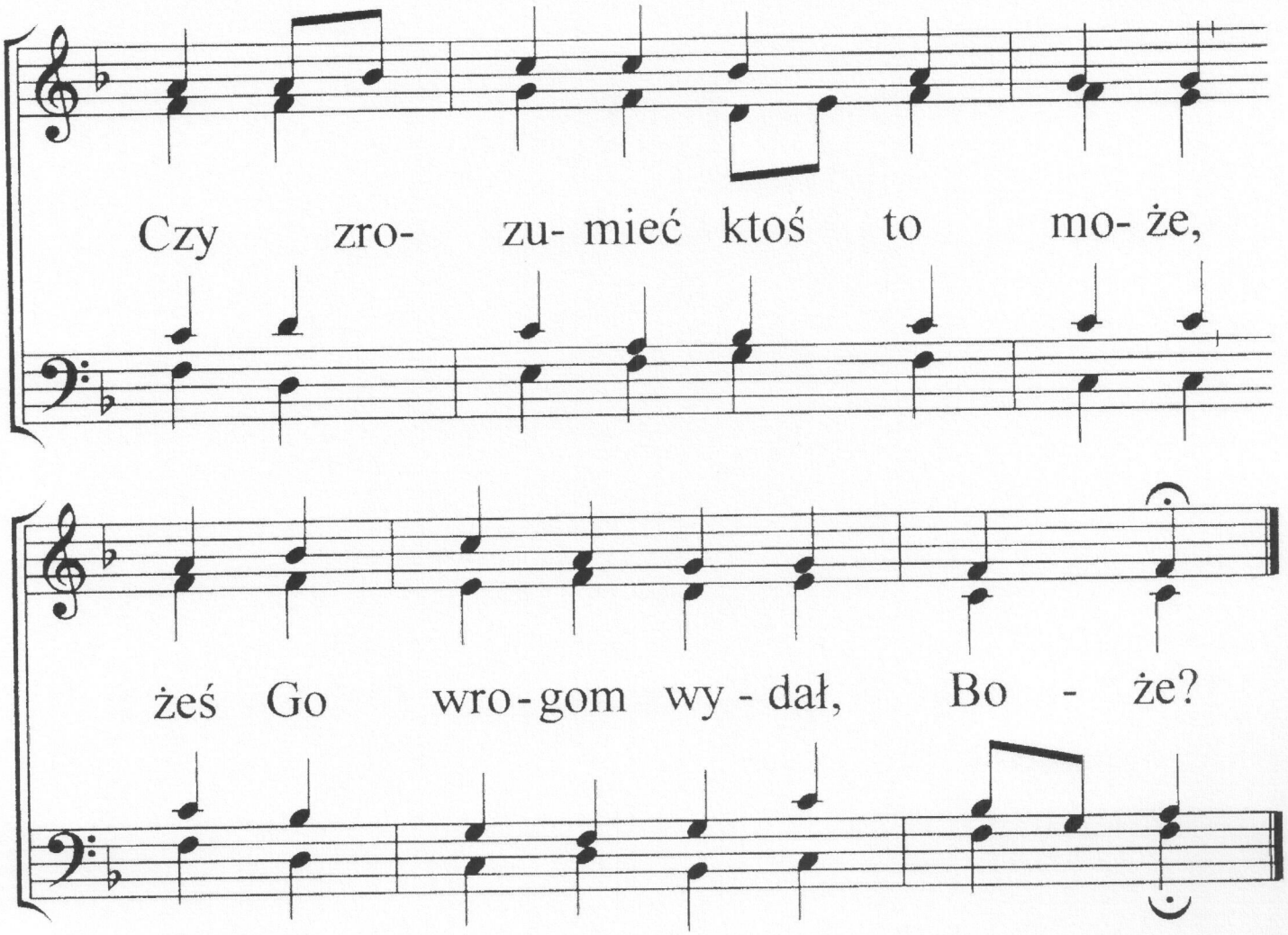

2. A w ciemności trzech godzinach, Twój najmilszy wielbił Cię.
Najdotkliwiej był zraniony, gdyś oblicze zakrył swe.
Gdy błagania wznosił sam, Ty milczałeś Boże tam.
Aby grzesznik był zbawiony - On był grzechem uczyniony.

3. On swe życie podarował, by na krzyżu grzechy nieść.
Za nas tak się ofiarował, by Ci Boże wonność wznieść.
Twe pragnienia spełnił tam, wypełniając wieczny plan.
Stawił dzieci przed Twe serce - owoc bólu, strasznych cierpie

4. I na zawsze już z błogością, wciąż na Syna patrzysz Ty.
Najwspanialszy przed wszystkimi, siedzi On na tronie Twym.
Chwały pieśń w nas ciągle brzmi, Tobie aż po wieczne dni.
Ojcze, przyjm w Jezusie sławę, hołd i uwielbienie, amen!

246

GL.163

Pa- nie Je- zu Twe cie- rpie- nie,
Ty w ci- cho- ści bez sze- mra- nia,

to Twej chwa- ły o- bja- wie- nie.
nio- słeś ból i wy- szy- dza- nie.

Za tych się u- mia- łeś mo - dlić, co na

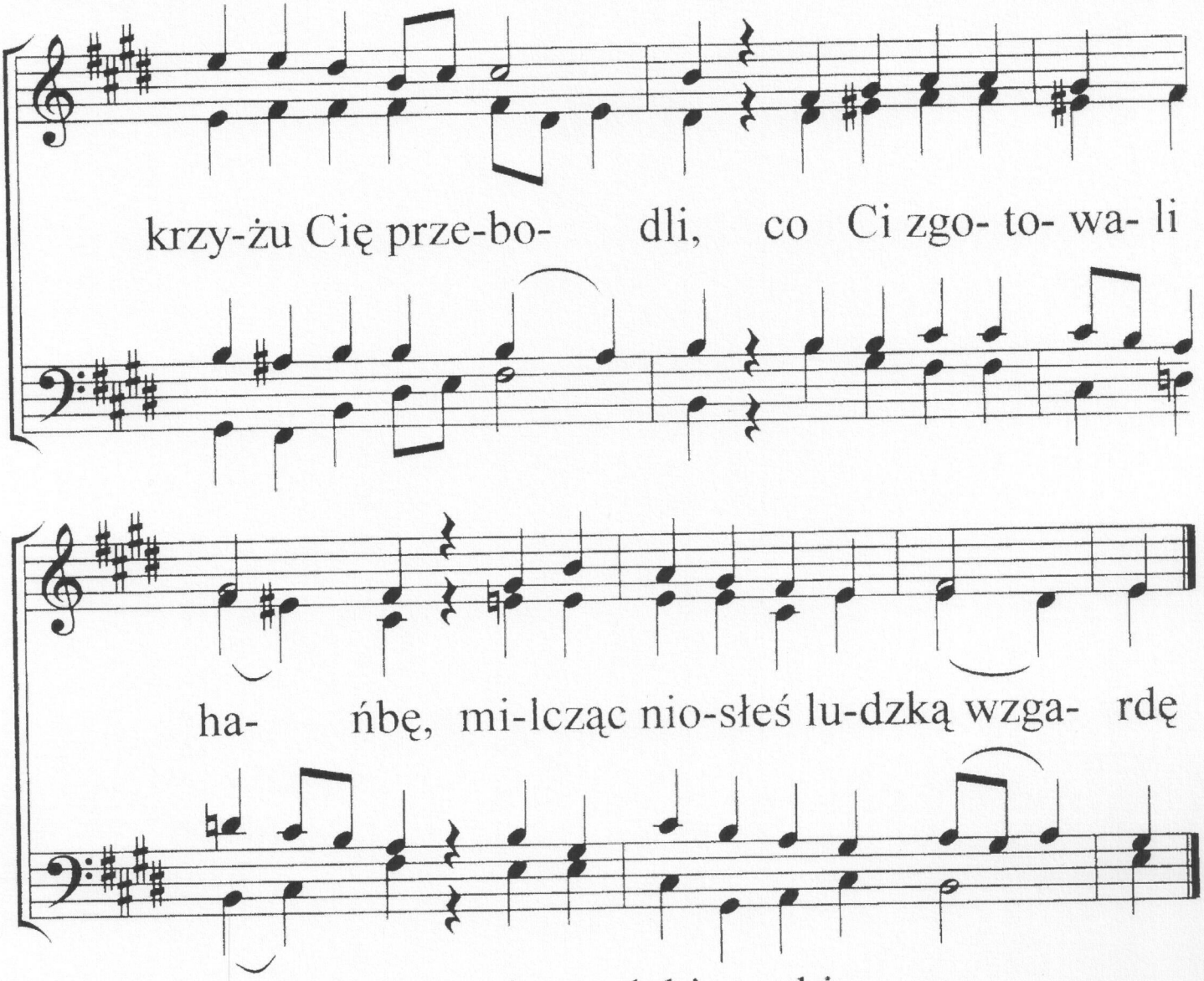

2. A największą głębię męki
wycierpiałeś z Bożej ręki.
Bożym gniewem obciążony,
Ty na krzyżu zawieszony.
Jego sąd i razy wszelkie
w cierpliwości zniosłeś wielkiej.
Swoje życie w śmierć oddałeś,
pojednanie zgotowałeś.

3. Z serca hołd niesiemy za nie,
boś boleści Mężem, Panie.
Wspominamy Twe udręki,
Twej Baranku śmierci męki.
Wielkie dzieło sam spełniłeś,
dla czci Bożej nas zbawiłeś.
Tak, Imieniu Twemu Panie
chwała, cześć i sława! Amen.

247

GL.171

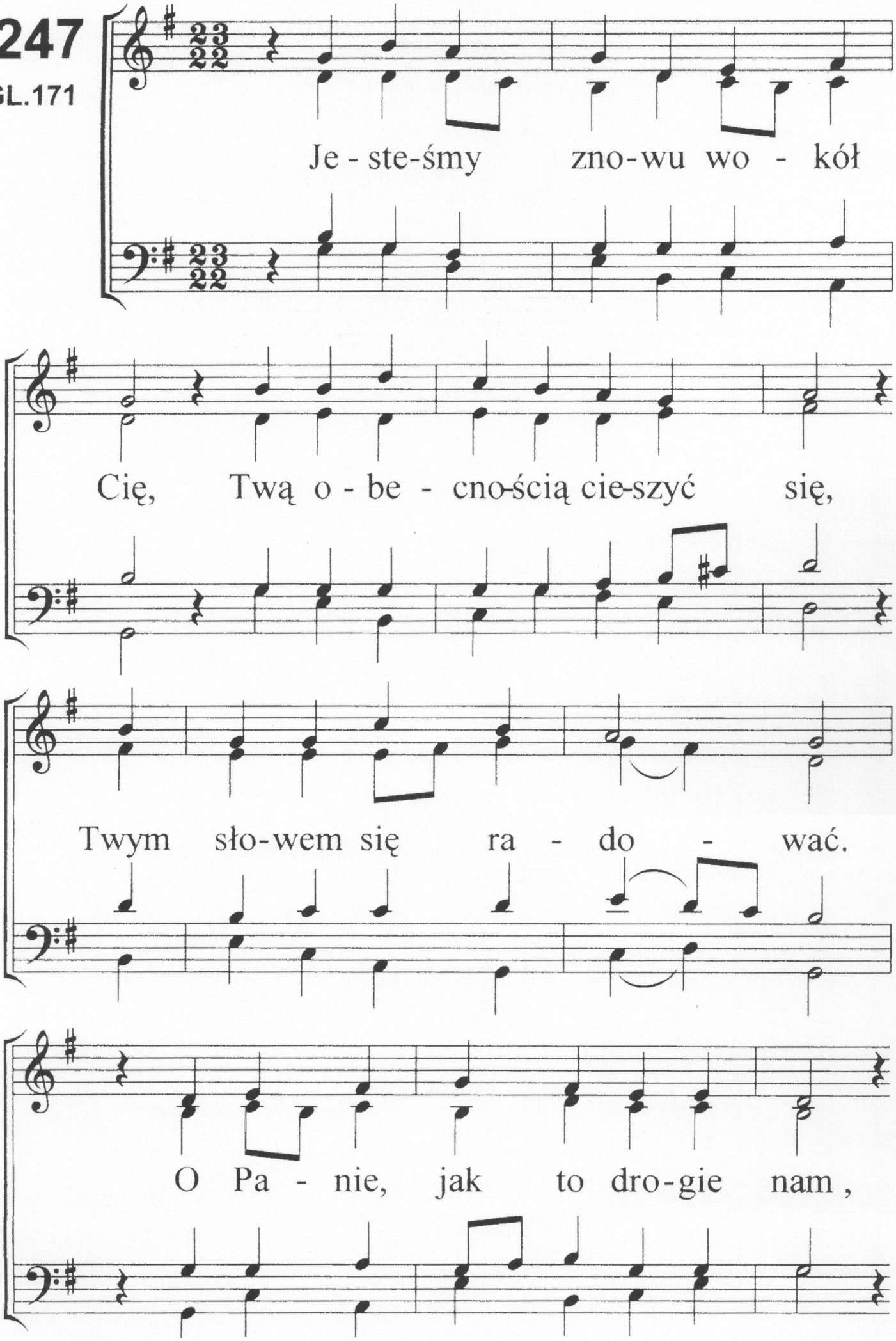
Je - ste-śmy zno-wu wo - kół
Cię, Twą o - be - cno-ścią cie-szyć się,
Twym sło-wem się ra - do - wać.
O Pa - nie, jak to dro-gie nam ,

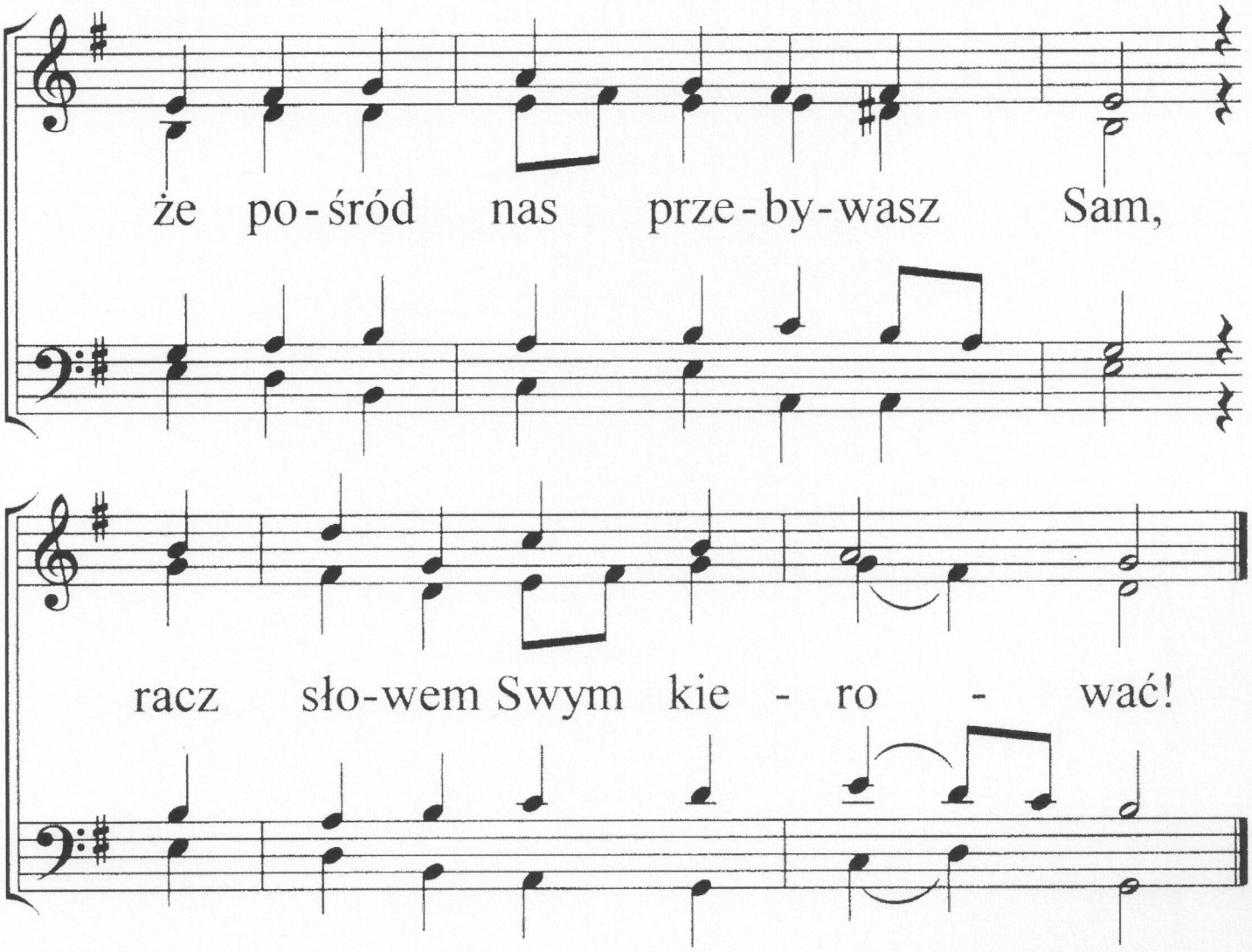

2. W Twej prawdzie wiernej utwierdź nas.
W ufności iść za Tobą wraz,
daj siły nam na nowo!
Byś w sercach i w sumieniach był,
by owoc nasz w wieczności lśnił-
przez Twoje wieczne słowo.

248

Gl.23

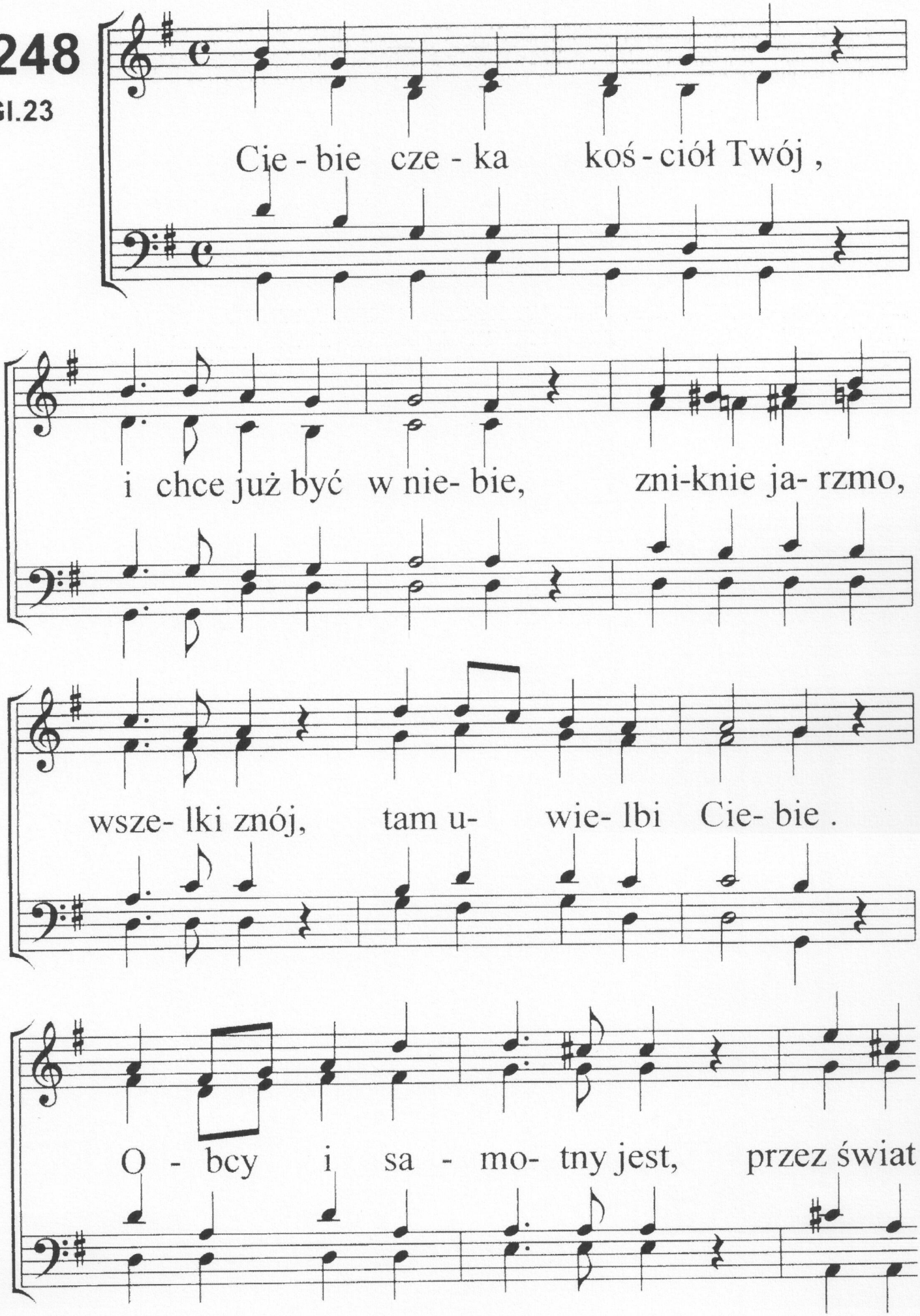
Cie - bie cze - ka koś - ciół Twój ,
i chce już być w nie- bie, zni-knie ja- rzmo,
wsze- lki znój, tam u- wie- lbi Cie- bie .
O - bcy i sa - mo- tny jest, przez świat

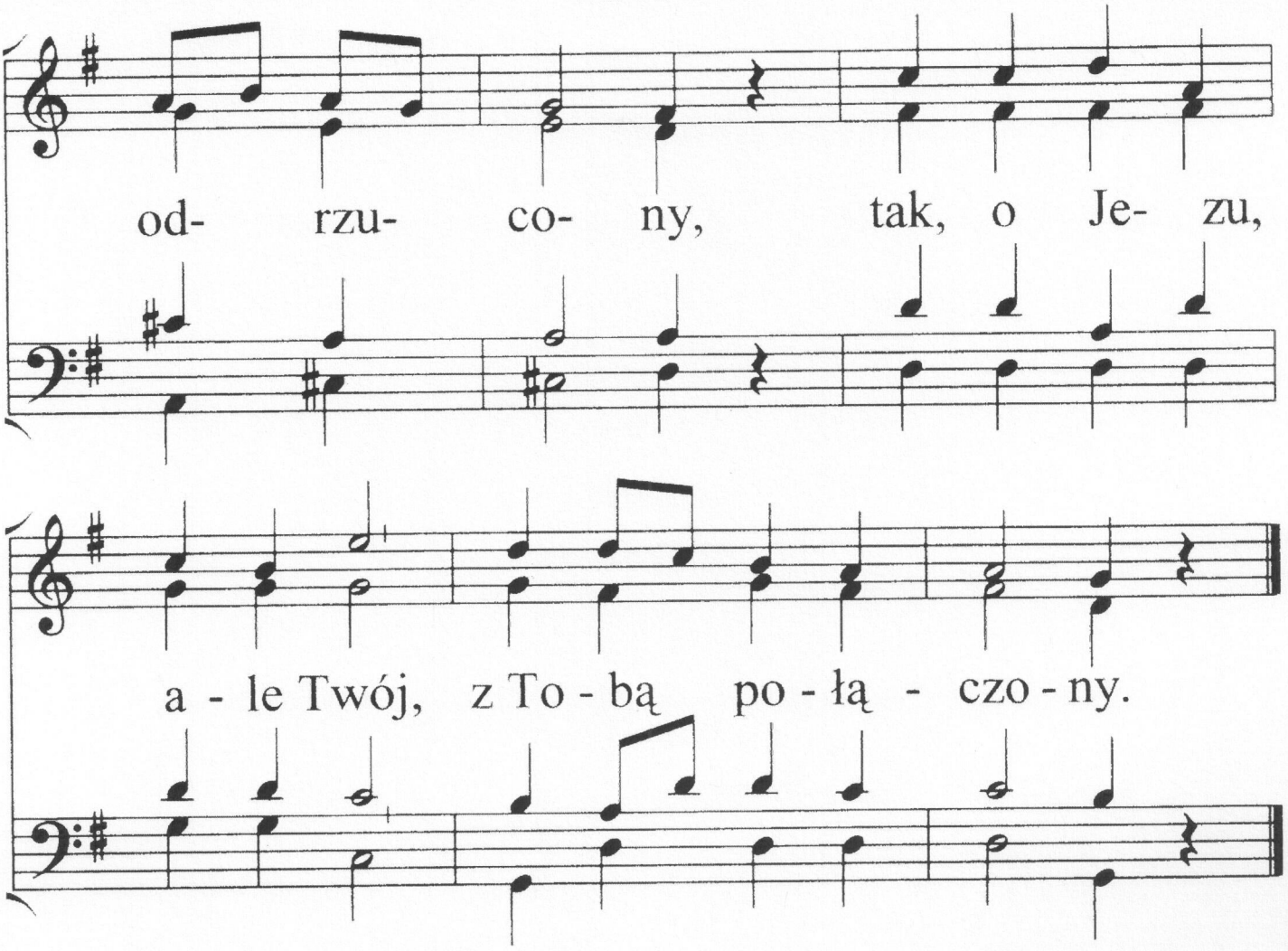

2. Swój spoczynek mamy tam,
gdzie już wróg nie czeka.
Tam obecnyś Jezu Sam,
nikt już nie narzeka.
Gdzie nie rozstaniemy się,
serce nie oziębnie,
i miłością wszystko tchnie,
gdzie ujrzymy Ciebie.

3. Przyjdź Jutrzenko Jasna, przyjdź
po swych wykupionych!
O, czekamy tęsknie, znijdź,
weź nas utrudzonych.
Nie zostawisz członków swych,
mocno w to ufamy.
Sam wprowadzisz w dom wnet ich,
hołd Ci tam oddamy .

249
GL.177

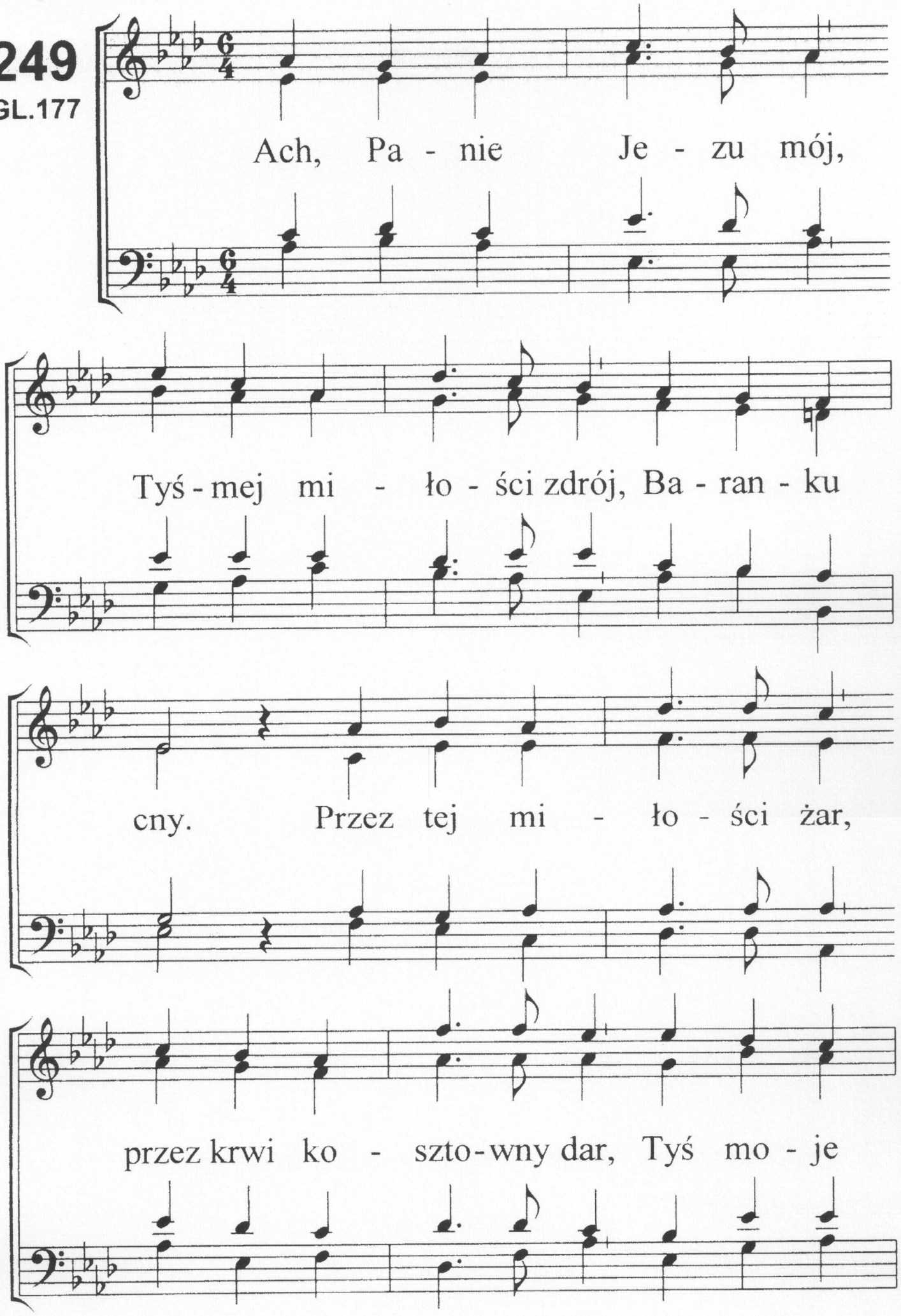
Ach, Pa - nie Je - zu mój,
Tyś - mej mi - ło - ści zdrój, Ba - ran - ku
cny. Przez tej mi - ło - ści żar,
przez krwi ko - szto - wny dar, Tyś mo - je

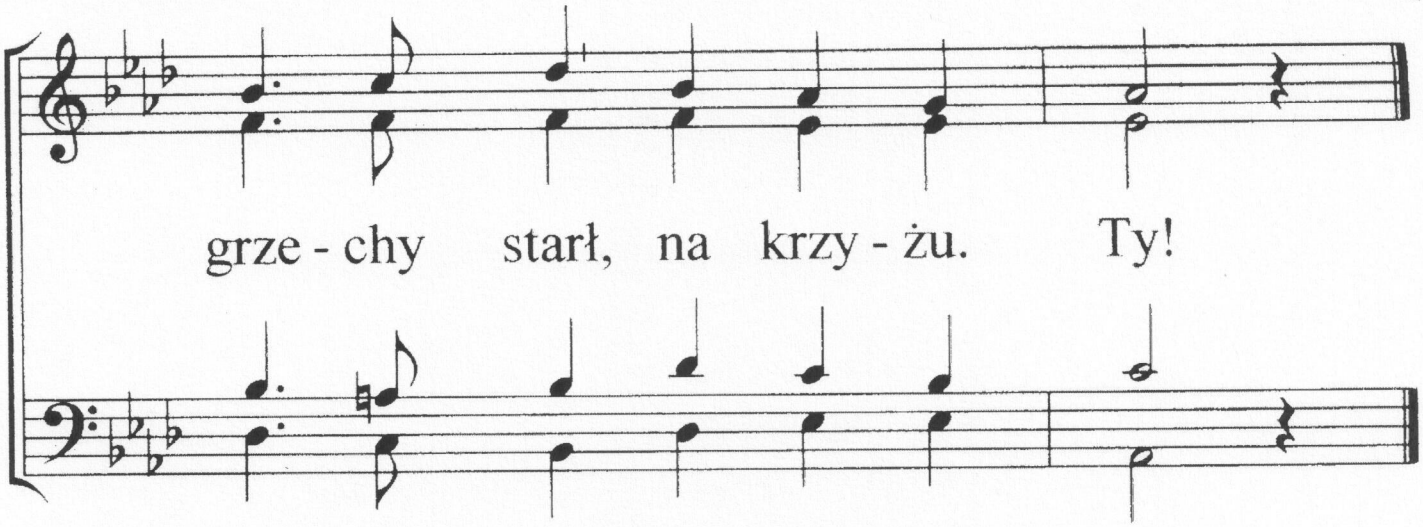

2. Sprawiedliwością swą,
szatą - ozdobą Twą,
odziałeś mnie.
Jedynie w Twojej krwi,
obmyty z grzechów swych,
jam czysty, zawsze Twój,
w tym świecie drwin.

3. Gdy ktoś potępia mnie,
czyż nie znieważa Cię,
o, Jezu mój?
Bo już nie żyję ja,
tylko mój Bóg i Pan,
Chryste - tyś we mnie żyw,
jam zawsze Twój.

3. Ufnością moją Tyś,
siłą i światłem dziś.
O, Jezu mój!
Gdy wiary stawiam krok,
do Ciebie wznoszę wzrok.
Początkiem, Końcem Tyś -
mam pokój Twój.

4. Cześć, uwielbienie Ci,
niech nieustannie brzmi,
przez życie me.
Choć teraz w czasie bied,
w doskonałości wnet,
wzniosę Ci chwały śpiew,
po wieki wsze.

250

GL.178

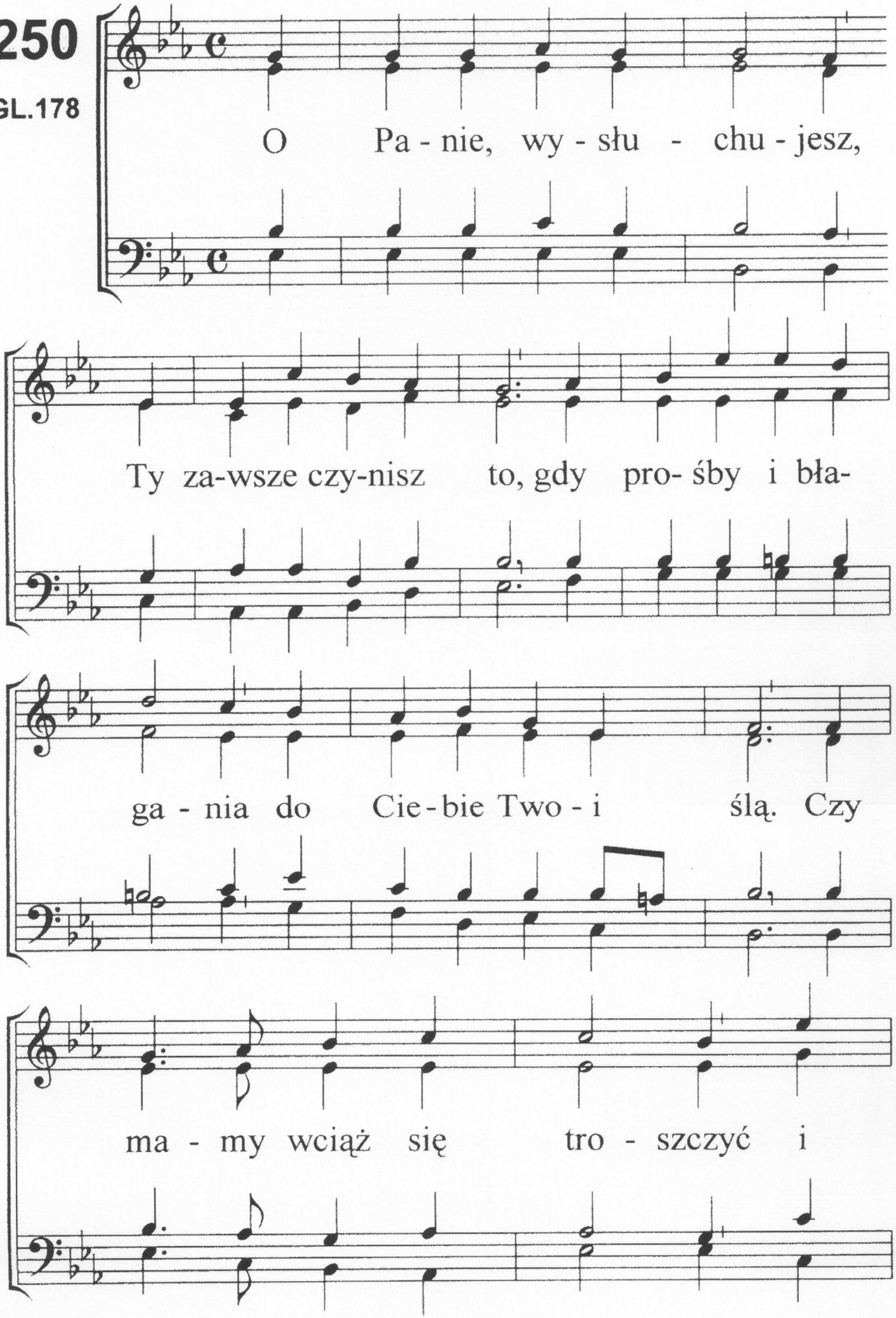
O Pa - nie, wy - słu - chu - jesz,
Ty za-wsze czy-nisz to, gdy pro- śby i bła-
ga - nia do Cie - bie Two - i ślą. Czy
ma - my wciąż się tro - szczyć i

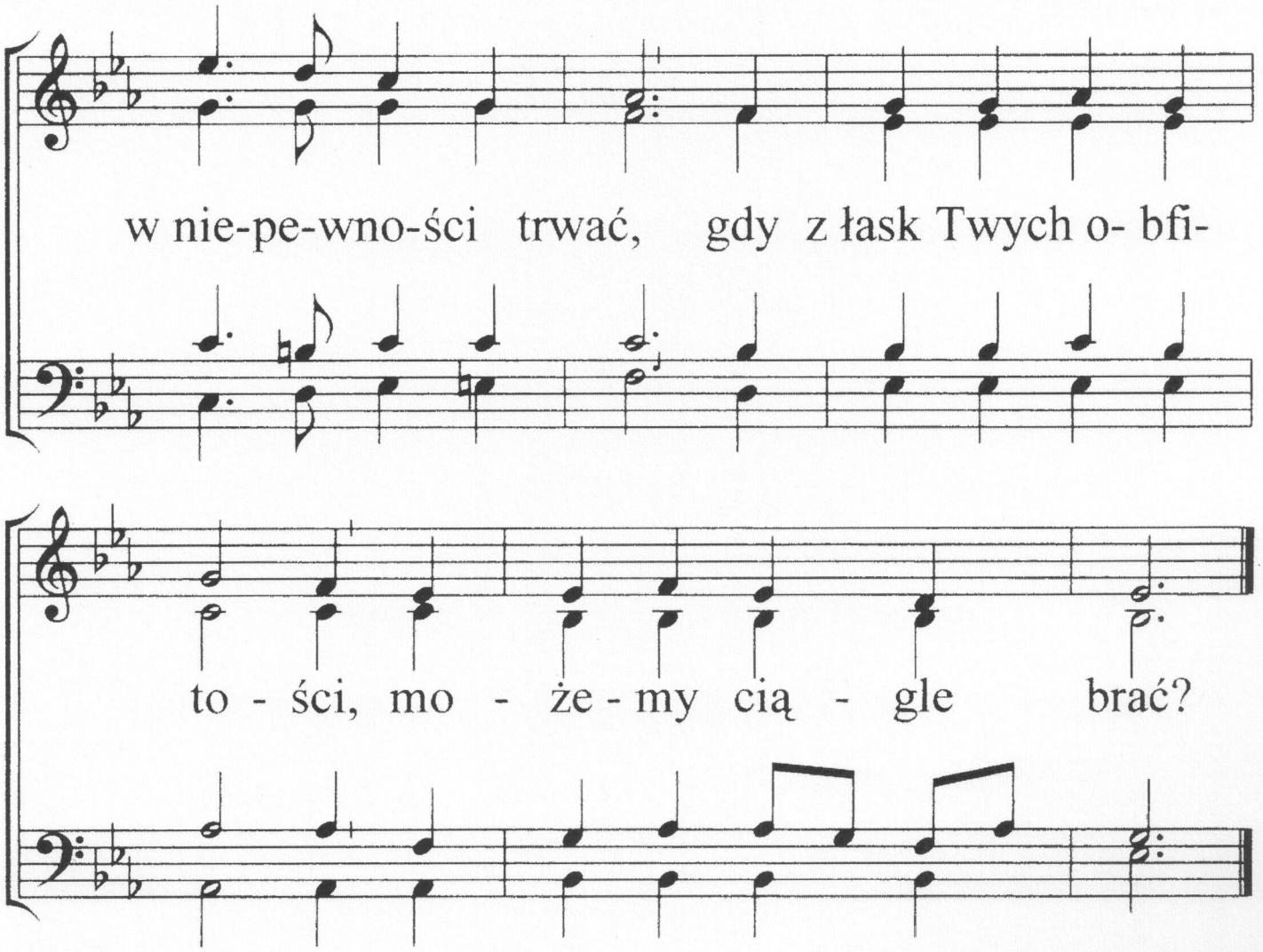

2. Ty zawsze akceptujesz, gdy z Twoim zgodny plan.
Od błędnych dróg ratujesz, przeszkodę kładąc nam.
A gdy już nic nie wadzi, byś Ty otworzył drzwi -
o, któż nas poprowadzi? Ty Panie, tylko Ty!

3. Wsiewamy nasze trudy jak ziarno w rolę tu,
by krocie błogosławieństw w dom każdy zanieść mógł.
Tak często też niepewność w uciskach dręczy nas,
lecz w Tobie nasza ufność, że cel osiągniesz w czas.

4. Gdy coś się nie układa, choć ścieżki proste są,
Ty wiernie nas prowadzisz, otaczasz łaską swą.
Więc już się nie trapimy, choć droga pośród skał,
w radości zawołamy: Ty nas prowadzisz Sam!

251

GL.179

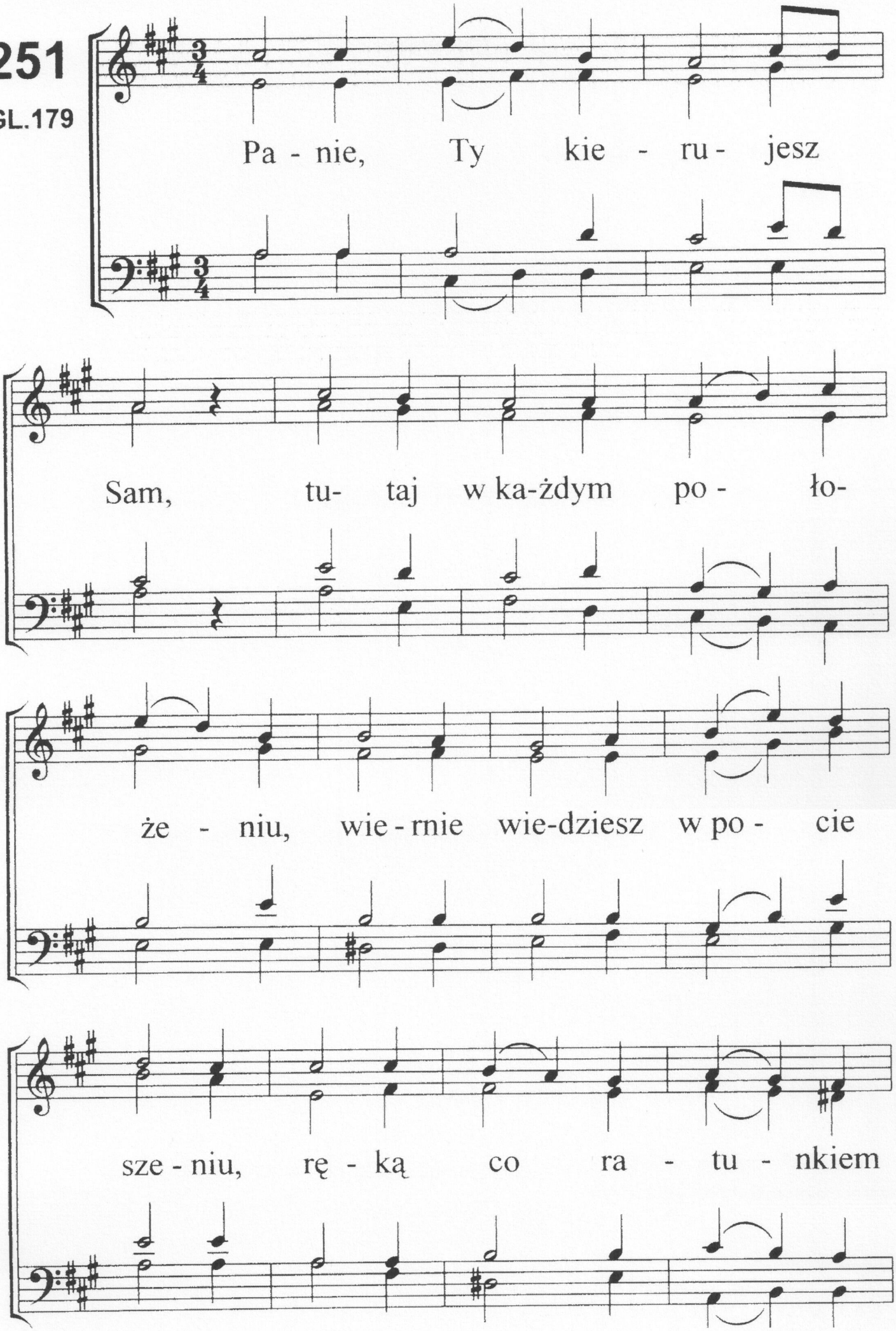
Pa - nie, Ty kie - ru - jesz
Sam, tu- taj w ka-żdym po - ło-
że - niu, wie - rnie wie-dziesz w po - cie
sze - niu, rę - ką co ra - tu - nkiem

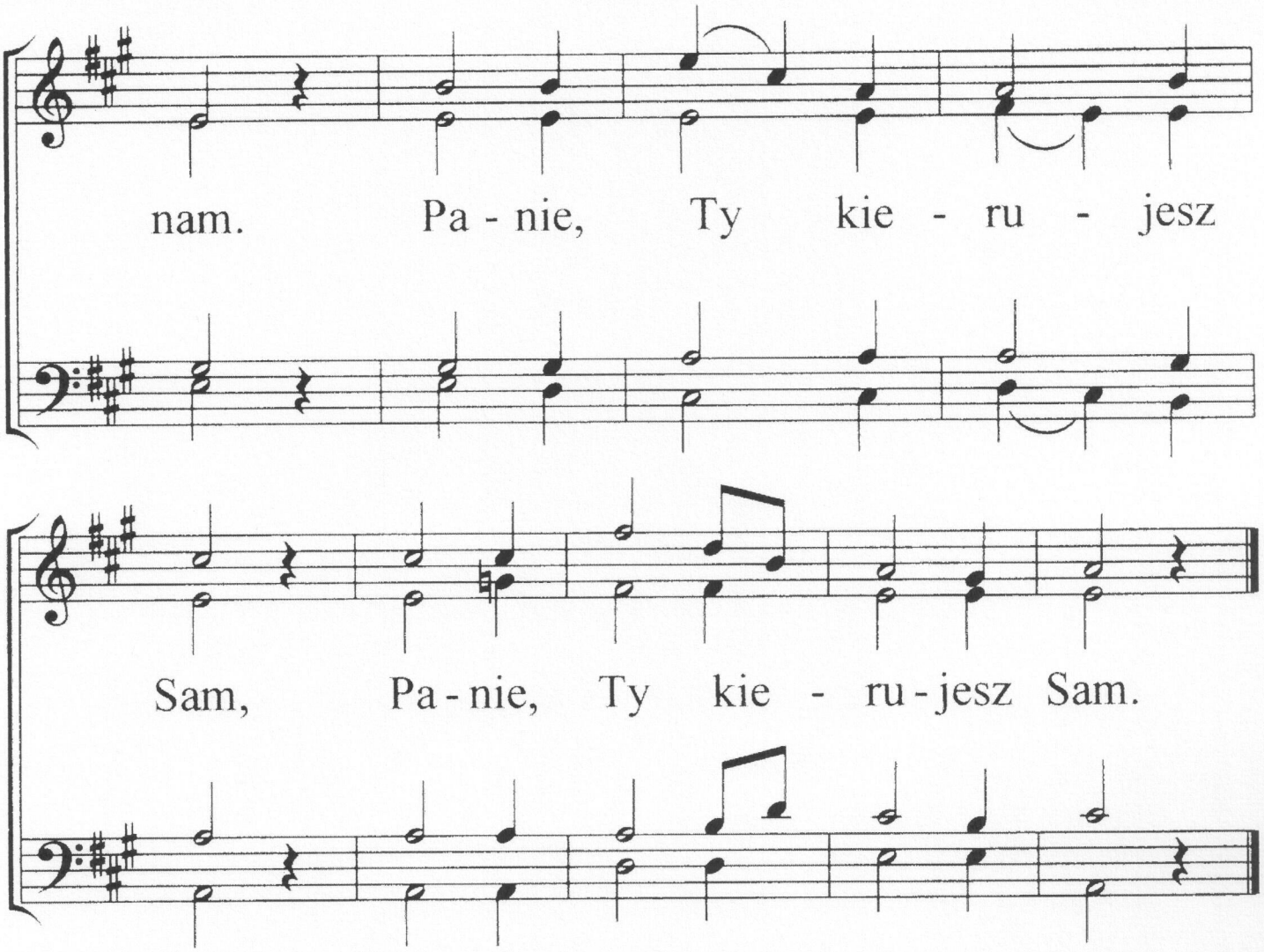

2. Panie, wierne serce Twe.
W Tobie pewne jest schronienie
i od zmartwień uwolnienie.
Każdy ból ukoisz wnet.
: Panie, wierne serce Twe :

3. Panie, w Tobie siła, moc.
Cały świat i skarby jego,
nie przytłumią szczęścia tego,
które mamy w dzień i w noc.
: Panie, w Tobie siła, moc :

4. Panie, niebo domem mym.
Uwolniony z trosk i cierpień,
wkrótce sławić będę Ciebie,
z serca wznosił wdzięczny hymn.
: Panie, niebo domem mym :

252

GL.150

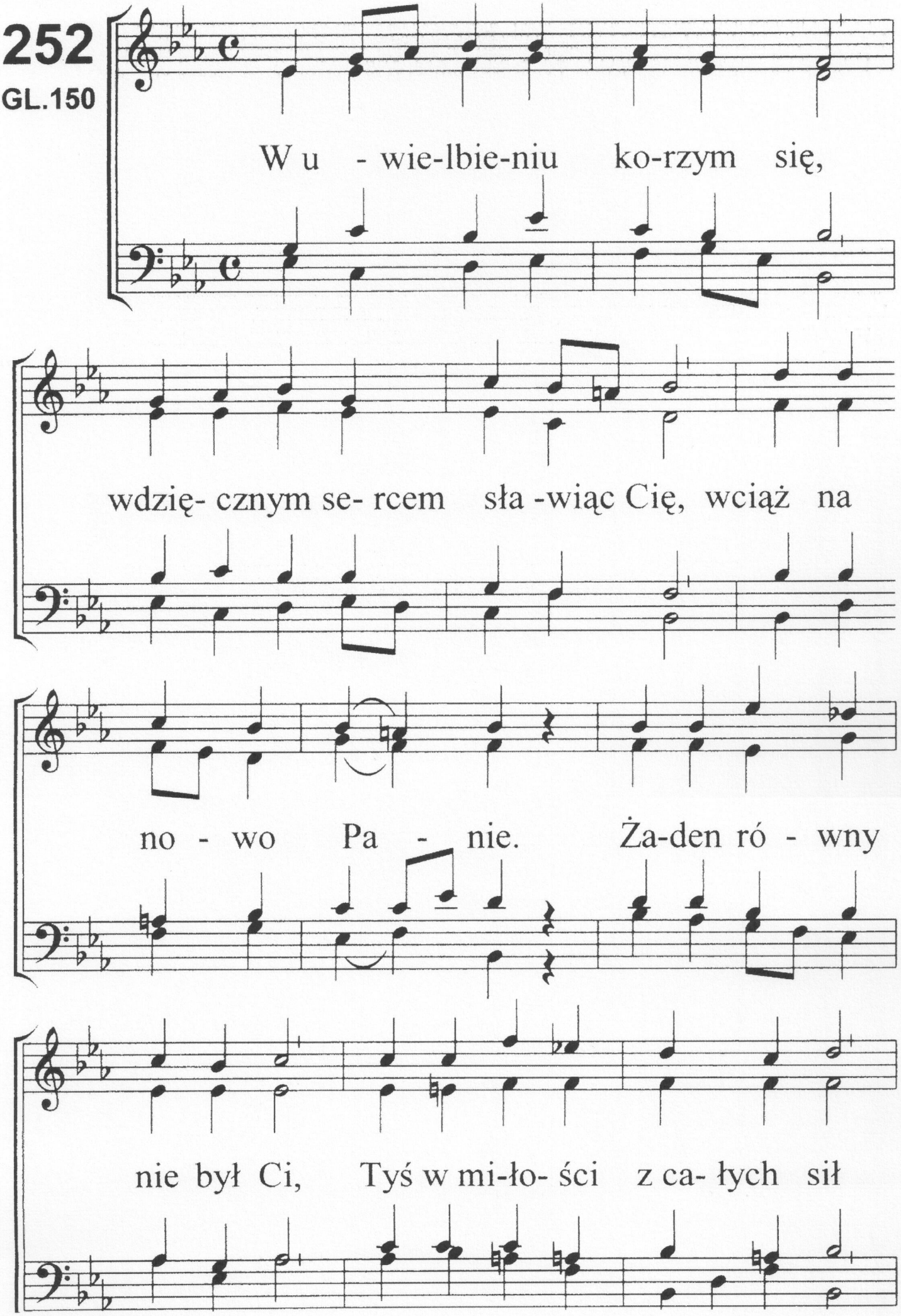
W u - wie-lbie-niu ko-rzym się,
wdzię- cznym se- rcem sła -wiąc Cię, wciąż na
no - wo Pa - nie. Ża-den ró - wny
nie był Ci, Tyś w mi-ło- ści z ca- łych sił

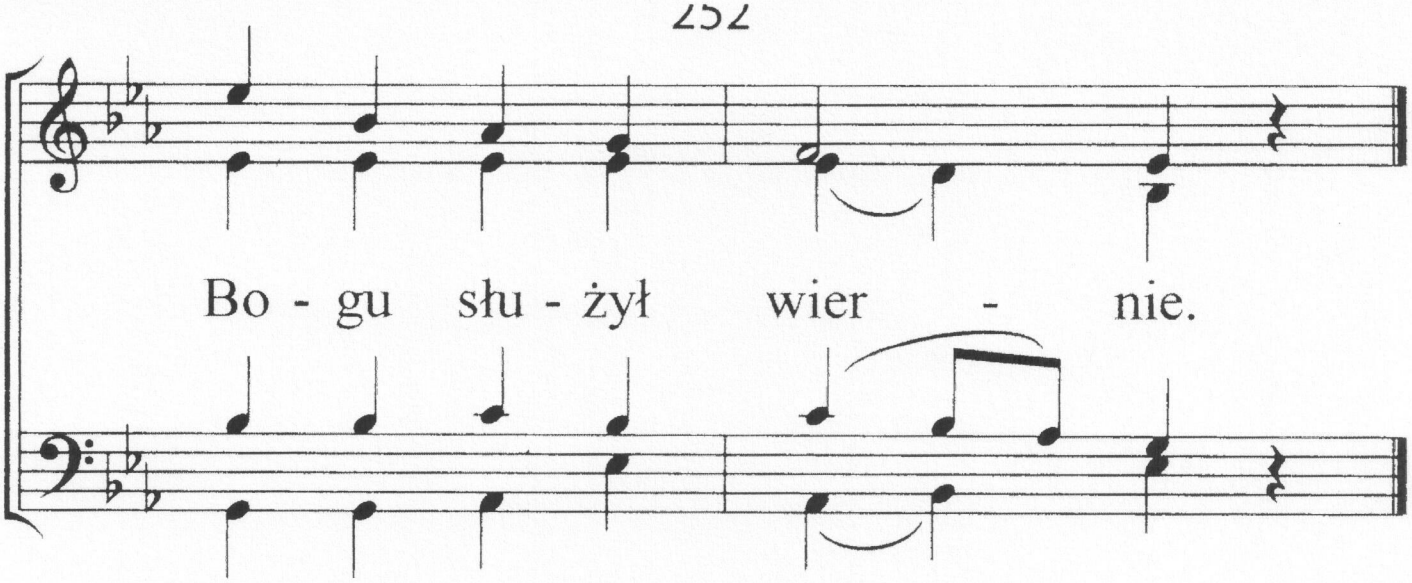

2. Miłą woń i słodycz wraz,
niosłeś Bogu w każdy czas,
wśród okrutnych cierpień.
Tyś ochotnie przyjął to,
posłuszeństwem uczcił Go,
ku radości wszelkiej.

3. Jak z ołtarza miła woń,
zawsze się wznosiła Doń -
tak się poświęciłeś.
O, Baranku cny, bez plam,
na pniu krzyża zmarłeś Sam,
mamy życie w niebie.

4. Co przeżywał Ojciec Twój,
gdy Ty niosłeś sądu znój -
kto zrozumie Panie?
Poświęciłeś Bogu się,
chociaż śmierć czekała Cię,
którą ogłaszamy.

5. Drogi Panie, czcimy Cię,
w hołdzie dziś skłaniamy się,
Imię Twoje sławne!
Ciebie Ojciec godnie czci,
od nas niechaj chwała brzmi -
Tyś jej godzien. Amen!

253

S.S.251

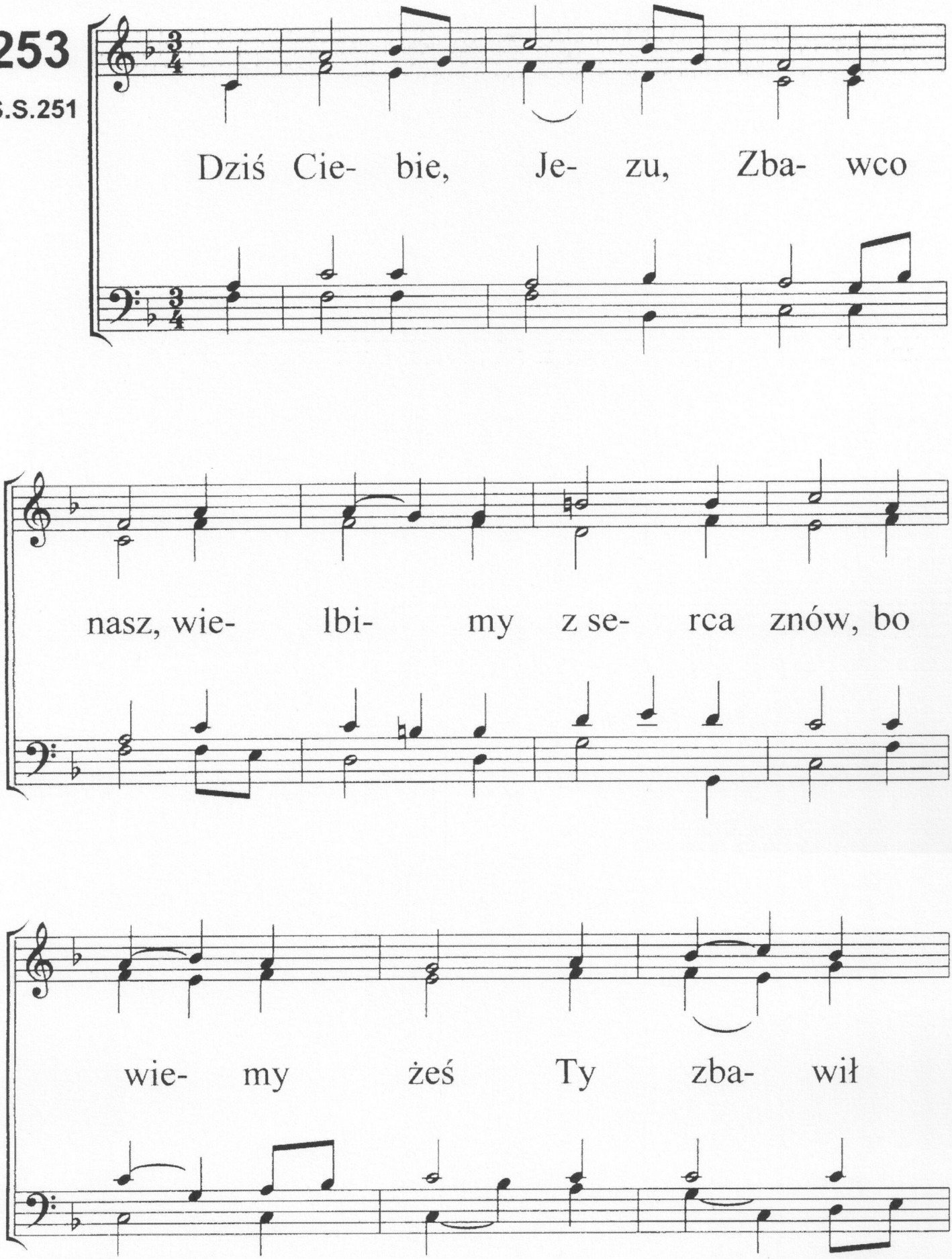
Dziś Cie- bie, Je- zu, Zba- wco
nasz, wie- lbi- my z se- rca znów, bo
wie- my żeś Ty zba- wił

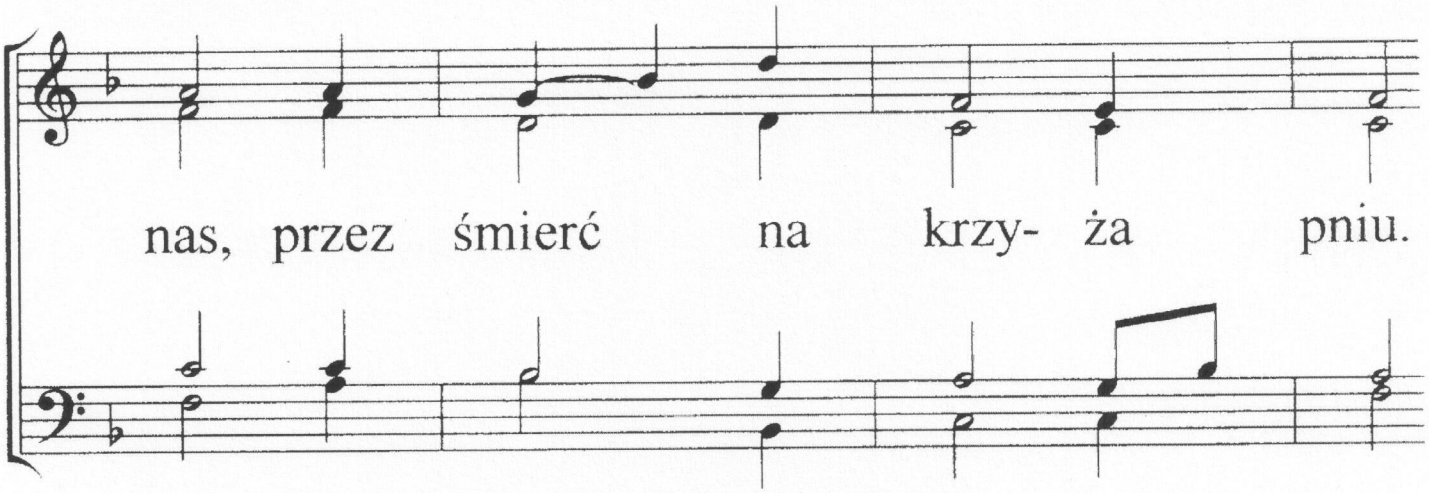

2. Twą miłość dzisiaj znamy już,
co wiodła Ciebie tu.
By ponieść dla zbolałych dusz
śmierć tam, na krzyża pniu.

3. I teraz naszym Panem Tyś,
Twa miłość wiecznie trwa.
Pieśń wiecznej chwały wznosi dziś,
tak droga własność Twa.

4. Wysławiam także łaskę Twą,
bo miłość w niej Twa lśni.
Dla bied opuszczasz chwałę Swą,
by wolność przynieść mi.

5. Cześć, sława, uwielbienie brzmi,
wciąż od własności Twej.
Twa piękność w naszych sercach lśni,
Ty nas oglądasz w niej.

6. Przedmiotem chwały jesteś nam.
Za słowo, krzyża czyn,
za łaskę, miłość Twą bez miar -
wznosimy chwały hymn.

254

ŚP 448

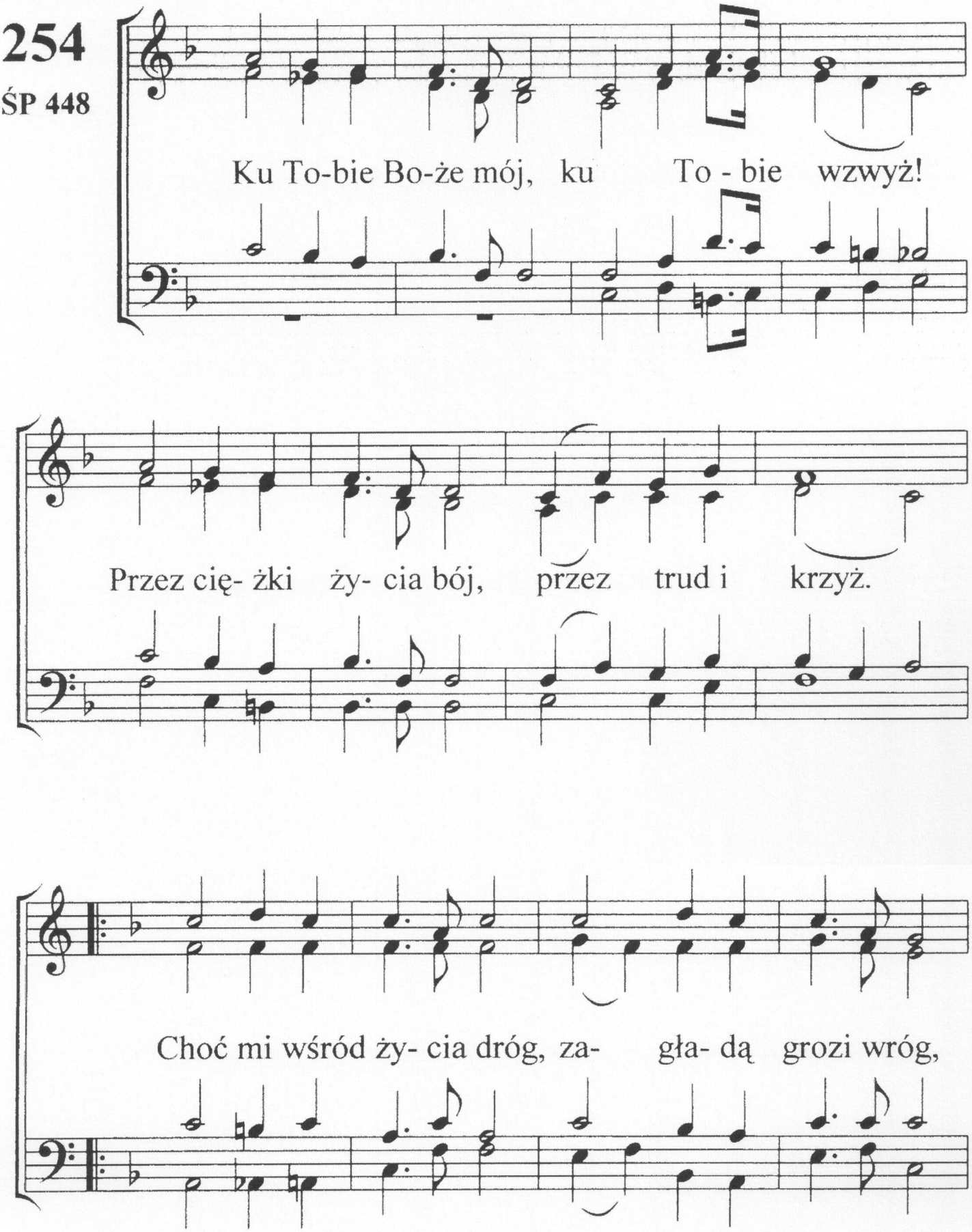
Ku To-bie Bo-że mój, ku To - bie wzwyż!
Przez cię- żki ży- cia bój, przez trud i krzyż.
Choć mi wśród ży- cia dróg, za- gła- dą grozi wróg,

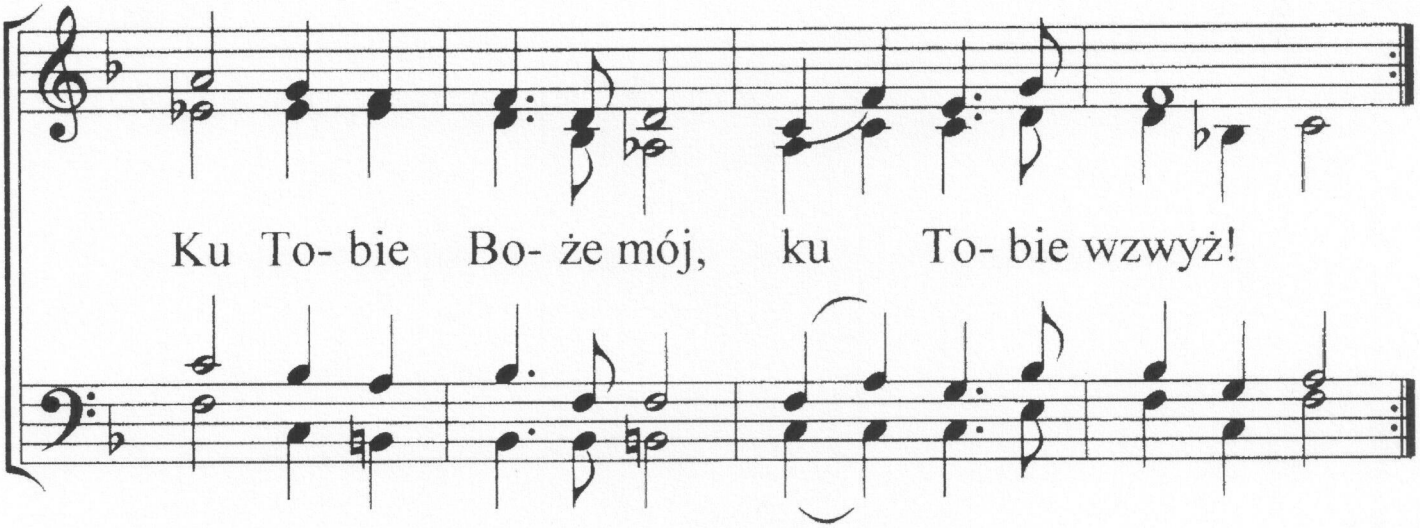

2. Nastanie wkrótce dzień - radości, łask.
Rozproszy nocy cień, wnet słońca blask.
I ujrzę smutku, łez już ostateczny kres.
Ku Tobie, Boże mój, ku Tobie wzwyż!

3. Choć ciężko widzieć śmierć, choć straszny mrok,
na Ojca mego tron kieruję wzrok.
Zwycięstwa nucę psalm, naręcze niosę palm.
Ku Tobie Boże mój, ku Tobie wzwyż!

Mel. GL. 83 **58**

1. Radośnie sławimy, Panie Jezu, Twej miłości cud, Żeś z najgłębszej toni grzechu Nas wyciągnął, z mocą wiódł. Według woli łaski Bożej Postawiłeś przed Nim nas, Królestwem i kapłanami Myśmy już po wieczny czas.

2. Cześć i dzięki Ci, Wybawco, Żeś stał grzechem dla nas się, Że w cierpieniach wykonałeś Ku czci Bożej dzieło Swe. Miłość. Jego wyjawiłeś I majestat w pełnej czci; Że w ofierze się złożyłeś, Bądź, Baranku, sławion Ty!

3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco! Pokonany wszelki wróg, Na męczeństwa krwawym drzewie Śmiercią Swą Tyś jego zmógł. O, do nóg Twych upadamy, Moc Twa godna sławę wziąć. W hołdzie naszych serc wołamy: Chwała Tobie, Panie, bądź!

4. Wysokości i głębiny Wielkie widzim wiarą tu, Wspaniałości odkupienia, Owoc Twój na krzyża pniu. Uwielbienie, cześć i chwałę, Wielki Zbawco, niesiem Ci. Wywyższony, wysławiony Bądź, Baranku Boży, Ty!

Cz. 17. **80**

1. O, Panie, Tyś powołał Ku poświęceniu nas, Do tego też nas woła Duch Święty w każdy czas. W bojaźni Twojej chcemy Uświęcać drogę swą, Tak grzechu unikniemy, Spełnimy wolę Twą.

2. „Z bojaźnią i ze drżeniem Zbawienie czyńcie swe“, „By nie wejść w pokuszenie, Czuwajcież modląc się!“ Gdy jednak nie czuwamy, Źle kierujemy wzrok I z drogi Twej zbaczamy, Fałszywy czyniąc krok.

(80)

3. Lecz świętość Twa nie może Nieprawość widzieć w nas, Więc nam posyłasz, Boże, Swe napomnienie wczas. A kiedy Ci wyznamy W pokorze winę swą, Z Twej łaski powracamy W społeczność zaraz Twą.

4. I znów do Twej świątyni Możemy śmiało wejść, Boś dostęp nam uczynił, By przyjąć od nas cześć. I wtedy dziękczynienie Wznosimy, Jezu, Ci, Gdyż naszym poświęceniem Tyś jest ku Bożej czci.

RL. 597.

105

1. Ja przyjdę wnet! — to głos Bożego Syna.
Ja przyjdę wnet! — zatrzymaj więc, co masz!
Ja przyjdę wnet! — ostatnia już godzina, Czy

w wierze ty i w gotowości trwasz? Przyjdź, Panie Jezu, amen, przyjdźże rychło I weź nas z Sobą do ojczystych stron, By serca nasze pełne tęsknot ścichły, Byś był przez Swoich doskonale czczon.

2. Ja przyjdę wnet cierpienia wasze skończyć, Lecz bądźcie wierni wy na każdy czas! Ja przyjdę wnet, by z wami się połączyć I z tego świata wziąć do Siebie was. Przyjdź, Panie Jezu, — proszą Cię zbawieni, — Tyś celem wszystkich pragnień naszych dusz. A gdy nadzieja się w widzenie zmieni, Wtedy ujrzymy Twoją chwałę już.

3. Ja przyjdę wnet wypełnić obietnicę, By Moi byli tam, gdzie jestem Ja! Ja przyjdę wnet po Swą oblubienicę, By ją zachować od godziny zła. I owszem, Panie, przyjdź po Swą wybraną, Bo chce przebywać tam, gdzie jesteś Ty, Gdzie w czysty bisiór będąc przyodzianą Pieśń nową śpiewać będzie ku Twej czci.

109

1. Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Gdzie o smutku już nikt nie wie tam I gdzie błogo spoczywają ci, Co obmyli się w Jezusa krwi. ::*W niebie mam*,:: Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Bo mój Pan zdziałał to, Że zgotował mi wspaniałość Swą.

2. Wielu wiernych odeszło już tam, Gdzie wśród nich kiedyś ujrzę się sam. Gdzie zba-

wieni połączą się wraz, By czcić Pana po wieczny już czas. W niebie mam...

3. Wnet u Ciebie i ja znajdę się, Lecz o jedno to proszę ja Cię: Przywiedź też wszystkich i moich tam, W kraj, gdzie z Ojcem tronujesz Ty Sam. ::W niebie mam,:: Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Boś Ty Sam zdziałał to, Żeś zgotował mi wspaniałość Swą.

Pfj. 408.

114

1. Duszo, chceli cię ból strawić, W wierze w Pana mocno stój! On cię tylko chce przepławić, Przekształtować w obraz Swój. *Nie rozpaczaj* w ciężkiej chwili, Przed zwątpieniem duszę strzeż, Co On przyrzekł, to wypełni, Tylko Jemu ufaj, wierz!

2. Nie dajże się zmylić z drogi Przez szatańską, chytrą moc; Wiedz, że Zbawcy twego drogi Wiodły też przez ciemną noc. Nie rozpaczaj...

3. Chcesz za Panem iść statecznie? Umrzeć musi własne „ja"; Chcesz tu żyć Dlań użytecznie, Przez śmierć wiedzie droga twa. Nie rozpaczaj...

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości I za Panem śmiało idź! Wszak On tylko to dopuści, Co zbawienne może być. Nie rozpaczaj...

RH. 391.

115

1. Pomocą jesteś mą, Łaskawy Panie mój, Twe Imię skałą mą, W nim jest pociechy

zdrój. *O, Panie*, w każdej chwili Potrzebuję Ciebie, I po błogosławieństwo Idę do Cię.

2. Pomocą jesteś mą, Wszechmocny Zbawco mój, I świętą łaską Swą Oddalaj pokus rój. O, Panie...

3. Pomocą jesteś mą, Tyś Pan mój i mój Bóg, Bym wszystko mocą Twą Pokonać zawsze mógł. O, Panie...

4. Pomocą jesteś mą! Jak Ty chcesz, tak mnie wiedź, Bo wiem, że ufność swą Wciąż w Tobie mogę mieć. O, Panie...

5. Pomocą jesteś mi, O, Panie, Jezu mój, Bym został wiernym Ci Przez cały życia bój. O, Panie...

1. Jezu mój, Jezu, czyja wielka wina Na krzyż Bożego Ciebie wiodła Syna? Z jakiej przyczyny spadło tyle złego Na Niewinnego?

2. O, Łasko wielka, Miłości bez miary, Tyś za mnie cierpiał, gdy ja godny kary; Za winy moje Tyś, mój Pan nad pany, Na śmierć wydany.

3. Rozumem swoim pojąć jam nie w stanie Twojej miłości i dobroci, Panie. Jakąż Ci wdzięczność, Zbawco mój, okażę? Co dam Ci w darze?

4. Sercem, ustami chwalę Ciebie, Panie, Za Twe cierpienia i Twe zmiłowanie Teraz na ziemi, a niedługo w niebie Wysławię Ciebie.

Pfj. 370. **135**

1. Odkąd mi pokój z Bogiem dan, Odkąd mi dał spoczynek Pan, Nie szukam uciech ziemskich złud, Co zwykle niosą grzech i brud. *Jezu, mój Zbawco*, ach, tylko Ty Do serca wniosłeś Swój pokój mi! U boku Twego Znika, co złego, U serca Twego tak błogo jest mi.

2. Z Swą łaską, Jezu, przy mnie bądź; Żem Twą własnością, Ty mną rządź, Bym czystym sercem Ciebie czcił I ku Twej chwale zawsze żył. Jezu, mój Zbawco...

3. Gdy przez śmierć weźmiesz, Jezu, mnie, Lub gdy przemienisz ciało me, Z wiary w widzenie przejdę ja, Objawi mi się chwała Twa. Jezu, mój Zbawco, jedynie Ty Będziesz przedmiotem tam mojej czci. Ja jestem Twoim, Ty jesteś moim, Na wieki wieczne cześć Tobie niech brzmi!

140

1. Dzieci Boże, śpieszcie wznieść Panu z serca wdzięczną cześć, Z całych sił śpiewajcie pieśń, Że miłościw dla nas jest. *Dziękujemy Ci*, Panie nasz, Dziękujemy wszyscy wraz. ::Dzięki wznosimy Ci.:: Ojcze łaskawy, dziękujem Ci.

2. Za Twe Słowo dzięki też, Ono wznosi dusze wzwyż I oznajmia wolę Twą, Aby zawsze czynić ją. Dziękujemy Ci...

3. Za społeczność w życiu tym, Którą mamy z Panem swym, Za zbawienie dzięki przyjm, Dane z łaski Twojej w Nim. Dziękujemy Ci...

4. I za słońce dzięki Ci, Które z nieba wszystkim lśni, Za zwilżenie deszczem wkrąg Pól zielonych, niw i łąk. Dziękujemy Ci...

5. I za wodę i za chleb, Ty nim ciała nasze krzep, I za pracę, która nam Daje życia cichy stan. Dziękujemy Ci...

6. Za spoczynek błogi ten, Który daje łaska Twa, I za zdrowie, siłę, sen, Niech on nam wzmocnienie da. Dziękujemy Ci...

7. Za przyjaciół, którychś dał, Błogi też mających dział. Za to wszystko, Panie nasz, Chwała Tobie od nas wraz. Dziękujemy Ci...

Ev. S. 49.

141

1. Gdy Chrystus Pan na krzyżu zmarł, Me grzechy tam na wieki starł, Swą świętą krew On przelał tam, Stąd pewność już zbawienia mam. *Golgoto!* Jakiż smutku śpiew! Tam Jezus przelał świętą krew. Golgoto! Tyś radości ton, Wstęp dałaś mi do niebios stron.

2. Zadrżała ziemia, nastał zmrok, Twarz Zbawcy pokrył śmierci mrok. „Spełniło się", On wtedy rzekł. Uczynił bielszym mnie nad śnieg. Golgoto...

3. Syn Boży możnie z grobu wstał I tym niezbity dowód dał, Że przyjął Bóg ofiarę tę I uznał mnie za dziecko Swe. Golgoto...

1. O, Panie, jesteś ze mną, Nastąpił wieczór już, Lecz Tyś i w noc tę ciemną Mej duszy wierny stróż. Choć ciemno dookoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg Zatrwożyć mnie nie zdoła, Gdyż ze mną Tyś, mój Bóg.

2. Ach, jesteś ze mną, Zbawco, Nachylił się już dzień, Lecz Ty, światłości Dawco, Spłoszyłeś nocy cień. Tyś zło zwyciężył, Panie, Pokonał grzechu moc, Więc w Tobie me ufanie W dzień jasny, w ciemną noc.

3. O, Panie, jesteś ze mną, Swą mocą wspierasz mnie, Bez łaski Twej daremną Wszak walka staje się. Nic strwożyć mnie nie zdoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg, Choć ciemno dookoła, Wszak ze mną Tyś, mój Bóg.

1. Co czynić chcesz z Jezusem? Wniknij w pytania treść. Wszystkie ciężary swoje Do

Jego nóg śpieśz nieść. Znużona, słaba duszo,
Pomyśl, czy pokój masz. Co czynić chcesz z
Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? *Co czynić*
chcesz z Jezusem? Wniknij w pytania treść.
Wszystkie ciężary swoje Do Jego nóg śpiesz
nieść.

2. Co czynić chcesz z Jezusem? Jasno,
poważnie brzmi To dla tych, co głos Boży
Usłyszeć chcieliby. Chodzi o śmierć lub życie,
Gdzie wieczność spędzać masz. Co czynić
chcesz z Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? Co
czynić chcesz...

3. Pomyśl o swoim Zbawcy, Co z nieba
zstąpił Sam I na pniu krzyża przyjął Na Siebie
grzechy tam. On cierpiał za twe grzechy,
Zastąpił z łaski cię. Co czynić chcesz z Jezu-
sem, Już dziś zdecyduj się. Co czynić chcesz
z Jezusem? Nie zwlekaj dłużej już I wszystkie
grzechy swoje U Jego nóg dziś złóż.

HS. 381.

151

1. Na myśl o swej wieczności Masz w sercu mnóstwo trwóg, Czy z Bożej cierpliwości Skorzystać tam byś mógł. Uznajesz grzechy swoje, Chciałbyś się pozbyć ich, Trawiony niepokojem Nie widzisz wyjścia z nich.

2. Nad sobą choć pracujesz, Lecz grzech zwycięża cię; Poprawę obiecujesz, Nie możesz zmienić się. Myślisz, że zgładzisz winy Tu przez zasługi swe, Przez modły, dobre czyny, Zwalczając chęci złe.

3. Lecz trudy to chybione: Bóg uzna tylko to, Co tu jest oczyszczone Jezusa świętą krwią. O, przyjm ze szczerą wiarą, Że Bóg ci pomóc chce, Jedyną Swą ofiarą Wybawi Jezus cię.

Cz. 17.

152

1. Gdy skończysz życie swoje, Bóg wezwie cię na sąd, A wszystkie grzechy twoje Za tobą pójdą stąd. Kto grzeszył, ten w zginienie Na wieki musi pójść, Bo żadne przewinienie Nie może bez kar ujść.

2. Lecz miłosć Boża chciała Zastępstwo godne dać I łaskę okazała, Co wiecznie będzie trwać. Bóg świat tak umiłował, Że Syna Swego dał, Na śmierć Go ofiarował, Bo grzesznych zbawić chciał.

3. Na Synu sąd spełniony... Kto sercem przyjmie to, Ten jest już zapewniony, Że sąd ominie go. Więc w skrusze, w szczerej wierze Na swoją własność przyjm, Że Jezus w Swej ofierze Zastępstwem stał się twym.

(155)

3. Dla duszy uzdrowienie Wytryska z Jego ran. Kto zyskał w Nim zbawienie, Najlepszy dział ma dan. O, gdybyś mógł...

4. Nie wiesz, jak wierzyć trzeba. „Cóż prawdą?“ pytasz się. Proś Go, a światło z nieba Da Ten, Kto prawdą jest. O, gdybyś mógł...

Pfj. 267.

156

1. Krwią Jezusa oczyszczony ::Wolnym ja!:: Z wszystkich grzechów uwolniony ::Jestem ja!:: Uwierzyłem, Że na krzyżu Za mnie Jezus zmarł, On mi z łaski I miłości ::Wolność dał.::

2. Żywot wieczny i zbawienie ::On mi dał.:: Drogą mą i odkupieniem ::On się stał.:: On zmarł za mnie, Zmarł za ciebie, On za wszystkich zmarł, A kto wierzy, Temu daje ::Życia dar.::

3. Z Jego Ducha odrodzony ::Jestem ja!:: W dziecko Boże przemieniony ::Jestem ja!:: Panu chwała, Wieczna chwała, Że On za mnie zmarł, Panu chwała, Wieczna chwała! ::Wolnym ja!::

Mel. GL. 128. **155**

1. W twym sercu niewesoło, Pokoju brak jest ci, Ze smutkiem patrzysz wkoło, Zmęczonyś, słaby, mdły. *O, gdybyś mógł* uwierzyć, Ujrzałbys wielki cud, Bo wtedy Jezus Chrystus Wciąż pewnie by cię wiódł.

2. Ach, pokój jest u Niego, Na każdy ból jest lek Dla ciebie stroskanego Przez trudny życia bieg. O, gdybyś mógł...

1. Czy pragniesz wolnym od grzechów swych być? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! Pójdź, abyś zawsze pokojem mógł żyć, Czystości jest moc w świętej krwi. *Wielka jest moc*, o przedziwna moc ::W Zbawcy krwi,:: Wielka jest moc, o przedziwna moc W świętej Zbawcy naszego krwi.

2. Od żądzy ciała czy wolnym chcesz być? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! Wszelki brud może ta święta krew zmyć, Zwyciężysz przez moc świętej krwi. Wielka jest moc...

3. Czy pragniesz, duszo, być bielszą niż śnieg? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! We krwi Jezusa na wszystko jest

lek, Oczyścisz się całkiem w tej krwi. Wielka jest moc...

4. Czy do Jezusa należeć chcesz sług? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! On krwią zapłacił u Boga twój dług, Na zawsze jest moc w świętej krwi. Wielka jest moc...

159

1. Tak często, mój drogi, w twym oku jest łza, A serce w twej piersi tak rwie się i łka! ::Zwątpienie i smutek przygniata cię tak, Że siły do życia i walki ci brak.::

2. Sumienie cię dręczy i pełnyś jest trwóg, I nie znasz pokoju a obcym ci Bóg. ::Lecz uwierz w Jezusa, za ciebie On zmarł, On winy twe zmyje, uwolni od kar.::

3. Bo z chwilą, gdy przyjdziesz pod Jego krzyż ty, Zabierze twe troski, osuszy też łzy, ::Uśmierzy cierpienia, ukoi twój żal I wszystkie tęsknoty ulecą hen w dal!::

4. Nie zwlekaj do jutra, lecz dzisiaj Doń śpiesz, I stale Mu ufaj a mocno Weń wierz. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I sercem wytrwale do Niego ty dąż!::

HS. 96. **162**

1. My za ciebie ślem westchnienie, Czy odczuwasz Ducha tchnienie? Gdy osądza cię sumienie, Pójdź do Zbawcy jeszcze dziś. *Pójdźże dziś*, jeszcze dziś, Jeszcze dziś do Niego śpiesz! Pójdźże dziś, jeszcze dziś, Jeśli wejść do chwały chcesz.

2. Uznaj siebie za grzesznego I w pokorze idź do Niego, Zbawiciela łaskawego, Nie odwłaczaj ani dnia. Pójdźże dziś...

3. Nie ma szczęścia w łez dolinie, Świat się śmieje, — przy tym ginie, Szczęście w Zbawcy jest jedynie, Wierz a pokój będziesz miał. Pójdźże dziś...

(162)

4. U nóg Zbawcy złóż brzemiona, Łaska Jego niezmierzona, Co rozpoczął, to dokona, On do chwały wiedzie cię. Pójdźże dziś...

167

(Kiedy ranne.)

1. Jezus ludziom dał nadzieję Spracowanym i zmęczonym, Odpocznienie że istnieje Dla grzechami obciążonych.

2. Jest dla bliskich i dalekich Błogi pokój obiecany I trwający aż na wieki, Dać go może Pan nad pany.

3. Jezus zmarł na drzewie krzyża, Z Jego ran ten pokój płynie, I kto wiarą Doń się zbliża, Ten na wieki już nie zginie.

4. Duszo, w Jego wierz zasługi I zaufaj Jemu szczerze: On zapłacił twoje długi, Bo za ciebie zmarł w ofierze.

5. Pokój z Bogiem, pokój błogi, I dla duszy odpocznienie Da ci wtedy Jezus drogi, Wieczne tobie da zbawienie.

RL. 150.

168

1. W cieniu krzyża brzemię swoje, O, wędrowcze, złóż! Skończ wędrówki niepokoje, Spocznij już!

2. Gdy cię wina twoja trwoży, Spójrz z ufnością wzwyż Na ten znak miłości Bożej, Spójrz na krzyż.

3. Jezus dał w ofierze Siebie, By cię zwolnić z win. Ach, jak bardzo kochał ciebie Boży Syn!

4. Wszystkie grzechy swoje mnogie Pod krzyż ufnie złóż, Tam otrzymasz pokój z Bogiem, Spoczniesz już.

5. Tam wędrówki koniec twojej, Jasny cel twych dróg, Tam tęsknotę twą ukoi Wieczny Bóg.

1. Znam Słowo ja wspaniałe Nieznaczne,
jednak świat Zbawienie ma w Nim całe Od
wiecznych czasów lat. Brzmi ono zawsze mile,
Płynie Zeń szczęścia zdrój, Podążaj więc w tej
chwili, Bo woła Zbawca twój: ::*Pójdźcie*,

pójdźcie do Mnie,:: Grzechami obciążeni, O, pójdźcie wszyscy wraz! ::Pójdźcie, pójdźcie do Mnie,:: Ja pragnę zbawić was. O, pójdźcie, póki czas!

2. Któż chętnie nie pobieży, Gdy go przyjaciel zwie? Nie zwlekaj Weń uwierzyć, Bo w Nim zbawienie twe. Śpiesz przed Nim się ukorzyć, Swe winy wyznać chciej, Swój wszystek grzech Mu złożyć, Zbawienia pewność miej! Pójdźcie, pójdźcie...

1. Biedne cyganię umiera i wraz Wieść słyszy słodką, że Bóg kocha nas. Prawdaż to? — z serca się jego rwie krzyk — Czemu o Zbawcy nie mówił mi nikt? ::*O, powtórz mi!*:: Bym pozbył się wszystkich obaw i trwóg, Niech wieść ta głośno na świat cały brzmi, Niech wszyscy słyszą, że kocha ich Bóg.

2. O, tak! to prawda, — Bóg kocha ten świat, Gdy grzesznik kaja się, przebacza rad; Na krzyżu Golgoty zmarł Boży Syn, By grzesznik odkupion był z swoich win. O, powtórz mi...

3. Chwałaż Ci, Jezu, — chłopięcia drży głos — A jam nie wiedział, jak szczęsny mój los! I szepce: „O Zbawcy błogą tę wieść Trzeba co rychlej i innym też nieść!“ O, powtórz mi...

4. Nie wszyscy wiedzą, a wielki jest świat, Niejeden w rozpacz nad nędzą swą wpadł, Życie ich płynie wśród obaw i trwóg. O, któż im powie, że kocha ich Bóg? O, powtórz mi...

5. Więc mówcie wszystkim, że kocha ich Bóg, By każdy śmiało Doń zbliżyć się mógł,

Wołajcie wszystkich, dopóki jest czas: Pójdźcie do Zbawcy, On kocha i was! O, powtórz mi...

RL. 130.

185

1. Twój duch się jeszcze trwoży, A serce nie wie snadź, Że tylko Zbawca Jezus Ci szczęście może dać. *O, uwierz*, przyjacielu, Że kocha ciebie Bóg, Że Jezus zmarł za ciebie, Byś w szczęściu żyć z Nim mógł.

2. On źródłem jest pokoju, Pociechą w doli złej, Wśród życia walk i znoju W Nim swą nadzieję miej. O, uwierz...

3. Bo tylko w ranach Jego Jest zdrowia duszy zdrój, Ustrzeże cię od złego Ten Pan i Zbawca twój. O, uwierz...

4. Gdy cię ku ziemi tłoczy Twe ciężkie brzemię win, Tam ufnie wznieś swe oczy, Gdzie cierpiał Boży Syn. O, uwierz...

5. A w trudnej zwątpień chwili Bożemu Słowu wierz, Że ono cię nie zmyli, Gdy prawdę znaleźć chcesz. O, uwierz...